

Składam dla biblioteki zeznania expertów z ankiety nad ~~ro~~robotnikami wykwalifikowanymi w Krakowie w r. 1898 i 1899.

Dr Z. Daszyńska Golińska

Kraków d. 17/IV. 1902 r.



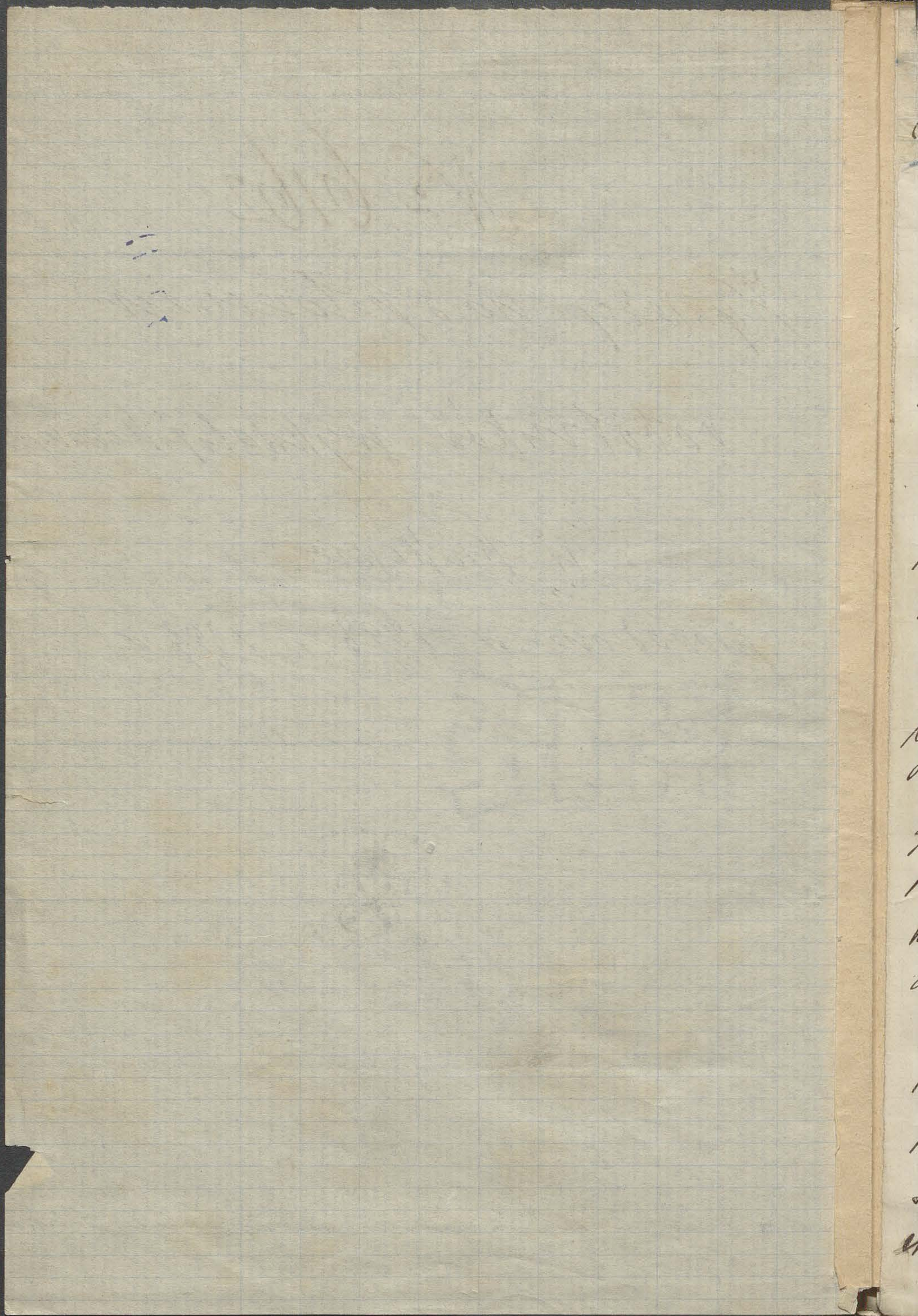
II

№ 6162

Wywiady nad położeniem robotników wykwalifikowanych w Krakowie.

prowadzone w 1898 i 1899 r.

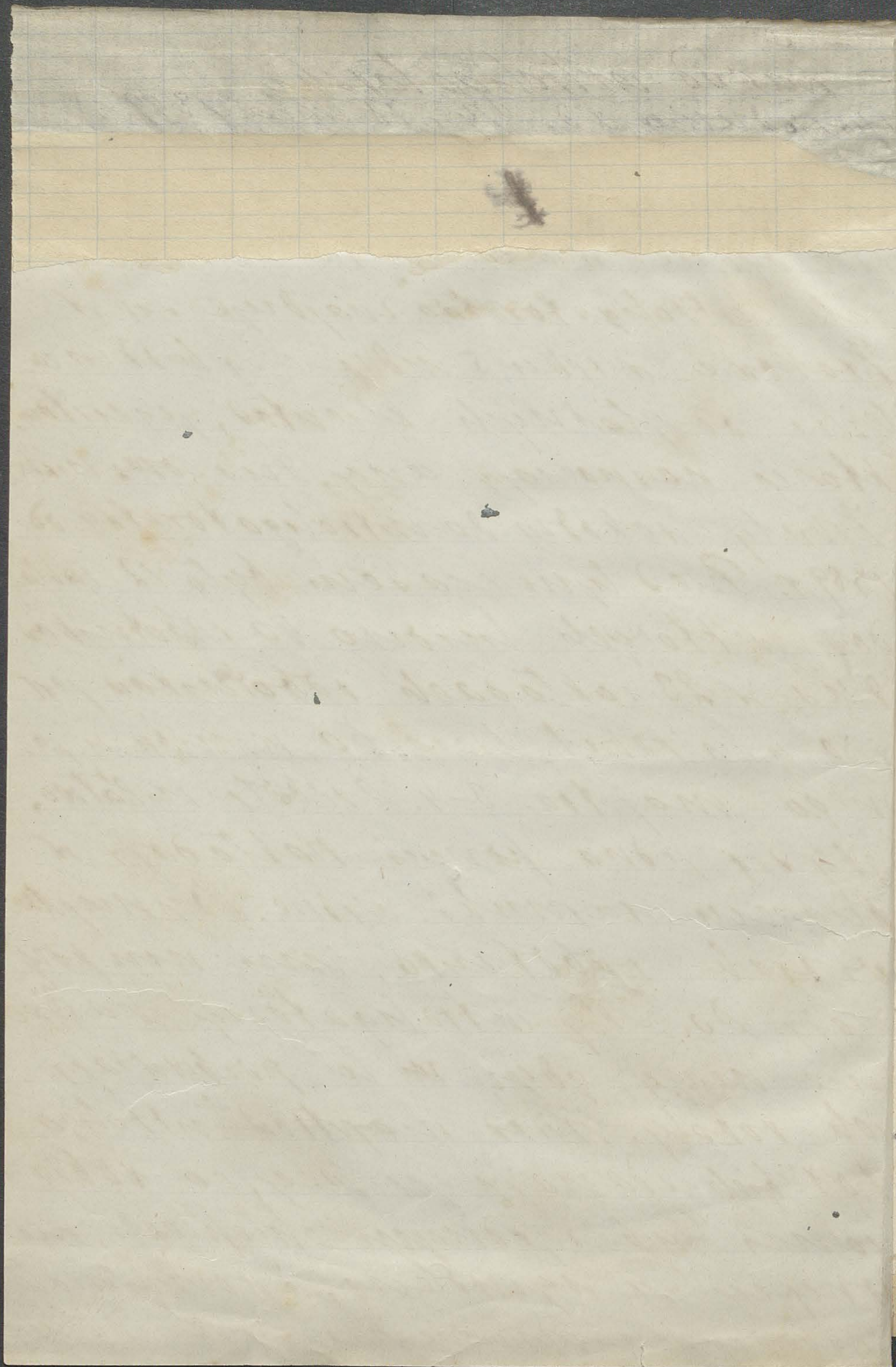




Zawód introligatorski
(posiedzenia z d. 14 i 15 lipca 1899 r.)

1 (od 18 lat w zawodzie.

Introligator A. 1. Kierownik zakładu daje ogólne wiadomości o zawodzie. Całe introligatorstwo znajduje się w Krakowie w ręku 5 ludzi, ci są bardzo zależni od głównych klientów, jezuitów, którzy naznaczają ceny, dziś coraz niższe. Kobiety weszły do introligatorstwa od 1889 r. Przed tym czasem było 12 zakładów, w których liczono 40 robotników, dziś w 23 zakładach robotników jest z 50-u, a kobiet liczą 60, uczniów u jednego majstra 3-4. O robotę niełatwo, gdy się jedną pomoc nakładają w przyjściu warunki ciężkie. Gdy majstrowi brak robotnika, inni mu pożyczają. Do Siły introligatorzy należeć nie mogą, gdyż za to pozbawiają ich roboty. Wśród majstrów introligatorskich zdarzają się tacy, co robią sami, lub z jednym chłopcem; nie mogący się wyrobić, a pomimo to robią na zamówienia, jeden procesje



2)

dla starostwa. (maszyna stoi jednakowo drożej)
Pracownie są w ogóle ciasne, ciemne, powietrze w nich niezdrowe, zdarzało się, że całe zakłady chorowały np. z powodu wilgoci. Wypadki oprócz potłuczenia nie zdarzają się. Robota trwa cały rok, ale w mniejszych zakładach w lecie dają urlopy, za które naturalnie nie płacą. Maszyny zaprowadzone zostały od 79 czy 80 r. od tego czasu jest ich coraz więcej różnych systemów, ale rzemych. Przy maszynach pracują tylko mężczyźni, kobiety robią wyłącznie ręczną robotę. Maszyna przykrawa np. materyał na pudełka, tutki, torby, które zaś sklejają dziewczęta. Maszyna amerykanka drukuje drobne rzeczy, np. napisy na torbach. (tygodniowo
Expert, jako kierownik pobierał 10 str. i procent za prowadzenie kasy. Czeladnicy po 6 str. a jeden, który wycinał rogi i wierzchy brał miesięcznie 38 str.

[101] 63

Expert. № 2 ma lat
~~Introligator № 6 lat~~ (49, jako introligator pracuje od 25 lat. Naukę odbywał w Krakowie przez lat 7 u dwóch majstrów. Dwa razy zakładał warsztat na siebie i oba razy z braku kapitałów pracownia upadła. Nauka experta trwała ~~tak~~ długo, gdyż majstrowie przeciągali ją, widząc w tem dla siebie korzyść. Warunki nauki dziś są lepsze, dzięki organizacyi. W jednej pracowni expert pracował 11 lat, w innej z trzema powrotami 5 lat. W ostatniej ~~warsztacie~~ przed strejkiem (z 91 r.) pracował po 12 godzin dziennie, po strejku 10 godzin. Płaca experta stopniowo się podnosiła od 5 do 10 złr. tygodniowo. Pracę introligatorską expert porzucił, gdyż trafiła mu się stała robota w drukarni, satyniera i magazyniera, przyczem fach drukarski jest bardzo pomocny.

4)

W drukarni (zrazu) pobierał 25 złr. miesięcznie, potem 30, a teraz 34, wypłata dokonywała się 3 razy na miesiąc, obecnie co tydzień po 8½ złr. Praca trwa 9 godzin (od 7 rano do 6 wieczór, z dwugodzinną przerwą). Przy dodatkowej pracy pobiera 25 ct. za godzinę. Praca jest ciężka, zwłaszcza noszenie papieru. Stosunki z przełożonym dobre, wypłata akuratna. Expert dotąd należy do zawodowego stowarzyszenia introligatorów, gdzie wkładka tygodniowa wynosi 8 ct. Robotnicy wstrzymujący otrzymują zapomogi 50 ct.

Expertowi płaca (pobierana w drukarni) nie wystarcza na życie, zarabia także jego żona i córka szwaczka, on sam pracuje w domu, jako introligator, co przynosi mu 50-75 złr. rocznie.

5)

Co do stosunków ogólnych w introligatorstwie expert daje następujące objaśnienia: Obecnie gorsze roboty wykonywują dziewczęta. Dziewczęta pracują w ~~tym~~ zawodzie od 15 lat, a praca ich wypiera zdaniem experta męską. Sezon introligatorski trwa od Nowego Roku do wakacyi. Expert twierdzi, że zapotrzebowanie na robotę introligatorską się zmniejsza przez wprowadzenie maszyn. W Krakowie jest robota introligatorska także i z Warszawy. Na zapytanie jaki jest podział pracy w introligatorstwie expert odpowiada, że podział pracy istnieje tylko w większych warsztatach, w których robotnicy znają często tylko części roboty.

4) 6) 2

<u>Introligator.</u> <u>№3.</u> Lat 30 od 5½ pracu-
je jako introligator, z tych uczył się
3½ lat. Dawniej był służącym.
Powiada, że najtrudniejszą robotą jest złoce-
nie, ~~zarówno~~ brzegów, ręczne, jak i maszynowe
oraz (roboty galanteryjne. niektóre) Ro-
botą łatwą jest zwykła oprawa. Czas
pracy w introligatorstwie w Krakowie
wynosi w ogóle 10 godzin, najwyżej 10½.
Zredukowany został przez strejk z 1891 r.
po którym tylko wyjątkowe warszta-
ty pozostawiły 11 godzin pracy. Sezon
trwa od sierpnia do stycznia, najwię-
cej roboty przed początkiem roku, na
gwiazdkę. W czerwcu i maju mało ro-
boty, czasem wydalają na 2-4 tygodni;
Wszystkich introligatorskich czeladników
dzisiaj liczą w Krakowie 40, zakła-
dów 23. Płaca najniższa jest 6 złr. tygo-
dniowo, najwyższa 12. Płace 8, 9, 10
złr. zdarzają się także. O ile płace
są akordowe to zarabia się najwyżej

10 złr., pracuje 13-e godzin. Przy akor-
dowej oblicza się jak majster drze. Za
złożenie książki z futerałem bierze się
10 ct., majster dostaje za nią 50 ct.
Expert opowiada przykład akordowej pracy
która trwała przez 4 dni i jedną
noc do 7-mej rano, ~~gdy robota była~~
~~pilna~~ zarobił przytem 10 złr., co ~~wypad~~ wy-
niosło 16½ ct. za godzinę. Przy akordzie
najwięcej przeszkadza brak materya-
łu na czas. W sezonie akordowi pra-
cują prawie zawsze do 10-tej wieczór.
~~Co do stosunków samego experta~~ War-
sztaty są w ogóle ciemne, wilgotne, o
złem powietrzu. Do szkoły wieczornej
uczniowie nie uczęszczają, ale pra-
cują do 11 lub 12-ej wieczór.
Co do stosunków, wśród których pracuje ~~samego~~ experta,
to 19 następujące: ~~warsztat~~ ma porządny. Maszyn
jest w nim 9, z tych dwie do skła-
dania, a dwie do obrzynania
kołem, do prasowania i do ~~kołem~~ szycia.

111 8) Robotników pracuje 10 ~~[illegible]~~ przy maszynach, 1 parobek do czyszczenia i 2 chłopców. Dawniej pracowano ręcznie. Maszyny o tyle pomagają, że to co dawniej robiło 3 przez cały dzień, dziś zrobi 1 przez pół dnia. Maszyny w warsztacie, w których pracuje expert zaprowadzone są od 92 r. Dawniej 1 tekę robiło się 3, 4 lub 5 dni, dziś można przez dzień zrobić ich (sto(?)) ~~Wa~~

Wszyscy robotnicy są ubezpieczeni. Expert podczas ~~[illegible]~~ nauki miał 4 złr., potem robił jeszcze robotnika ~~[illegible]~~ 6 złr. tygodniowo, pracując 13 godz. dziennie. Po wyzwolinach otrzymał 7 złr. tygodniowo. Za największy warsztat w Krakowie uważa Olszyniaka, w sezonie jest tam 13 lub 14 robotników i koło 14-u panien, oraz 2 uczniów. Najwyższą płacę daje Wójcik. W większych warsztatach jest werkführer, mniejszymi ~~w mniejszych~~ kieruje sam majster.

3

~~poligatory~~

(9) Expert A4. Lat 21, 5 lat nauki

{Daje następujące zeznania:} i 3½ lat pracy w zawodzie. ~~W~~ W Krakowie tylko w pięciu warsztatach są dorośli robotnicy, w innych pracują tylko dziewczęta i chłopcy, a do roboty trudniejszej przyjmują na noc robotników górnych, niezajętych lub pracujących w dzień gdzieindziej. Zawodową chorobą są suchoty wskutek pyłu, którego znaczna ilość wydziela się, ~~zwłaszcza~~ przy złoceniu i polerowaniu. Robota jest ciężka, zwłaszcza przy maszynach, w Krakowie ręcznych; ~~często~~ do ciągnienia potrzeba dwóch robotników niekiedy.

Majster, u którego A4 pracuje, trzyma 2 czeladników, jednego stałego robotnika, który zarabia 4–5 gld. tygodniowo i 4 chłopców. Pracują 10½ godzin; gdy robota pilna dłużej: do 10, 11, a nawet 12 w nocy. Zdarza się to w maju, gdy przychodzi kolejowa robota. W małych zakładach

10)

które przyjmują prywatną robotę w lipcu i sierpniu są wakacye, sezon zaś to wrzesień i październik. ~~(Księgi~~ Expert pobiera 8 złr. tygodniowo (~~wyjęta~~ płacę ~~dla~~ czeladników), za dodatkowe godziny pobiera się 1½ raza więcej. Płacy od sztuki niema. Chłopcy nie otrzymują wiktu, lecz zapłatę. Jeden po 3 latach dostaje 2½ gld. tygodniowo, inni chłopcy pobierają mniej. Uczeń przez 1 rok, a nawet 1½ do 2 jest na posyłkach, potem majster stara się go poduczyć, aby mógł robić szybko, choć nie solidnie. Czyszczenie maszyn dokonywa się w sobotę, lub w niedzielę. Wypłata regularna, co sobotę. Warsztat w kuchni, gdzie pracują chłopcy i powietrze jest duszne. Czeladnicy mają mieć ~~każdy~~ po (metrze) kwadratowym stołu.

~~10~~ 11

<u>Zawód introligatorski. (Anczyciarnie).</u>

(Posiedzenia z d. 14 i 16 lipca 1899 r.)

<u>Expert</u> N 5 ma lat 19 i od lat 5 pracuje w swoim zawodzie. Od trzech miesięcy jest wyzwolony, umie każdą robotę introligatorską oprócz złotego złocenia. Praca jego jako terminatora polegała w pierwszym i drugim roku na roznoszeniu i zawożeniu roboty, przyczem nic się nie mógł nauczyć, jak również przy sprzątaniu warsztatu, które dokonywał poza godzinami pracy. Po dwóch lub trzech latach terminator nic nie umie, nauka rozpoczyna się dopiero w 4-ym roku, chyba, że się sam terminator upomnieć o nią potrafi.

[14]

Majster przyjmuje albo odrazu na wikt i wtedy nauka trwa dłużej, albo też przyjęciu na 4 lata w pierwszym roku wiktu nie daje. Do szkoły wieczornej uczniowie nie chodzą, dla porządku majster posyłał tylko jednego. Majstrowa używa chłopców na posyłki i obchodzi[4] | się[2] z niemi[3] źle[1].

U majstra, u którego expert pracuje ~~pracował~~ ~~było~~ jest 3 uczniów, a 9 czeladników. Robota trwa 10 godzin od 7 rano do 7 wieczór z 2 godzinami przerwy, w miesiącach sezonowych często do 9 wieczór, poczem następuje czyszczenie maszyn. W nocy się nie pracuje. N1 od trzech miesięcy, jako czeladnik, pobiera 6 str. ~~miesięcznie~~ tygodniowo, przedtem dostawał życie i mieszkanie w pracowni.

- 13 | 5

~~Introligator~~ (No 3.) Expert jest głuchoniemy i daje odpowiedzi piśmienne. Pracuje w fabryce pudełek. W Krakowie jest ich sześć, 3 chrześciańskie, 3 żydowskie. Fabryka, w której pracuje No 3 należy do chrześcianina, pracuje w niej 1 kierownik, 3 robotników, 3 litografów i 2 parobków, który robią na ameryk[a]nce. Praca trwa 11 godzin, czasem przeciąga się po za godziny obowiązkowe do 10-ej wieczór. Expert pobiera 4 złr. tygodniowo, ~~inni~~ robotnicy guldena dziennie. Po za tem pracuje 13 kobiet przy robocie pudełek, a 25 przy fabrykacyi torebek. Robotnice zajęte przy pudełkach pobierają 12 złr. na dwa tygodnie, uczennice 4 złr. ~~x~~ na tydzień, przeciąg czasu Przy robociu torebek 3.50 złr. na tydzień, płaca jest

Exp. № 7. 14

Uczeń introligatorski, lat 17-e, w nauce drugi rok. Skończył 4 klasy, w tym roku pójdzie do szkoły wieczornej. Expert pracuje w warsztacie, w którym jest 3 lub 4 czeladników i 3 uczniów, ~~W warsztacie~~ oraz parobek do pomocy. Zajęty jest codzień od 6 rano do 8, 9 lub 10-tej wieczór, zależnie od roboty. Robotnicy dorośli pracują tu tylko godzin dziesięć i pół. Przerwa dla robotników 1½ godziny w ciągu dnia dla niego jest niestała. Mieszka w warsztacie, gdzie ma swój siennik, gdzie śpią wszyscy trzej uczniowie. Płacy nie pobiera żadnej tylko dziad, na kolację i śniadanie po 5 ct. Dwaj pozostali uczniowie (lat 17 i 16) są już czwarty rok w nauce i płacy nie pobierają żadnej. Starszy po odejściu czeladnika pracuje jako czeladnik. Warsztat składa się z dwóch ~~pokoi~~ czystych pokoi każdy o dwóch oknach. W pierwszym uczniowie śpią.

15 19

Uczniowie zapisani (do cechu, do szkoły nie chodzą, (warsztatu sprzątanie) należy do nich. Obchodzenie majstrowej i czeladników z uczniami dość dobre. W warsztacie maszyn 5, a mianowicie do krajania, składania, obrzynania. Maszyny czynne wyjątkowo w sobotę do 12 w nocy, lub w niedzielę rano, po południu składają czcionki do 4-tej. Czeladnicy w niedzielę nie pracują.

Czeladnicy w warsztacie, w którym pracuje ekspert pracują 10½ godzin od 7 rano do 12 i od ½ 2 do 7-mej. Czasem przez kilka dni w tygodniu a nawet cały tydzień pracowano do 10-tej wieczór. Jeden czeladnik pobiera 10 złr. na tydzień, i jest płatny od sztuki, werkführer bierze 12 złr. tygodniowo za nadzór i obliczanie i pracuje jak czeladnik.

16)

~~Introligatorka~~ Expedytka. № 8. dziewczyna lat 15, pracuje w Nowej Wsi. Pracuje tam 15 panien. Expedytka jest od roku w robocie. Czas pracy godzin 10 od 7 do 12 i od ½2 – ½7. O ile jest robota pracuje godzinę lub półtorej dłużej. Zdarza się to w sezonie t.j. ~~od~~ lipca do Nowego Roku. W niedzielę nie pracuję wcale.

Płaca z początku 1 złr. na tydzień, teraz 2.80 – 3 złr. Robota akordowa. Od ~~arkusza~~ 1000 arkuszy 20 ct. gdy złożone ~~na~~ 4 razy, 15 przy 3-ech, 12 przy 2-óch a raz złożone 10 ct. W jednym dniu złożyć można ~~2000~~ 2 – 4.500, a zatem zarobić od 40 – 45 ct. Do kobiet należy zdarnie zszywanie książek i broszur. Za zbieranie płacą 4 ct. od 1000, idzie to szybko po 11 lub 12000 przez dzień. Od szycia książek płaci się 25 ct. za 1000 arkuszy, od broszur 15 ct. za 1000.

17

Na tydzień zarobić można w sezonie 2.50 do 4 złr. Za godziny dodatkowe zapłata oddzielna. Po za sezonem, gdy jest mniej roboty zarabia się 2 złr.-2½. Robota nie jest mięcą. Dziewczęta pracują (poczynając od ~~wieku~~ lat 12 lub 13. ~~ta~~ ~~agodnej~~. Wszystkie ubezpieczone w kasie chorych. Wypowiedzenie 14-dniowe, zdarza ~~się~~ się wydalenie bez wypowiedzenia... (w dzień wypłaty.)

Oprócz szycia i składania robota dziewcząt polega na naklejaniu, wycinaniu, pomocy robotnikom, przy ~~której~~ czem smarują, przytrzymują & i pobierają płacę dzienną.

18)

(Poświadczenie z d. 6 V 1899 r.)

Zawód introligatorski — żydzi.*

Exp. № 1. Terminator, uczy się już 4-ty rok. Zdaje mu się, że i po trzech latach chłopak kończy naukę. Expert, syn trzymającego rogatkę, umiał czytać i pisać po polsku, wstępując do zakładu. Teraz uczęszcza do szkoły wieczornej, o ile czas na to pozwala. Wszyscy uczniowie pracują u majstra jednako. W pierwszym roku był raczej tatwą i używany był na posyłki, zwłaszcza przez majstrową. Teraz robi trudniejszą robotę, ale płacy nie pobiera żadnej oprócz wiktu. Wyzwolony będzie za rok, jakkolwiek nie jest to rzecz konieczna, a wyzwoliny kosztują 10 złr. Majster dobrze się z uczniami obchodzi, na czeladników też skarżyć się nie może.

19

Exp. № 2 ~~№ 10.~~ Czeladnik lat 19, w zawodzie pracuje 5 lat, ale (pierwszy rok) jako czeladnik. Wyzwolony nie jest. Układ z majstrem zawarty został do 1-go października. Płacy pobiera tygodniowo złr. 3.75 bez wiktu i mieszkania. Jeden z jego kolegów pobiera tylko 1 złr. ale dostaje wikt i mieszkanie. Jako uczeń expert pobierał 1.50 – 2 złr. tygodniowo. ~~ito~~ Jest to dużo, bo inni przez lata całe od 10–13 roku życia pobierają po 30–35 ct. na tydzień. Praca trwa 13 godzin z przerwą na obiad. Dwa razy w tygodniu pracują po fajerabencie, za co robotnik otrzymuje 40–50 ct. majster oddaje tę robotę za łaskę, gdyż przy niej robotnik coś więcej zarobić może. Expert wydalony został z pracy za świętowanie 1-go maja.

20) Exp. № 3.

XII. Czeladnik lat 23, pracuje w zawodzie od 6 lat, 4 lata był uczniem. Cały ten czas przebył w jednym ~~warsztacie~~, teraz od 3 miesięcy pracuje w innym ~~największym wśród żydowskich~~, gdzie jest 3 czeladników i 1 dziewczyna. W ogóle w Krakowie liczy 20 majstrów introligatorskich i 30 czeladników żydów, uczniów w ogóle mało; największy zakład introligatorski wśród żydowskich w Krakowie liczy 8 czeladzi. Wyzwolenie nie jest konieczne, bo pytają tylko o książkę robotniczą, kosztuje 9 ctr.

Expert pracuje 10 godzin od 7-12 i od 2-7, w innych warsztatach introligatorskich pracują przeciętnie do 13 ~~godzin~~ i więcej godzin na dobę. ~~często~~ Od 7 rano do 12 wieczór pracował expert 5-6 razy w ciągu 2 miesięcy. Odpoczynek jest w sobotę, ale gdy pracy dużo pracuje się w sobotę wieczór po szabasie. Expert pobie-

ra płacy

21)

5 złr. tygodniowo, inni czeladnicy po 6 i 7. ~~[illegible]~~ Za dni opuszczone nie płacą. Najniższą płacę pobiera dziewczyna ~~1½ złr.~~ 1.50 złr. tygodniowo; zajęta jest przy falcowaniu. Uczeń dostaje 2 złr., jakkolwiek robi to samo, co czeladnicy i pracuje już trzeci rok. Warsztat mają ciasny, przy drukarni. Poprzednio expert pracował przez 5 lat w innej introligatorni, gdzie było 4 czeladników i 3 uczniów. Praca trwała od 6 rano do 7 wieczór, z godziną przerwy. Za pracę po 7-mej płacono 7 ct. od godziny. Praca od sztuki wynosiła więcej. Niektórzy czeladnicy mieli na miejscu mieszkanie i wikt, a pobierali 1.50 złr. tygodniowo. Expert pobierał na tydzień 4 złr. ~~Wypowiedzenia praktykuje się 14 dnio-wa~~. Jako uczeń pobierał 30 ct. dziennie bez wiktu i mieszkania, w początkach nauki ~~nawet~~ tylko 75 ct. na tydzień.

Kamieniarze.

(Posiedzenie z d. 28/VII 1899 r.)

Exp. XI. Pracuje w zawodzie kamieniarskim 17-y rok, wliczając w to naukę. Lat ma 32. Expert podaje następujące szczegóły o zawodzie kamieniarskim.

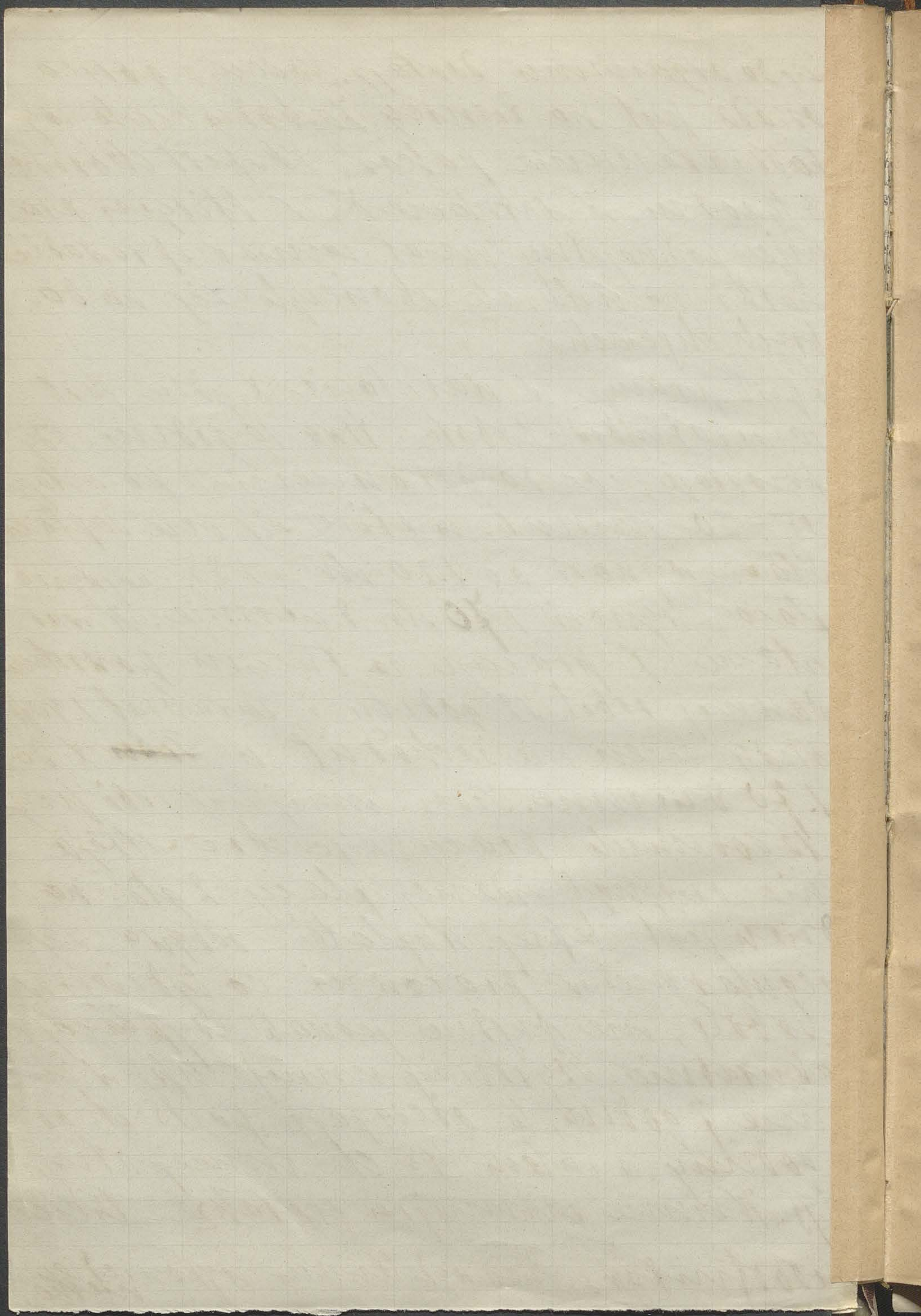
Wśród kamieniarzy wyróżniają parę kategoryi, co zależy od uzdolnienia, a okazuje się w odmiennej płacy i robocie. W Krakowie jest zakładów kamieniarskich 12 (licząc także zakłady na Podgórzu) towarzyszów kamieniarskich liczy 200. Największy warsztat liczy 40 ludzi. Zwyczajnie zaś pracuje ich od 10–20, zdarza się nawet mniej robotników, niż 10, np. u Fiszerowej.

Kamieniarze wykonywają roboty budowlane, pomnikowe, a teraz nawet wodociągowe. Do budowy dostarczają z pracowni gotowych kamieni. Granity sprowadzają ze Szląska, gdyż tam są maszyny, które polerują, brak zaś takich które tną gryzy. W pracowniach krakowskich robota jest ~~przeważnie~~ ręczna tylko. Kamieniarze przechodzą 4 lata ~~roboty~~ nauki, ale po tej ~~robo~~ nauce nie wszyscy czeladnicy są

wyzwalają. Ze wsi przybywa wielu kamienia-
rzy. Z tych niektórzy idą do ~~roboty~~ nauki,
inni odrazu wstępują do zakładów jako
chłopcy, z początku za niską cenę 3 złr.
tygodniowo. Ukończenie nauki nie oddzia-
ływa na płacę, tylko umiejętność. Konkuren-
cya wiejska jest groźną, gdyż chłop-ka-
mieniarz ma mniejsze wymagania,
majster mniej mu zapłaci i wymo-
ga roboty „w dubelt", przyjmuje zaś bez
uprzedniego układu. Od strejku, który
miał miejsce przed 3 laty pracują w
większych warsztatach po 10 godzin, da-
wniej x 11-e. Przed strejkiem wszyscy należe-
li do organizacyi, po strejku wielu wy-
stąpiło. Kamieniarze przybyli ze wsi często
są bardzo biedni, ale zdarzają się i bogat-
si. Jeden miał np. 14 morgów gruntu. Oko-
lica Wieliczki x dostarcza licznych kamie-
niarzy, którzy zjawiają się wtedy, gdy
dużo roboty. Do organizacyi chłopi nie na-
leżą, mieszkają w pracowni, a żyją tem
co z domu przynieśli. Expert przeciętny
wiek kamieniarza określa na lat 40. Cho-
robą zawodową są suchoty i zapalenie oczów
od pyłu i kawałków kamienia, które

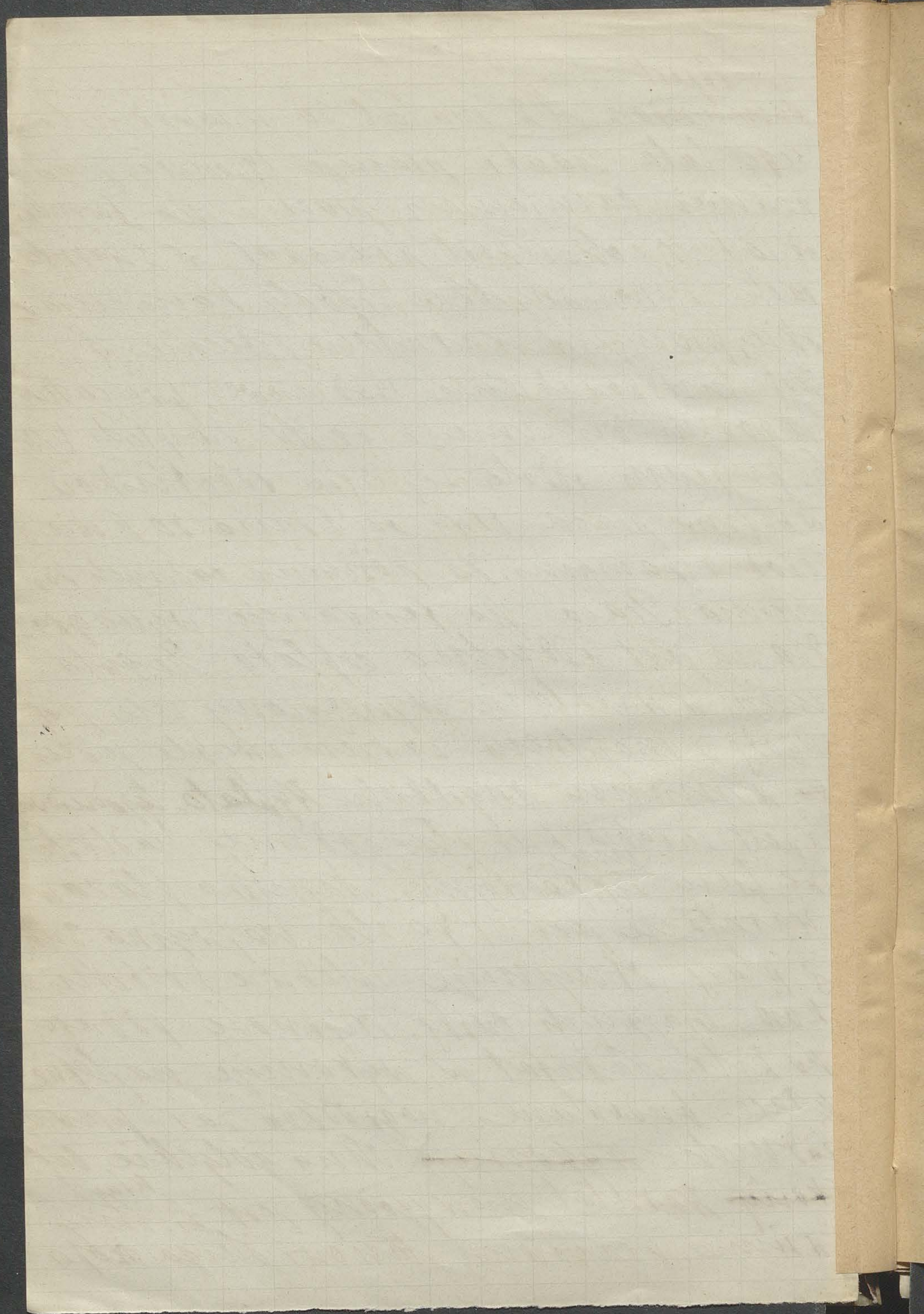
się do organizmu dostaje. Podczas gorąca osiada pył na źrenicy. Zachodzą często wypadki zranienia palców. Ekspert chorował 8 tygodni. W warsztacie X, w którym pracuje podmajstrzy miał zamiar sprowadzić siatki na usta, ale skończyło się na dobrych chęciach.

Expert pracuje w warsztacie X, gdzie jest 10 robotników. Robota trwa 10 godzin. Gdy pozostaje coś do dokończenia pozostaje 15 - 30 minut, za które się nie dopłaca. Płaca wynosi od 1.20 złr. - 1.55 najwyższa płaca wynosi 1.70 złr. dziennie. W warsztacie X pracuje za trzecim powrotem. Dawniej robił 12 godzin i zarabiał 1.40 fl. Wtedy żaden nie dochodził u ~~Tren~~ X do 1.70 dziennie. Teraz mniej się robi przy 10 godzinach pracy, więc choć strejk nie osiągnął żądanej płacy 2 gld. na dzień jest lepiej. Wypłata odbywa się regularnie w pracowni co tydzień w sobotę, nie zawsze jednak wypłacają akuratnie. Gdy robi się mniej, np. w zimie 7 godzin, to odciągają po 15 ct. od godziny, a zatem 45 ct. mniej otrzymuje. W zimie zmniejsza się także liczba robotników. Przed wydaleniem wypowiedzenia nie ma.



niema, tak samo przyjmuje o książkę nie pytają. Expertowi w roku zeszłym wymówili robotę z dziś na jutro. Expert był często długi czas bez roboty (przed rokiem 3 tygodnie, w tym roku 2 tygodnie). W zimie zdarza się że 3-3½ miesięcy roboty niema (od Wsz. Świętych do marca). Zamieniane zmniejszają personel. U Herebruty np. zamiast 20 pracuje 5. Experta wspomaga praca matki i żony, które na zimę coś zaoszczędzają. Robotnicy ze wsi powracają na zimę do domu. W warsztacie X. uczniowie terminują 4 lata, praktykanci (za dopłatą) 3. Uczniowie pracują w warsztacie i spełniają posługi. Uczniowie otrzymują 80 ct. tygodniowo, mieszkanie w warsztacie i obiad. W dalszych latach nauki zapłata wzrasta do 1 złr. Do roboty dochodzą, ale pierwej muszą po robocie sprzątać warsztat. Wiek chłopców wynosi 14-15 lat. Majster i robotnicy znośnie się z niemi obchodzą. Ponieważ niema biura pośrednictwa, więc majstrowie ~~wypłacają~~ oferują jak najniższą zapłatę, bo chłopak od warsztatu do warsztatu chodzić musi, aby go gdzieś wreszcie przyjęli. Praca uczniów ciężka, przewożą wózkiem ciężary i nagrobki na palikach. Wieczorem zwykle zmęczeni o głodnie.

~~Kamieniarz~~ Expert № 2. ma lat 30, w zawodzie liczy lata nauki pracuje 14, ojciec jego również kamieniarz pracuje na Zamku od lat 4-ech. Expert pracował w 3 warsztatach - i zna wszystkie roboty kamieniarskie, pracuje w warsztacie obecnie S. Jest tu wypowiedzenie 14odniowe, praca trwa 10 godzin dziennie, a od św. Świętych tylko 6, przyczem oddala się część robotników. Dzienna praca trwa od 6 rano do 6 wieczór z pauzami. Za spóźnienie żadnych kar niema. Praca po fajerancie wynagradzana jest oddzielnej dopłaty. Regulamin w warsztacie wywieszony nie jest. Ugodę z majstrem zawiera wszyscy jeden ~~za~~ w imieniu wszystkich. ~~Wypłata tygodniowa~~ Expert zarabia 2.15 złr., godziny nadliczbowe liczy ~~się~~ mu podwójnie. Najniższa płaca w warsztacie jest 1.70 złr. najwyższa 3 złr. Tę płacę otrzymuje zaledwie 5 robotników, znających rzeźbę. Większość pobiera po 2 złr. Warsztat S. wykonuje najlepsze prace budowlane, nagrobków zaś prawie żadnych. ~~Wyposażając~~ okna gotyckie, balkony ~~kolory~~ Warsztat niewygodny jest zimny w zimie, pracownię stanowi długa szopa.



21

Inspektor przemysłowy nigdy zakładu nie odwiedził.
Uczniów jest 10. Płaca ich wynosi po 3 ztr. tygodniowo bez wiktu, po 3 latach chłopak otrzymuje 5 ztr. na tydzień. Wiek uczniów 14-15 lat. Niezdolni zostają wydaleni, do szkoły wieczornej uczniowie uczęszczają, sam majster tego wymaga. Podmajstrzy dobrze się obchodzi z uczniami. Warsztat uczniowie po feierabencie sprzątają.
Z ogólnych stosunków w zawodzie kamieniarskim expert zaznaczył, że płaca wydzienna kamieniarza wynosi od 1.20 ztr. - 2 ztr. Warsztaty mniejsze gorsze mają stosunki od większych, a mianowicie niższą płacę i większą liczbę godzin.

Expert A 3 notatki zaginęły.

28

Zawód murarski.

(Posiedzenie z d. 24/V 1898 r.)

Expert №1 pracuje od lat 13-u w zawodzie. Teraz na Kleparzu u W. już 5-ty tydzień, robią fasadę domu. Jedni murują, drudzy wykończają (sztukatorzy). Expert należy do drugiej kategorji, pracuje jako sztukator wraz z czterema innemi towarzysze[?] za kontraktem. Robotę mają akordową, płacę od metra; dozoruje architekt i rysownik. Układ stanął z majstrem, który wziął robotę od właściciela i oddał ją robotnikom, pracującym na jednakowych warunkach. Do roboty przychodzą o 7 rano, kończą o 6-ej. Praca trwa 10 godzin. Gdzie indziej rozpoczynają robotę o 6-ej, a robią przerwy na śniadanie i podwieczorek. Płaca od metra wynosi 85 ct. W taki sposób zarabiają po 12, 13 lub 14 złr. tygodniowo (każdy). Podział zarobku równy. Wśród nich taki jest nadbierca[?], zwykle każdy murarz bierze na siebie robotę. Czasem podejmuje się jej dwóch pośredników, którzy robotnikom płacą dniówkę. W lecie zdarza się niekiedy czas bez pracy

6

dziennie roboty niema. To też o ile nie „uksparują" na zimę żyją bardzo nędznie. Kawaler oszczędzić może w lecie do 4 złr. tygodniowo, żonaty najwyżej 2 złr. Expedt mieszka przy rodzicach i zarobki im oddaje. Twierdzi, że im wszystko jedno jaką ma robotę, ładną czy pospolitą.

Żaden z murarzy się nie wyzwala, bo to ~~nie jest~~ kosztuje 12 złr. potrzebne, jakkolwiek zrobić to można. Przy robocie nikt o dowody wyzwolin nie pyta; ale bierze tego który tańszy. W Krakowie jest ledwo 40 wyzwolonych śród murarzy. Nauki właściwej niema, a postępowanie przygotowawcze jest następujące: chłopiec chodzi od 13 lub 14 roku do noszenia wapna. Po 2, 3 lub 4 latach sam się „chyta" roboty i postępuje coraz dalej. Z początku płacą mu 50 ct., potem 80, na drugi rok 90 wreszcie dochodzi do 1 złr. Za noszenie wapna płacą 40-50 ct., za noszenie cegły 60 ct.

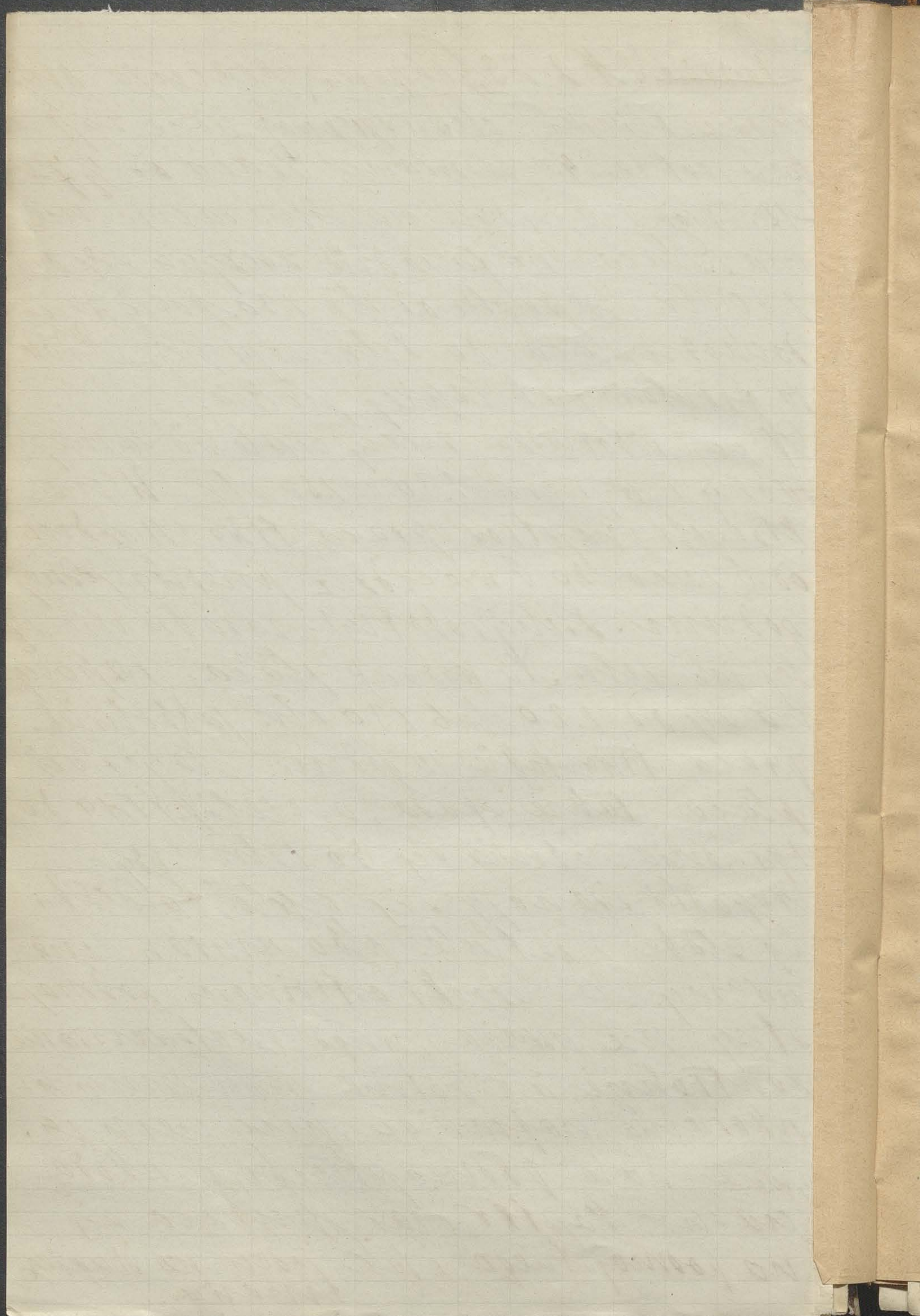
Majstrowie wybierają się z podmajstrych i murarzy. Gdy murarz dobrze się sprawuje a przytem przypochlebia („podlizuje"), zyskuje względy podmajstrego, dostaje robotę akordową, ~~zbiera pieniądze~~ i sam wychodzi na podmajstrego i majstra. Płaca majstra 15 złr. tygodniowo, lub 3 złr. dziennie.

30

~~Murarze~~ (№ 2 i 3.) (Eksperci) pracują przy budowie kliniki chirurgicznej, gdzie zajętych jest ze 40 murarzy. Praca od 1/2 7 – 12 i od 1–6, czasu na śniadanie nie ma. Płaca na fasadzie zaczyna się od 1.60 złr., wewnątrz od złr. 1.30. przeciętnie dochodzi płaca do 2 złr. najwyżej. Robota frontowa jest lepiej płatną.

Płaca robotnika zależy często od samej roboty i wynosi 1.30 – 1.50 złr. U niektórych majstrów praca trwa 11 godzin, od 6 rano do 6 wieczór z przerwą jednej godziny. Zwykły robotnik zarabia nie więcej jak 1 złr. Na wiosnę płaca rozpoczyna się od 1.20 lub 1.30 złr., jakkolwiek praca trwa także 10 godzin. Na jesieni płaca także spada, a jeżeli potrwa do 1 grudnia obniża się do 1 złr.

Wypadki zdarzają się często, ~~bo~~ gdy deski są słabe i zetlałe, albo murarz nieuważny. Na środki ostrożności podmajstrzy nie zważa, rusztowania nie kontroluje, a robotnik sam musi uszkodzenia naprawiać, przy czem zawsze na to podmajstrzemu szkoda czasu. Majster zaś spuszcza się na podmajstrzego i tak jeden na drugiego zwala.



31

Murarz N 4. pochodzi z Krakowa, lat 37 syn jego wyrostek 12 lat (N 5) zarabia od roku noszeniem wapna po 50 ct. dziennie. Expert pracował u majstra O. gdzie ~~ich~~ było robotników 14, a teraz u majstra M. gdzie ich jest 4.

Robotę rozpoczyna w Marcu i wówczas pobiera 1 złr. dziennie. W Kwietniu bierze 1.30–1.35 złr., w maju bierze 1.40 złr. ~~w sierpniu~~ zarobek najwyższy ma w czerwcu i lipcu do 10 złr. tygodniowo. W sierpniu zarobek się już obniża na 9 złr. tygodniowo i potem spada aż do listopada. Tylko w najlepszych latach robota murarska trwa tak długo (w 1897 r. od 2 marca do 18 listopada), ~~zwykle~~ najczęściej zaczyna się później, a przerywa wcześniej. Murarz pracuje zwykle na dniówkę; majster i podmajstrzy robią układy od sztuki. Robota trwa od godz. 6 rano do 6 wieczór z jednogodzinną przerwą na obiad, pół godziny jest na śniadanie pół na podwieczorek, a zatem dzień pracy trwa 10 godzin. Przy krótszym dniu praca zaczyna się później, a podwieczorku niema. Podmajstrzy obchodzą się z robotnikami dobrze, ubezpieczenie

71

mąż. Wzimie gdy roboty murarskiej nie ma expedt pracuje przy śniegu, wyna- duje sobie także przypadkowe zarobki, występuje np. w teatrze, jako statysta. Przed Bożem Narodzeniem sprzedaje cho- inki. Poza tem żona zarabia jako praczka. ~~i stróżka~~ Mają mimo to spore wydatki, jakkolwiek jest ich w domu tylko 4 osób: mąż, żona, matka męża i syn 12-oletni. Mieszkanie 1 pokój z ku- chenką kosztuje ich na Czarnej Wsi 7 złr. na miesiąc. Wikt 6 złr. na tydzień. W niedzielę wydają około 1½ złr. Rodzina jada 3 razy na dzień. Śniadanie kosztu- je ~~męża~~ expedta 15 ct. oprócz chleba, synowi dają chleb i 3-4 ct., na obiad zupa, mięso 3 razy na tydzień 1-1¼ funta na raz. Oprócz tego ziemniaki, kluski, kasza, chleba wychodzi 3 f. dziennie. Na kola- cyę jedzą, co z obiadu zostanie.
Expedt chorował na zapalenie płuc, na reu- matyzm, wreszcie na porażenie jednej połowy ciała (bezwład).

33

Malarze pokojowi

(Posiedzenie z d. 5 maja 1898 r.)

Expert № 1. Pracuje 2-gi rok w ~~zam~~ warsztacie N. W zawodzie malarskim są lakiernicy, pokostnicy, malarze pokojowi i dekoratorzy. Expert jest malarzem dekoracyjnym. W warsztacie N ~~N~~ pracuje od 47-63 czeladników. Układ najmu zawiera się na czas nieoznaczony. Czas pracy trwa od 6 rano do 7 wieczór i wynosi od sierpnia do listopada 11 godzin, od listopada pracuję 10 godzin. Pauza 2 godziny. Gdy pracuję po 7 wieczór otrzymuję osobne wynagrodzenie, czasem biorę robotę do domu. Odpoczynek trwa od soboty wieczór do poniedziałku rano. ~~Ekspert pobiera~~ Płaca oblicza się od godziny. Ekspert pobiera 19 ct. za godzinę. Najwyższa płaca jest 30 ct. od godziny, najniższa 11. Kary za sfuszerowanie roboty, za postawanie wynoszą od 50 ct – 1 złr. spóźnienie, palenie papierosów (nie) Z tego majster daje kolendy robotnikom. Jeżeli robotnik wyjeżdża na prowincyę pobiera oprócz zwykłej płacy 50 ct. dziennie. Zmian w płacach za pamięci experta nie było. Wypłata tygodniowa, w mieszkaniu majstra, czasem się na nią czeka do 9-tej.

34

[illegible]

10

[illegible]

18

12

34

Wypowiedzenie 14-dniowe obserwowane nie jest, oddala się w sobotę, jak w jesieni nawet od południa gdy niema roboty. Expert pozostawał bez pracy od 13 grudnia do tych czas.

Stowarzyszenie pośredniczy w dostarczeniu pracy: majster składa 20 ct. po zawarciu umowy dopłaca 30 ct., robotnik płaci 10 ct. Umowa pisemnie się zawiera. Majstrowie nadto rzadziej odwołują się do pośrednictwa Stowarzyszenia. Robotnicy pracują na budowach, tak że kwestya warsztatu nie istnieje. Wśród robotników 47 zajętych u N. 12-tu i innych ubezpieczonych jest w kasie chorych.

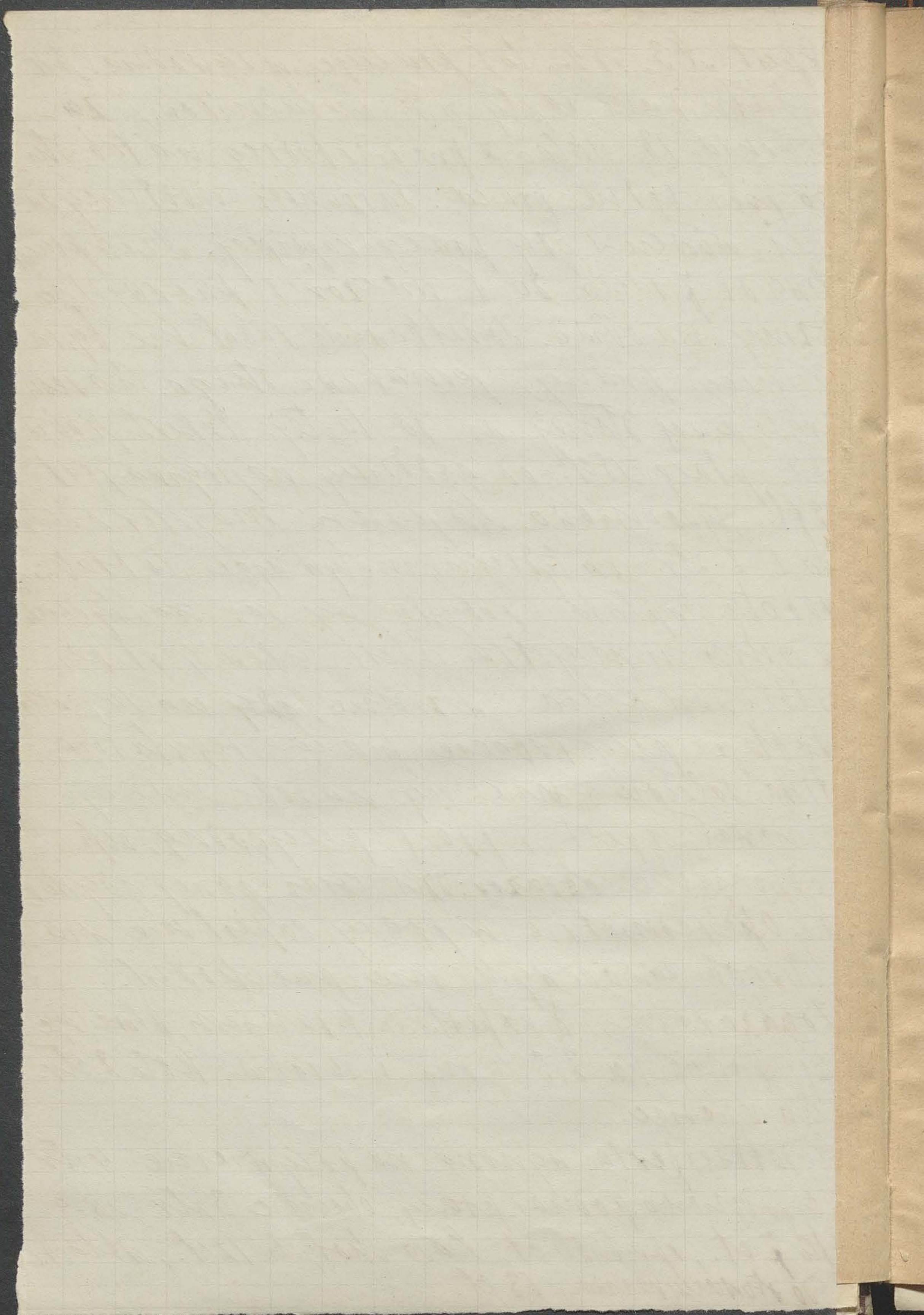
<u>Expert № 2.</u> Obecnie bez pracy. Przed tygodniem pracował u T. i o tej pracowni daje wiadomości. Odszedł z powodu niezadawalniających warunków. Expert jest malarzem dekoracyjnym miał płacę 20 ct. za godzinę, co wynosiło 12 fl. tygodniowo. Praca trwała od 7 rano do 6 wieczór. Zawodowych chorób nie ma.

Wydatki swoje oblicza w następujący sposób:
Mieszkanie 3 fl. miesięcznie, 4 fl. tygodniowo ~~od~~ (12 miesięcznie) odkłada o ile jest robota.
Pożywienie kosztuje od 3½–4 fl. tygodniowo i za tego: obiad 26–30 ct. kolacja 20 ct. ~~ko~~ rano kawa i bułka. ~~Żona pracuje jako praczka, ale zarabia najwyżej 2 fl. tygodniowo.~~

Expert № 3. od 40 lat pracuje w zawodzie. Jest lakiernikiem, zajęty u J. Czeladników J. Zatrudnia 18. Układ z przedsiębiorcą na tak długo póki będzie praca. Sprówniej robotnicy zajęci wówczas gdy pracy najwięcej. Dzień pracy trwa od 7 rano do 6 wieczór z przerwą 1 godziny na obiad. Dodatkowych robót nie bywa. Wszyscy pracują jednakowo długo. Czasem pracuje się dłużej aż do 10-tej. Expert pobiera płacę 15 ct. od godziny, najwyższa jest 12 fl. tygodniowo. Na jesieni majster odciąga 1-2 str. na tydzień, motywując to brakiem roboty. Wypłata odbywa się raz na tydzień w domu u majstra. Expert często jest bez roboty, zwłaszcza w zimie, gdy na 10 jeden zostaje przy robocie, praca regularna trwa zaledwie 5 miesięcy na rok. Dawniej miewał expert i pracę przygodną, np. odświeżanie obrazów; dziś coraz gorzej, gdyż stary. O pośrednictwie w pracy expert nie wie. Chorób zawodowych nie przechodził.

Żona zarabia (u experta) praniem, które daje jej pracę na 2. 3. 4 dni i zarabia koło 2 str. na miesiąc.

Wydatki experta wynoszą: na pożywienie 4 str. tygodniowo podczas pracy, obecnie 3 str., światło 7 ct., opał 50 ct, kasa chorych 12 ct., wkładka do stowarzyszenia 18 ct.



Expert № 4. Uczeń malarski. Lat 14. od roku w nauce. Rozpoczyna pracę o 6 rano i pracuje do 6 wieczór a więc 12 godzin. O godzinie 12-stej obiad, który nie trwa nawet kwadransa. Płacy nie pobiera żadnej, tylko od majstra dostaje „mieszkanie", t. j. łóżko w kuchni i pożywienie składające się z obiadu i pieniężnego śniadania i kolacji: na śniadanie dostaje 4 ct. dziennie (w niedzielę kawę i 3 ct.), na kolację 5 ct. (dawniej 4 ct.) Z tych pieniędzy musi jednak opłacić pranie i drobne wydatki. Po ukończonej robocie, która przeciąga się często do 7-mej chodzi expert trzy razy w tygodniu do szkoły dopełniającej, w której nauka trwa od 7-9 wieczór. W niedzielę odbywa się nauka rysunków. Chłopak spełnia mnóstwo posług domowych nosi węgle, drzewo, wodę, a w niedzielę idzie z p. majstrową po mięso. Nauka potrwa lat 4, choć jak stwierdzają experci i połowa tego czasu wystarczyłaby do nabycia potrzebnej kwalifikacji. Stosunek do p. majstra zależy całkowicie od humoru tegoż: „jak zły, to bije o byle co."

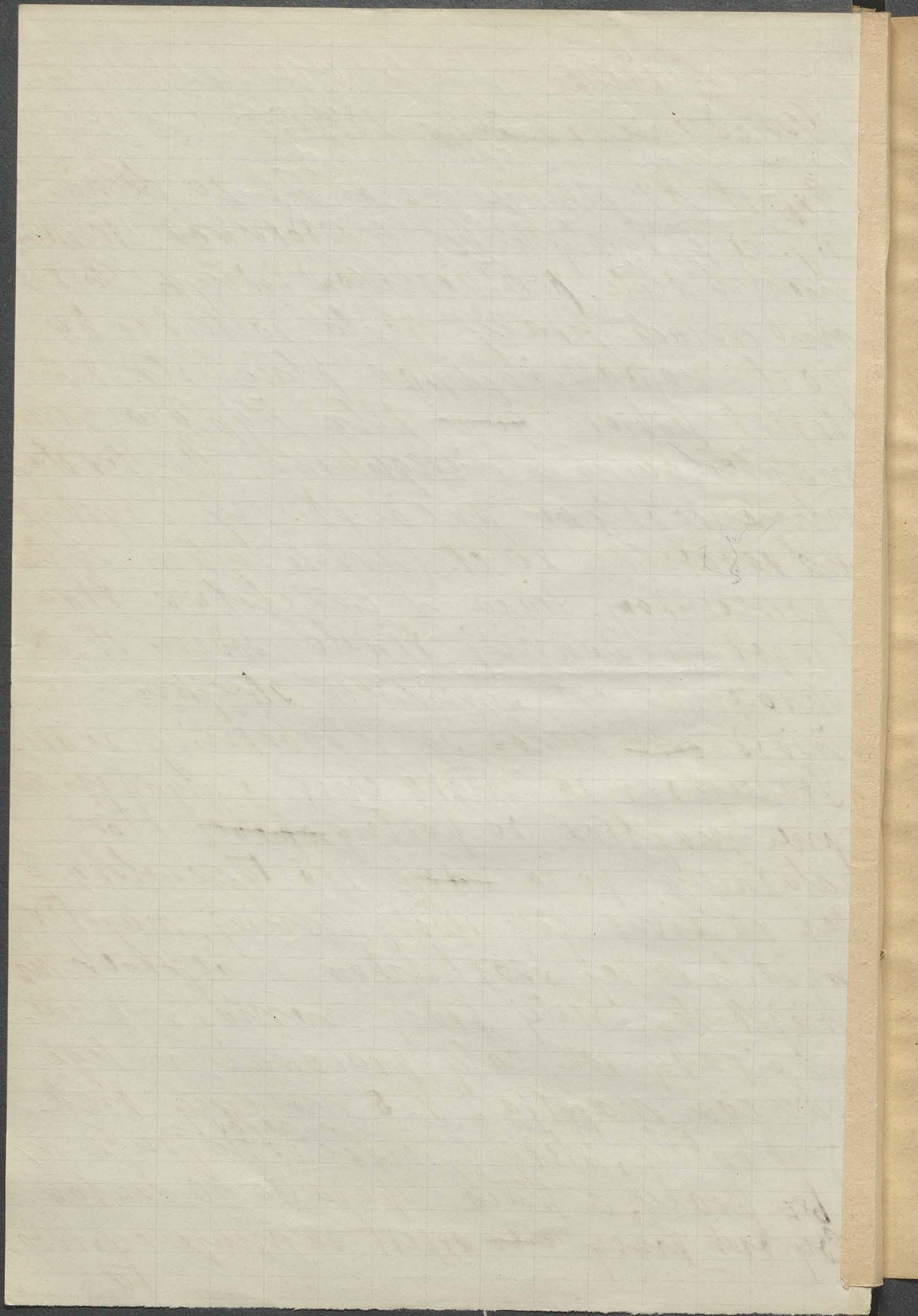
38

Cieśle.

(Posiedzenie z d. 20/IV 1899 r.)

Expert A I pracuje już od lat 20, obecnie u J. gdzie zajętych jest 6 robotników. Uczniów nie ma wcale, pomocników żadnych. Po 5-6 miesiącach pracy cieśla dochodzi do 90 ct. na dzień, najwyższa płaca złr. 1.15. Expert pobiera ~~90 c~~ 1 złr. Wypłaca sam majster, czyni to nieregularnie. Majster otrzymuje robotę od przedsiębiorcy i zyskuje na robotniku 20 ct. (Jest to zatem system pośredników). Praca w ciesielstwie trwa 10 godzin. dawniej trwała godzin 14, ale skrócenie jest wynikiem strejku.

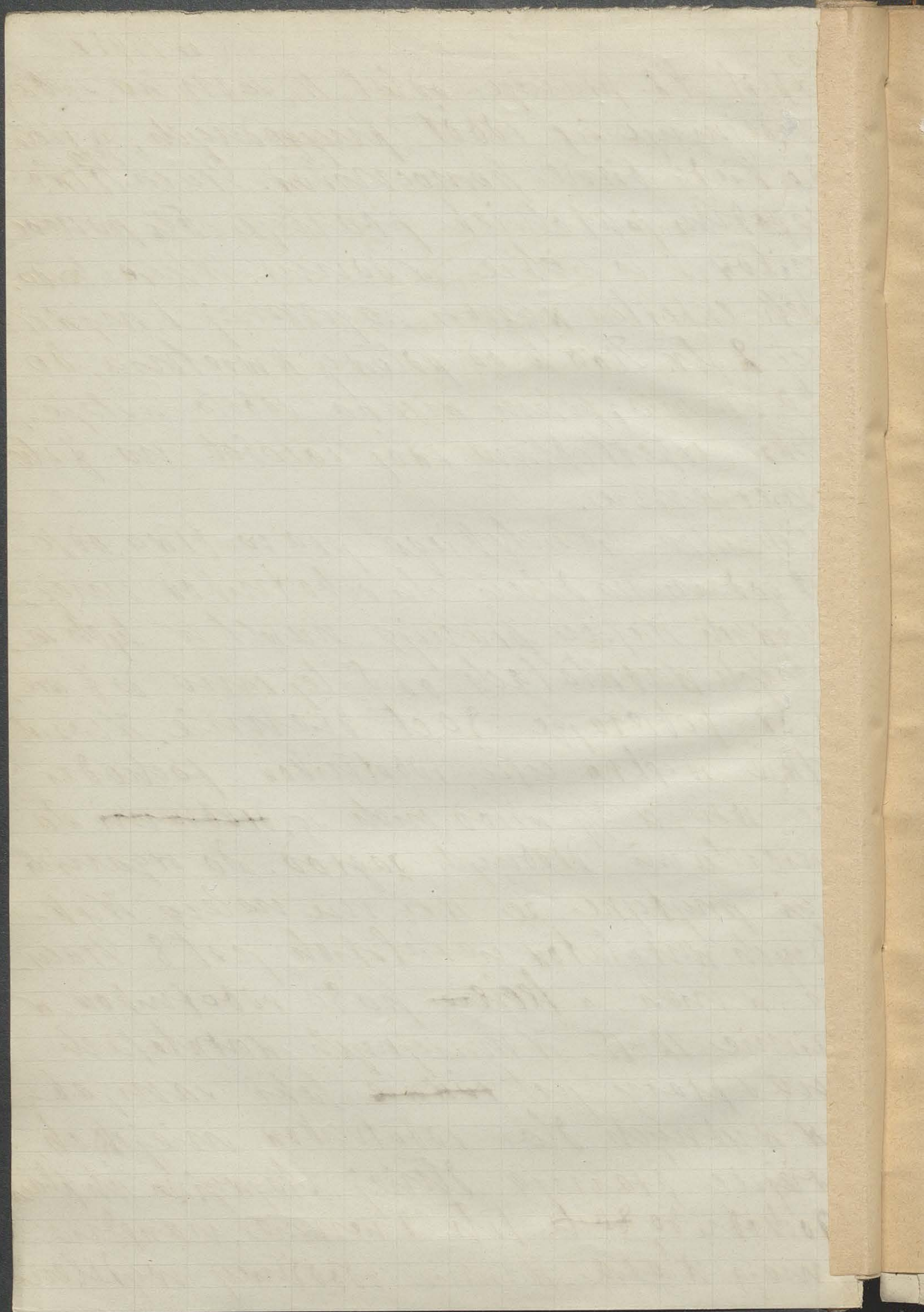
Wzrost ~~robo~~ cieślów są i robotnicy ze wsi. Pracują oni za niższą cenę i używani są przez majstrów do postępu ~~oprócz~~ które załatwiają po za ~~zwyk~~ą robotą ciesielską. To też na zimę gdy roboty mniej, majster wydali raczej robotników wiejskich, niż wiejskich. Stałej pracy niema, nie zdarza się aby rok cały pracował u tego samego majstra. 4-5 miesięcy brak jest roboty, wtedy 1/4 część cieślów ~~znajduje~~ się bez pracy, a płaca spada do 60 centów. Gdy brak pracy ~~sie~~ expert zajmuje się robotą



przygodną, choćby zamiataniem ulic. Dla robotników starych trudności są jeszcze większe, gdyż majstrowie nie chcą ich przyjmować, twierdząc, że nie mają sił do pracy. Niema różnicy w warunkach pracy po mniejszych lub większych warsztatach. Warsztatem jest zwykle nora bez pieca. Samodzielna praca byłaby zyskowniejszą, ale większych robót nie oddaje się pojedynczemu robotnikowi bez pomocników.

 (od 1895 r.

Expedt N 2. pracuje od lat 11, sam na siebie;
Podejmuje się robót przygodnych, a nad-
ko kiedy bierze pomocników. Praca jego trwa
10 godzin, jakkolwiek pracuje bez pomoc-
ników i u siebie w domu. W lecie zaro-
bek expedta wynosi najmniej 1 najwię-
cej 2 złr. Trwa to od połowy kwietnia do
20 września; potem większa robota ustaje,
także expedt oblicza swój zarobek na 7 złr.
miesięcznie.
U majstra ciesielskiego praca trwa od 10-
12 godzin na dzień dla robotników miej-
scowych. Wiejscy pracują nawet w tych sa-
mych warsztatach od 5-tej rano do 7 wie-
czór, pobierając 80 ct. dziennie. W ciesiel-
stwie większa część robotników pochodzi
ze wsi, a 3/4 wśród nich są, ~~drobnemi~~ wła-
ścicielami drobnych zagród. Do organiza-
cyi przystępne ze wsi nie należą. Więk-
szych warsztatów ciesielskich jest 8. Pracu-
je w nich w ~~lecie~~ po 80 robotników, w
zimie 12-15. W mniejszych warsztatach
czas pracy jest ~~równie~~ taki sam jak
w większych dla robotników miejskich,
wiejscy pracują dłużej. Najwyższa ich płaca
dochodzi do ~~2 złr.~~ 1 złr. dziennie, narzędzia
mają własne. W zimie robotnicy wydaleni



powracają na wieś. Uczniów w ciesielstwie nie ma. Z początku do topora ciągnie belki, potem stopniowo przygląda się robotom i wykonywa coraz trudniejsze. W zimie praca odbywa się w warsztatach, a latem na budowie. Warsztaty nie są ogrzewane, stanowią je zwykłe szopy bez podłogi.

Expert A3. jest stałym cieślą w mydlarni K., gdzie jest 18 robotników i jeden cieśla a wykonywane są roboty dla warsztatów. Pobiera 24 złr. na miesiąc, oprócz dodatków w naturze. Pracuje 12 1/2 godzin dziennie z przerwą godzinną na obiad i 1/2 godziny na śniadanie. Wypłata 2 razy na miesiąc regularnie. Do kasy chorych płaci 30 ct.(?) tygodniowo, w razie choroby pobiera 36 ct. dziennie. Warsztat mało lepszy od innych, roboty stałe, narzędzia ~~dła~~ tępe, ~~ale nie po~~ częściowo. O robotnikach wiejskich powiada ekspert, że są to mniejsi gospodarze z Wieliczki, Niepołomic, którzy nie mogąc wyżyć z gospodarstwa dopomagają sobie w taki sposób.

43

Zawód tapicerski (robotnicy żydowscy.)

(Posiedzenia z d. 6/V i 1/VII 1899 r.)

Expert A. pracuje 8-my rok w zawodzie i daje następujące wyjaśnienia: majstrów katolickich liczą w Krakowie 28, żydowskich pracowni jest 6-7. Czeladzi chrześcijańskich liczą około 40, o 10% więcej niż żydowskich. ~~wszystkich razem~~ W największym śród warsztatów żydowskich pracuje 6 czeladników i 7 terminatorów, w jednym jest dwóch chłopców i żadnego czeladnika, ~~pracu~~ w innych zaś po 2-3 czeladników. Expert jest żydem i pracuje w warsztacie F. gdzie jest 2 czeladzi i 3 terminatorów. Roboty w zawodzie najwięcej jest pod jesień, a od Zielonych świąt do października niema jej wcale. Pomimo to u żydów robotników nie oddalają i przyjmują ich na cały rok. U chrześcijan płacą tylko wtedy gdy jest robota i oddalają za 14-dniowem wypowiedzeniem. Za to czeladnicy chrześcijańscy lepiej są płatni.

O warsztacie F. opowiada expert, że pracują tam 11 godzin, od 7 rano, do 7 wieczór. ~~Wypłata~~ Nadliczbowe godziny zdarzają

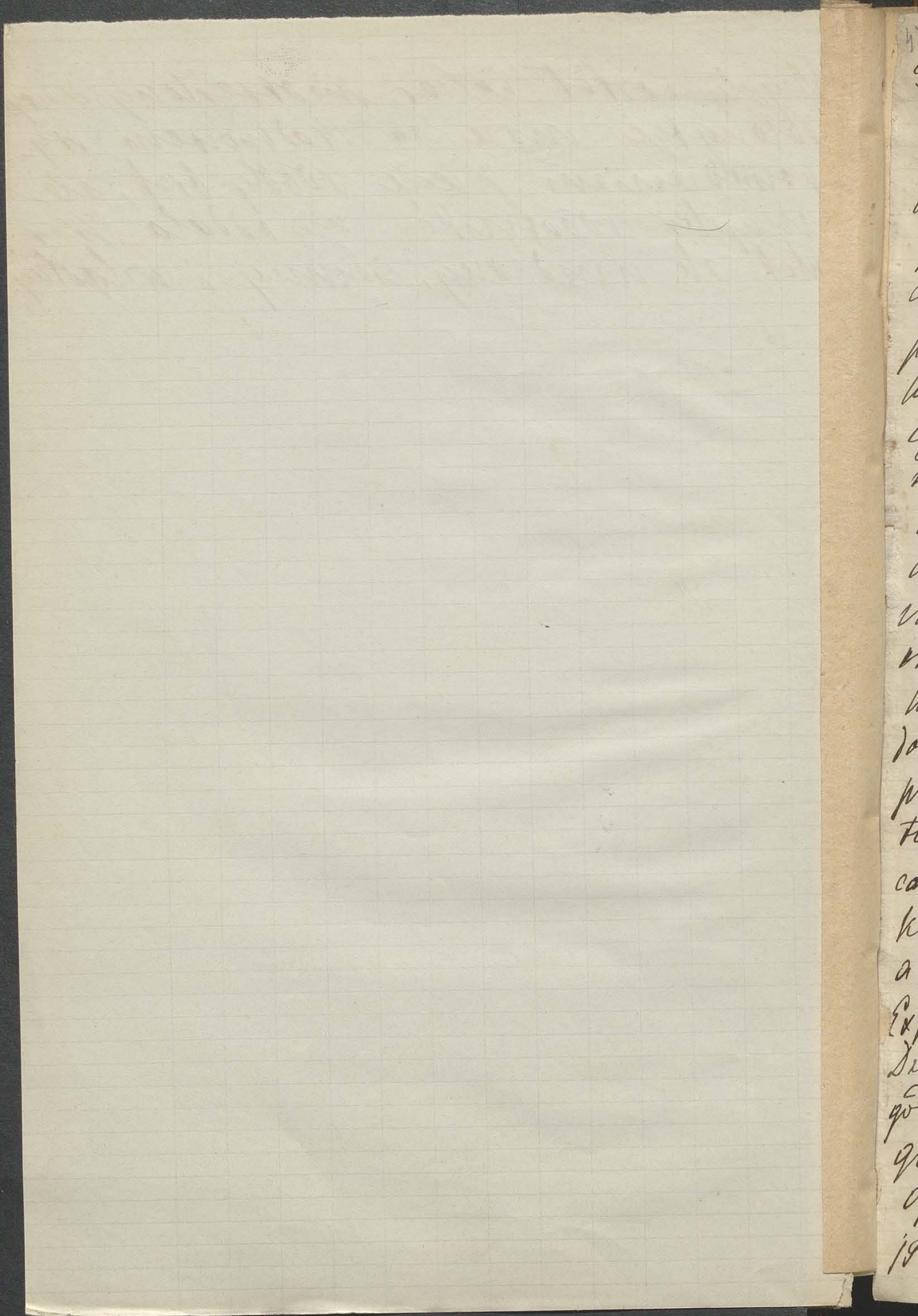
się jeden lub dwa razy w tygodniu w jesieni. W grudniu i styczniu pracowała czeladź przez 6 tygodni do 1/2 1 w nocy. Spoczynek mają w sobotę, po czem pracuje się w nocy z soboty na niedzielę. Płacę pobiera expedt po 8 gld. tygodniowo, po feierancie pracuje się za wynagrodzeniem od sztuki. Drugi czeladnik ma 1 złr. dziennie, a ponieważ jest powolny pracuje do 9-tej wieczór. Na kasę chorych płacą po 2 ct. od guldena. Warsztat mają widny, obszerny. Z pomiędzy 3 uczniów (jeden już kończy naukę), najmłodszy ma lat 15-e. Nauka trwa 4 lata. Uczniowie otrzymują wikt i mieszkanie, śpią jak się zdarzy, na śniadanie i kolacyę dostają do 5, 6 lub 7 centów. Do szkoły wieczornej uczęszcza dwóch uczniów, ale nieregularnie. Chłopcy pracują do godziny 10, 11 i 12 nieraz przez cały tydzień w jesieni, gdy więcej roboty. Ojciec expedta mieszka na wsi. Drugi czeladnik był sam samodzielnym majstrem.

Najniższa płaca czeladnika wynosi 5 złr., które otrzymać może zaraz po ukończeniu terminu. Najwyższa płaca dochodzi do 10 i 11 złr. na tydzień.

Expert № 2. czeladnik tapicerski, żyd, pracuje u P. od lat 5, ma 19 lat wieku. Praca jego trwa 11 godzin od 7 rano, do 7 wieczór. Tak samo pracuje jeszcze 2 towarzyszy, 3 innych nie przerywają roboty i na obiad nie chodzą. Do 7-mej expert nigdy nie pracuje, ale dla terminatorów zdarza się (dłuższa) (często) praca, a przytem odpoczynku na obiad nie mają. W jesieni praca ich trwa często od 7 rano do 12 lub 1-szej w nocy. Są to chłopcy od 14 lat, w warsztacie pracuje ich 7. Terminatorowie dostają mieszkanie, ~~po części~~ (w warsztacie) śpią na ziemi, bez pościeli, ~~obiad~~, i po 5 ct. na śniadanie i tyleż na kolacyę. Obchodzą się z niemi źle, zwłaszcza z młodszemi, nawet biją. Nauka trwa 4 lata, jakkolwiek wystarczyłoby 3. Do szkoły wieczornej nie chodzą, w kasie chorych ~~nie~~ ubezpieczeni nie są ~~Najwyższa płaca czeladnika 10 – 11~~ Jeden z majstrów P. (katuje) bije i terminatorów, nie wyłączając brata własnego. Z obawy przed jego zemstą terminatorzy go nawet nie skarżą.

Najwyższa płaca czeladnika 10–11 złr. na kasę chorych płaci każdy 10 ct. tygodniowo.

Przyjęty został na czas nieokreślony, a wydalony być może za 14 dniowem wypowiedzeniem. W lecie roboty brak, ale majster robotników nie oddala. Warsztat źle urządzony, ciemny i wilgotny.

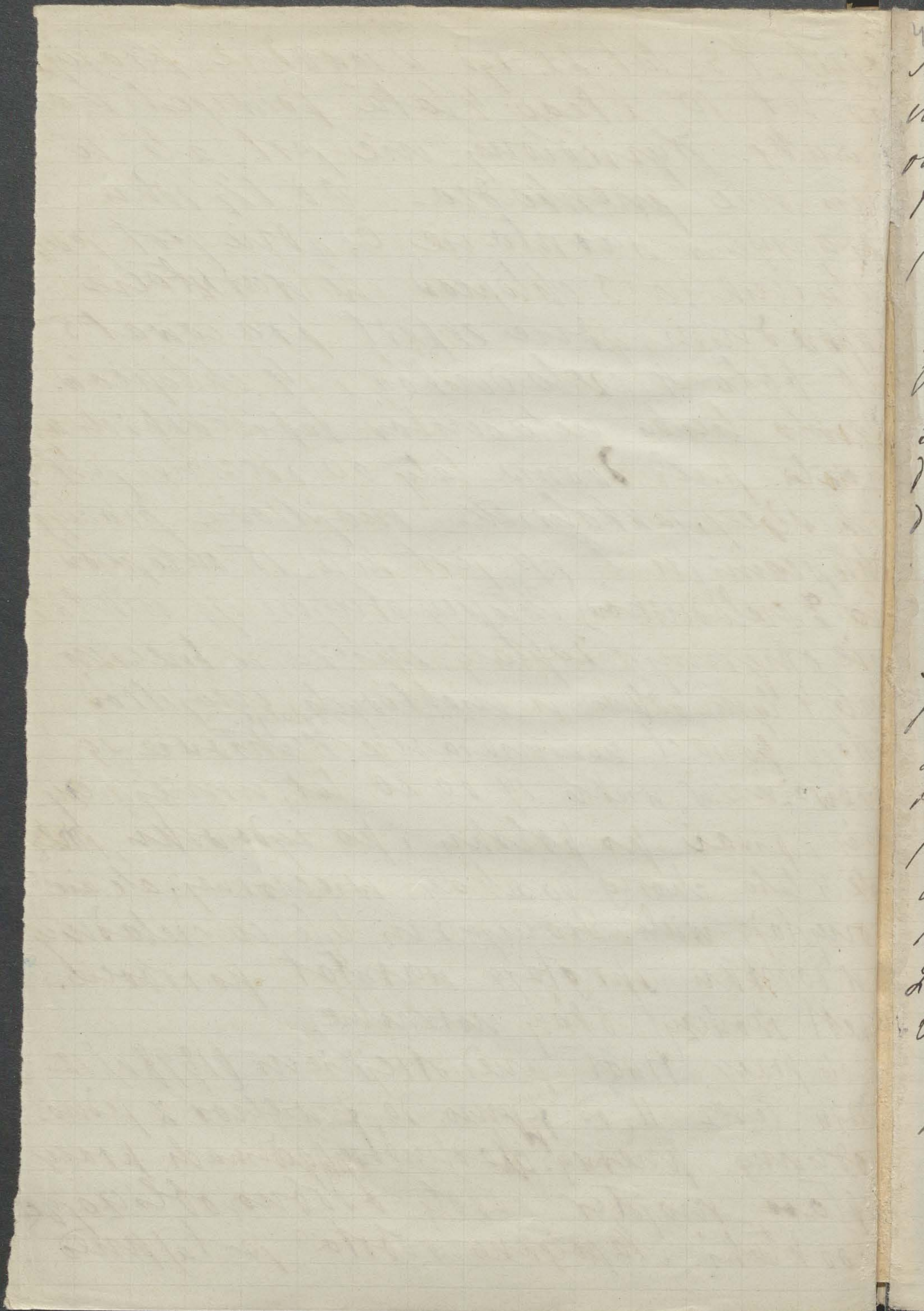


47

Expert № 3 lat 24 żyd, w zawodzie pracuje od lat 10, z tego 4 lata poświęcił na naukę. Wyzwolony nie jest, ale to mu nie przeszkadza. Od 1½ roku pracuje w warsztacie O., gdzie jest jeden czeladnik, a 3 chłopców, w warsztacie poprzednim, gdzie expert pracował 5 lat było 4 czeladników i 4 chłopców. Ogólna liczba czeladników tapicerskich wynosiła przed dwoma laty 60, obecnie jest ich więcej, jakkolwiek majstrowie pracują chłopcami (u S. np. jest koło 15 chłopców na 2 czeladników). Chłopcy otrzymują wikt, ale nie otrzymują zapłaty, dopiero w trzecim lub 4-tym roku u niektórych majstrów dostają po 10 ct. na śniadanie (i kolatys Uczniowie są przeważnie w wieku 19 do 20 lat, umieją czytać i pisać po polsku i po żydowsku, przez całe 4 lata chodzą do szkoły wieczornej, ale nie korzystają wiele. Pracują oni tyle co czeladnicy a w dodatku sprzątają warsztat po robocie.

Expert skończył 3 klasy normalne.

Dzień pracy trwał przed strejkiem (1898 r.) 12 godzin, teraz 11, od 7 rano do 7 wieczór z jednogodzinną przerwą. Nadliczbowe godzinach pracy opłaca majster roboty osobno, obliczając ją od sztuki. Najwięksa robota jest a) przed



48

świętami Wielkiej Nocy i 6/po feryach. Naj-
mniej roboty od Zielonych świąt do września.
Roboty jest wówczas 2-3 tygodnie. Stałą 10 złr
pobiera expert niezależnie od tego, czy
jest robota. Wypowiedzenie 14-dniowe.
Gorsi robotnicy robią od sztuki, a dobry robo-
tnik ma równą płacę przez rok cały.
O ile robotnik pracuje po feiesancie
zarobić może złr. 1-1.50. Odpoczynek tygo-
dniowy zaczyna się w piątek przed zacho-
dem słońca. Expert robił także i w sobotę,
ale za to miał niedzielę wolną. Bez roboty
był raz 8 miesięcy.
Nieszczęśliwe wypadki zdarzają się czasem, np.
przy (maszynie ręcznej) do skubania włosów.
Do zakładu ubezpieczeń od wypadków tapice-
rowie nie należą. Expert uważa, że robota
jest lekka, a warsztaty dobre. Najniższa pła-
ca wynosi 4 złr. tygodniowo, najwyższa
12-e. Wśród żydów niema przeszło jak
2-3, którzy taką płacę pobierają. U kato-
lickich majstrów płacą więcej, ale ro-
bota jest mniej stała.
Wszyscy experci stwierdzają zgodnie, że
żydowscy robotnicy ~~zdarzają się~~ pracują
wyłącznie u żydowskich majstrów.

Stolarze (drzewiarnie).

(Posiedzenia z d. 10 i 12 maja 1898 r.)

Expert N. 1 w wieku lat 29. W zawodzie pracuje lat 16, wliczając w to (praktykę czteroletnią). W Krakowie jest od lat 6, przed tem pracował na Śląsku i w Galicyi. Podczas pobytu w Krakowie zmienił 11 warsztatów. W obecnym warsztacie u S. pracuje od 9 tygodni. W warsztacie S. pracuje ~~około~~ 55 stolarzy zawodowych i około 20 pomocników. Wśród zawodowych odróżnić należy dwie kategorye: stolarzy meblowych (25) i fabrycznych (30). Expert jest zarówno stolarzem meblowym jak i fabrycznym. Przyjęty został na zasadzie ustnej ~~umowy~~ bez bliższego oznaczenia czasu ~~prze~~ ~~trwa~~ trwania układu, wydalony być może za 8-dniowem wypowiedzeniem. Dzienna praca trwa ~~od~~ 9½ godzin, od 7-12 przed południem i od ½ 2 do 6x po południu.

x Robotnicy maszynowi przychodzą już o 6½ z rana.

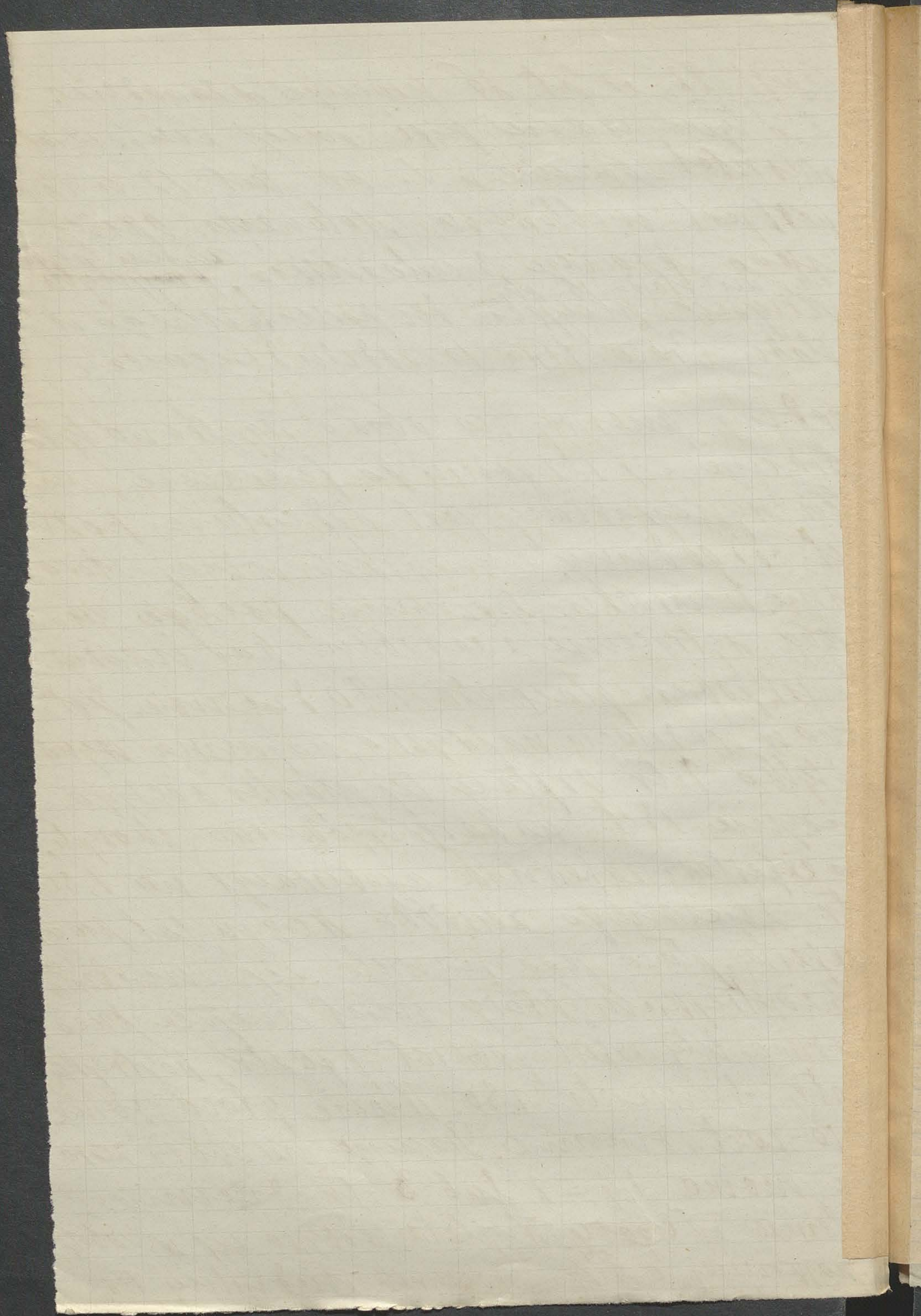
Robota po fajerancie zdarza się niekiedy. Za pamięci experta 2 robotników pracowało po 2 godziny po 6-stej wieczór. Wynagrodzenie liczy się od sztuki. Skoro robotnik nie skończy roboty w ciągu oznaczonego czasu dopędzi robotę po

godzinach pracy i strącają z zarobku.
~~Robotnicy Kwapynowi przychodzą do warsztatu o godz. 1/2 7 rano.~~ Przykład płacy akordowej: 6 sztuk umywalek expert robił przez 5 tygodni. Płaca od sztuki była ~~5 złr. 40 ct.~~ 4 1/2 złr.; w toku roboty expert zrobił 6 drzwi po 70 ct, wypadł mu zatem ~~tygodniowy~~ zarobek 31 złr. 20 ct. (25) za pięć tygodni, t. j. 6 złr. 20 (25) ct. tygodniowo. Na ogólnym warsztacie za robotę umywalki płaci się 10 złr. — Płacę akordową oznacza kierownik. Robotnik, który na cenę zgodzić się nie chce zostaje bezpośrednio wydalony, tak samo jak wszelki opór rozporządzeniom zwierzchności. ~~Wiele~~ Robotnicy otrzymują konto tygodniowe po 7 złr., porachunek jest miesięczny, przy którym okazuje się zwykle, że są winni fabryce. ~~Na kary~~ Kary płacą robotnicy za palenie papierosów 50 ct. — 1 złr, ściągane przy miesięcznym obrachunku. Suma płynąca z kar idzie na oświatę ludową, co jest wprost przeciwne ustawie, która wszelkie kary przekazuje na rzecz kasy chorych. Zresztą expert wyraża wątpliwości, czy pieniądze z kar rzeczywiście są przekazywane oświacie ludowej. Expert jest żonaty i ma jednego synka.

51

Za mieszkanie złożone z jednej stancyi bez kuchni płaci expert 5 złr. miesięcznie. (Życie kosztuje go 7½ złr. na tydzień, a pożywienie stanowi: rano kawa i chleb dla całej rodziny. Drugiego śniadania nie jada przez oszczędność. Na obiad idzie do domu, lub żona mu do warsztatu przynosi posiłek. Mięso zjawia się na stole 2 razy w tygodniu po 1 funcie, podwieczorek nie jest stałym posiłkiem, na kolacyę jada herbatę i chleb z masłem.

Expert N2. od lat 26 pracuje w zawodzie. i w tym czasie pięć razy zmieniał warsztat. Obecnie u S. od lat 12-u. Expert jest meblowym stolarzem. Oprócz niego pracuje 8 czeladników, czasem liczba ich wzrasta do 16-stu. ~~[illegible]~~ Wszyscy przyjęci bez piśmiennego układu. Praca trwa 10 godzin dziennie i godzinę przerwy na obiad. Wyjątkowo tylko pracuje się 1-2 godzin po fajerancie, i czas ten wynagradzany jest oddzielnie, po 25 ct. od godziny, mniej lub więcej stosownie do zarobku. Spóźnienie pociąga za sobą wytrącenie z zarobku, kar nie ma. Expert pobiera płacę złr. 1.80 dziennie. Jest ona w warsztacie najwyższą, najniższa wynosi tylko 1 złr. Od płacy tej majster odciąga jedynie 18 ct. na kasę tygodniowo chorych, co expertowi zapewnia asekuracyę na 1.50 złr. dziennego zarobku. W ciągu lat pracy experta płaca jego niewiele się zmieniła. Przed strejkiem, który miał miejsce przed dwoma laty expert pobierał 1.70 złr., po strejku 2 złr., obecnie złr. 1.80. W lecie płaca rośnie o 10-20 ct. dziennie. Pracując na akord zarobić można 1½-2 lub 3 złr. dziennie; zależnie od ugody. Wypłata odbywa się w sobotę najpóźniej o 6½. Spoczynek niedzielny trwa



od 7 wieczór w sobotę do 6-stej rano w poniedziałek. Majster wypowiada robotę 14 dni naprzód tym, który pracuje na lon, dla robotników akordowych umowa ustaje po ukończeniu pracy. Wydalenie bez wypowiedzenia zdarza się bardzo rzadko chyba w razie popsucia roboty. Warsztat jest dobry, widny, czysty, odpowiednio zbudowany, składa się z jednej, opartej na filarach sali, ~~która ona~~ z oknami po obu stronach. Z władzami expert miał raz do czynienia po strejku, gdy majster nie chciał płacy podwyższyć, ani zwolnić experta, który wybrał naprzód 9 rtr. Expert skarży się na surowe traktowanie przez komisarza.

W warsztacie pracuje 2 uczniów, zgodzeni na 4 lata. Uczniów do posługi rzadko używają, należy do nich przecież sprzątanie warsztatu. Uczeń odrazu zabiera się do roboty stolarskiej, pracuje tak samo jak czeladnik, w ciągu 4 lat zawodu nauczyć się może. Jeżeli w wieku lat 16 pójdzie do roboty, i ma dobrą robotę to i we dwa lata dosyć nauczyć się może: Uczniowie śpią w warsztacie, gdzie mają sienniki i koce. Wikt jest niezły

(którzy spożywają razem z rodziną majstra
codziennie oprócz piątku obiad mięsny;)
Na śniadanie i kolację uczniowie otrzymują po 7 centów. Postępowanie majstra z uczniami jest sprawiedliwe, jakkolwiek majster jest porywczy i czasem uderzy. Naukę rzemiosła, kieruje majster, albo jeden z robotników. Rysunków uczą się w szkole starsi uczni od 7-9 wieczór. Młodszy, który jest u majstra dopiero od nowego roku do szkoły jeszcze nie chodzi. Wyzwoliny odbywają się zaraz po ukończeniu nauki. Do wyzwolin potrzebne świadectwo ze szkoły dopełniającej i od majstra, opłata 5 złr. Wszyscy robotnicy warsztatu s. ubezpieczeni są w kasie dla chorych na 1-1½ złr. dziennie.
Expert ma troje dzieci i żonę. Opłaca mieszkanie 8 złr. na miesiąc. 2 złr. płaci mu sublokator. Ma pokój i kuchnię na parterze. Pożywienie składa się ze śniadania: kawa i mleko, z na obiad 3/4 f. mięsa, które zjada przeważnie expert, gdyż pracując potrzebuje więcej sił. Na kolację żona i dzieci piją herbatę, expert - piwo. Drugie śniadanie stanowi chleb ze smalcem.

Expert N 3. jest w zawodzie stolarskim od 31 lat, w tem trzy lata praktyki. Pracował w różnych okolicach Galicyi, był w Rosyi i na Podolu, w Krakowie znajduje się od 95 roku i przez ten czas pracował w 6 warsztatach. Ostatniemi czasy pracował 7 dni u małego majstra x/ do porzucił go, gdyż majster był biedny i zatrudniał zaledwie 1-2 czeladników. Czas pracy ograniczony tam nie był, ale expert pracował podług normy. Drugi czeladnik mieszkał u majstra i pracował bez odpoczynku do 10 wieczór, pozostawiając sobie zaledwie czas na jedzenie kolacyi. Obiadu i ~~Odpoc~~ W soboty pracowali do 9, 10 i nawet 11 wieczorem, niedziela była wolna. – Potem expert pracował u Ż. który wraz z uczniem pracuje sam od 4 rano do 11 w nocy, a z soboty na niedzielę i noc całą. Uczeń ten ma 22 lat i jeszcze jest uczniem. x/ /.

U K. expert pobierał płacę 1.30 złr. dziennie ale z powodu ubóstwa majstra nie został zapłacony.

U Ż. płaca wynosiła złr. 1.75, konto tygodniowe miał 7-8 złr., resztę w sumie

%

+/ Wreszcie expert pracował w sądzie
było 2 stolarzy i szewców i chłopców
i stąd go wydalono za śpiewanie czerwo-
nego sztandaru i noszenie czerwonej
czapki.

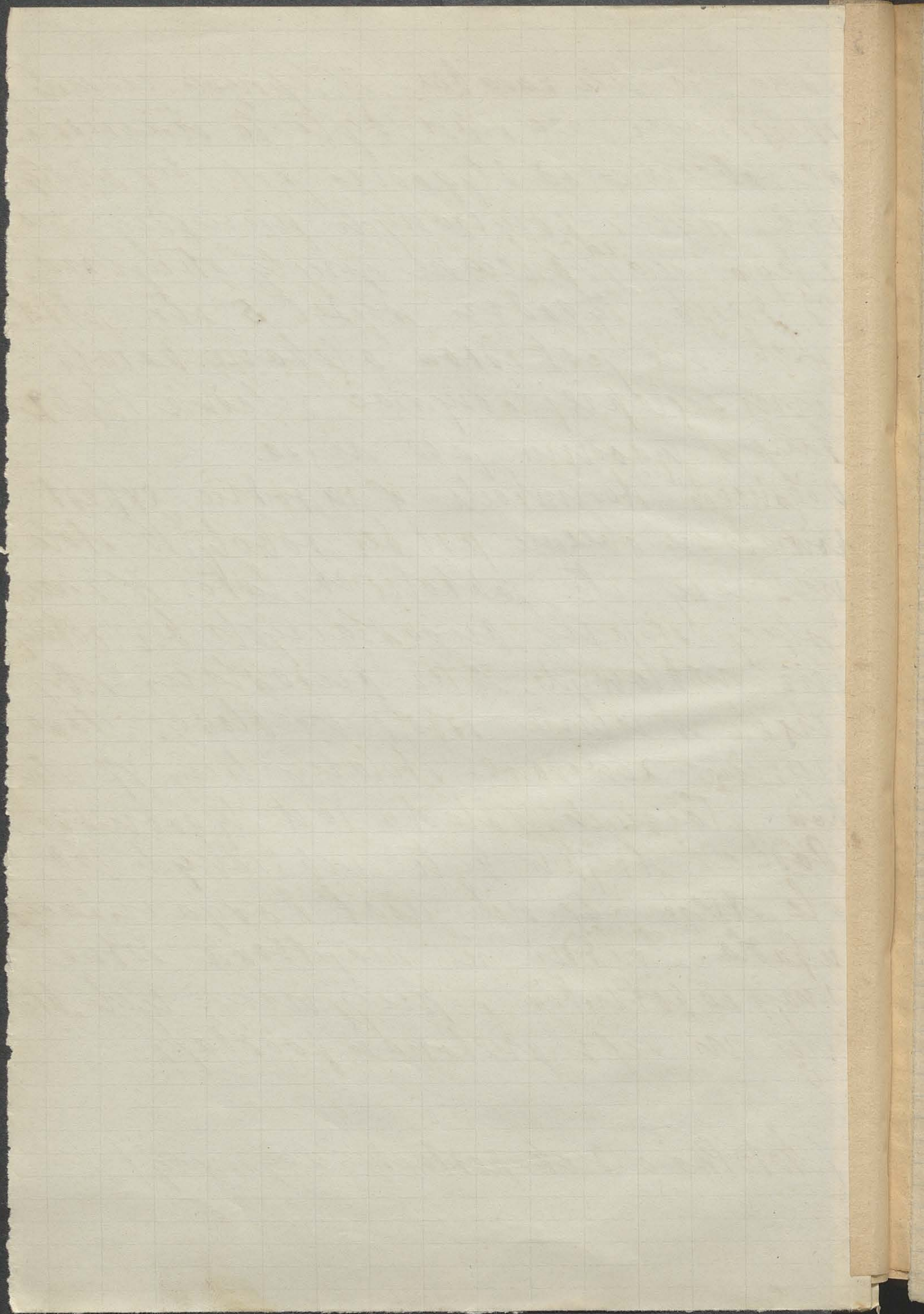
10-14 str. płacono mu w końcu miesią-
ca. Wypłata odbywała się w sobotę.
~~Odd.~~ 2. Warsztat K. umieszczony jest w
małej kuchni, gdzie się gotuje,
pierze, dzieci się bawią i t. d.
Warsztat S. był w osobnej izbie, gdzie
3 warsztaty stały 6. [illegible]. Okien nigdy
nie otwierano, a pracowni nie myto.
Ubezpieczony w kasie chorych expert
był, pracował godzin 10. Uczeń u S.
ma lat 15, pracuje dłużej niż przepisa-
ny czas pracy i pomimo dwuletniej
praktyki używany jest dotąd tylko do
posyłek. Żadne głodny, ma u majstra
obiad wieczorem herbatę i chleb, z rana
kawę i 2 centy. Do szkoły dopełniającej nie
chodzi, majster obchodzi się z nim nie-
godziwie, bił i krzyczał. Do cechu jako
uczeń zapisany nie jest, wobec tego gdy
upłyną lata nauki majster może go
nie wyzwolić. Trafiło się to w Tarnowie. To
samo było u majstra Nowoszkiewicza:
uczeń który miał 21 lat, a uczył się od
7-ech nie został wyzwolony z powodu nie
zapisania do cechu.
Domowe stosunki experta przedstawiają
się w następujący sposób: jest żonaty, ale

io [illegible]
on [illegible]
we [illegible]
ij [illegible]
2 [illegible]
Od [illegible]
w [illegible]
v [illegible]
ra [illegible]
Oo [illegible]
po [illegible]
ny [illegible]
w [illegible]
n [illegible]
c [illegible]
n [illegible]
kö [illegible]
Od [illegible]
al [illegible]
u [illegible]
z [illegible]
n [illegible]
c [illegible]
([illegible]

żona nic nie zarabia. W lepszych czasach oszczędności nie robił, było to niemożliwe, obecnie od 3 tygodni jest bez roboty, żyje więc z pożyczonych pieniędzy, lub z tego co za sprzedane sprzęty otrzymał. Od dwóch tygodni wydał 5 złr., jakkolwiek nie jest zdrów, a lekarze kazali mu się lepiej odżywiać; zaledwie 1 lub 2 razy w tygodniu jada mięso.

O ogólnych stosunkach w zawodzie expert powiada; że obecnie jest bez roboty ze 1/6 stolarzy – czyli tyle, jakkolwiek lato. W zimie więcej stolarzy budowlanych bez roboty niż meblowych. Ci też budowlani robią często w zimie robotę meblową. Stowarzyszenie zawodowe stolarzy liczy 47 członków płacących. Wkładka 10 ct. tygodniowo. Podczas strejku było zapisanych 160, ale strejk się nie udał i organizacya upadła. Twierdzi, że majstrowie dobrze znają robotników i przyjmują tych, którzy im się z przekonań podobają.

(Notatki o 3 ekspertach zaginęły).



58

<u>Blacharze (chrześcijanie).</u>

(Posiedzenia z d. 26 i 31 maja, ~~1898 r.~~)
oraz 2 czerwca 1898 r.)

<u>Expert N 1.</u> mechanik i blacharz, werkführer w największej pracowni w Krakowie u K. Ma lat 38, w zawodzie pracuje lat 25, wliczając w to 4 lata nauki. W blacharstwie rozróżnia expert trzy kategorye pracowników: czeladników, chłopców i pomocników.

W warsztacie K. pracuje obecnie 5 robotników zwykle zaś około 12-u. Expert zatrudniony tam jest od 18-tu lat. Od roku praca trwa 10½ godzin na dzień ~~przed tem trwała 12 g.~~ od 6 rano do 6 wieczór z przerwą godziny na obiad (od 12-1) i pół godziny na śniadanie (od ½8 - 8 rano). Przed tem praca trwała o godzinę dłużej. Dla całego personelu czas pracy jest jednakowy. Uczniowie nie stanowią wyjątku. Zdarza się niekiedy, iż pracują po fajerancie aż do 10-tej, wtedy otrzymują płacę od godziny, obliczoną podwójnie. U innych blacharzy czas pracy jest ten sam. Spoczynek niedzielny trwa od 6 w sobotę wieczór do 6 rano w poniedziałek. Expert pobiera największą płacę wśród

59

3 ztr. dziennie.

blacharzy krakowskich. Zwykła norma płacy od 6–12 ztr. tygodniowo. W warsztacie K. akordy się nie praktykują, wypłata regularna. Warsztat K. należy do najporządniejszych, w innych panują gorsze stosunki i złe warunki mieszkalne, gdy u K. warsztat hygieniczny, nie pozbawiony wentylacyi. Robotnicy są w kasie chorych ubezpieczeni. Expert opłaca 18 ct. tygodniowo od 1.50 ztr. i w razie choroby otrzymuje 90.

Uczniów u K. pracuje 5, najstarszy ma lat 23, najmłodszy 14-e. Ukończyli oni ~~ele~~ 4 klasy ludowe, a niektórzy i szkołę przemysłową. Uczniowie pobierają od 30–45 ct. dziennie, czasem otrzymują gratyfikacye, do postrząg ich się nie używa. Przy najlepszym czeladniku musi być chłopiec. Nowowstępujący pracuje przez 14 dni, na próbę, potem wpisują go do cechu i odtąd otrzymuje płacę.

Expert jest od lat 10 werkführerem. W ciągu z 18 lat które pamięta płace blacharzy w Krakowie niewiele poszły w górę. Skrócenie czasu pracy nie odbiło się na robocie. Przy 10½ godzin

wykonywają dziś tyle pracy, co dawniej przez 12. Administracyę i książki prowadzi sam majster.
Expert jest żonaty, ma czworo dzieci i płacą swą na potrzeby rodziny wystarczyć nie może, jakkolwiek żyje skromnie. Mieszkanie kosztuje go 13 ~~gu~~ złr. (pokój i kuchnia) ~~na~~ życie wydaje tygodniowo 8–10 złr. Na śniadanie pije kawę, obiad mięsny trzy razy w tygodniu, przyczem mięsa bierze się od 3/4 do 1 1/4 funta. Przy obecnej drożyźnie expert wydaje około 3 złr. więcej na tydzień
Blacharze chorują na płuca i oczy szkodliwem jest zetknięcie z kwasem solnym i salmiakiem. Żyją ~~średnio~~ do 40 lat przeciętnie.

Expert N 2 pracuje w tym samym warsztacie u K. ma lat 22, w zawodzie jest od 5 lat, do czego liczy także lata praktyki. W zawodzie expert rozróżnia następujące kategorye:
1) Tokarze blacharscy, którzy robią naczynia okrągłe lub wypukłe z jednej sztuki.
2) Blacharze właściwi: galanteryjni i budowlani (dachowi). Robota trwa okrągły rok, jakkolwiek budowlani stają się na zimę zbyteczni. Wtedy płace się obniżają. Bywały wypadki, że blacharze brali 3–4 złr. tygodniowo. U blacharzy oprócz obowiązkowego istnieje wolne stowarzyszenie robotników, do którego należy 35 blacharzy. Wszystkich: katolików i semitów liczą w Krakowie 140.
W warsztacie K. pracuje 5 towarzyszy blacharskich, z tych jeden tokarz, reszta galanteryjni i dachowi. Czas pracy wynosi 10 1/2 godzin, od 6 rano do 6 wieczór z przerwą 1 1/2 godziny na śniadanie i obiad. O ile zachodzi potrzeba pracy po za godzinami, jest ona płaconą 1 1/2 raza więcej. Spóźnienie pociąga za sobą ustrąg wypłatówki, kar pienięż-
nych

niema. Dopiero gdy robotnik spóźni się więcej niż godzinę odtrącają mu za 1/4 dnia. Spoczynek niedzielny jest ściśle przestrzegany. Expert pobiera 6 złr. tygodniowo, pracując na tom, w zimie pracuje na akord, co mu się przecież nie podoba; P zarobek (jest) akordowy mniej pewny, można więcej zarobić, ale często i mniej. Najwyższą płacę 18 złr. tygodniowo pobiera werkführer (expert №1), który robi dzwonki elektryczne. Poza tem najwyższa płaca 8 1/2, ~~Płaca experta sięga do najniższych~~ dla galanteryjnych i budowlanych tylko subjekt w sklepie, który pracuje 13 godzin i równocześnie jest tokarzem pobiera 10-12 złr. na tydzień. Płace mało uzdolnionych spadają niekiedy do 4 1/2 złr. na tydzień. Za pamięci experta płace się nie zmieniły. Strejk ~~t~~ miał miejsce na wiosnę przed przybyciem experta do pracowni i pociągnął za sobą obniżenie godzin pracy z 12 do 10 1/2. Majster wypłaca co tydzień cały zarobek, odtrącając tylko 12 ct. na kasę chorych. Warsztat u K. urządzony najlepiej w Krakowie, oświetlenie z góry, miejsca nie brak.

63

Władza przemysłowa nie zwiedzała warsztatu, ale potrzebny nie jest, wypadków nie było żadnych.
Uczniów znajduje się 6. Każdy pracuje w pierwszym i drugim roku jako pomocnik starszego czeladnika. Robota jest albo na dachu, albo w pracowni. Nauka trwa lat 4, zdaniem experta wystarczyłoby lat trzech. Wiek uczniów wstępujących lat 14 lub 15. Uczniowie pracują równie długo jak czeladnicy i pół godziny po robocie sprzątają warsztat. Do szkoły wieczornej chodzą wszyscy. Chłopcy pochodzący ze wsi mniej są rozwinięci od miejskich dzieci. Majster wobec uczniów zachowuje się dobrotliwie, u siebie mieszkania nie daje, więc mieszkają u rodziców. Na wikt dostają 25 ct. dziennie w pierwszym roku, w drugim 35 potem 45 i 50. ~~na dzień~~. Chłopak zdolny w trzecim roku nauki tyle umie co czeladnik (x) i robi konkurencyę czeladzi już wyzwolonej. Czeladnicy nie zawsze są wyzwoleni, expert opowiada o jednym którego zna bliżej. Nie zdaje mu się, aby majster pracował przy pomocy samych chłopców, ale jest czasem jeden

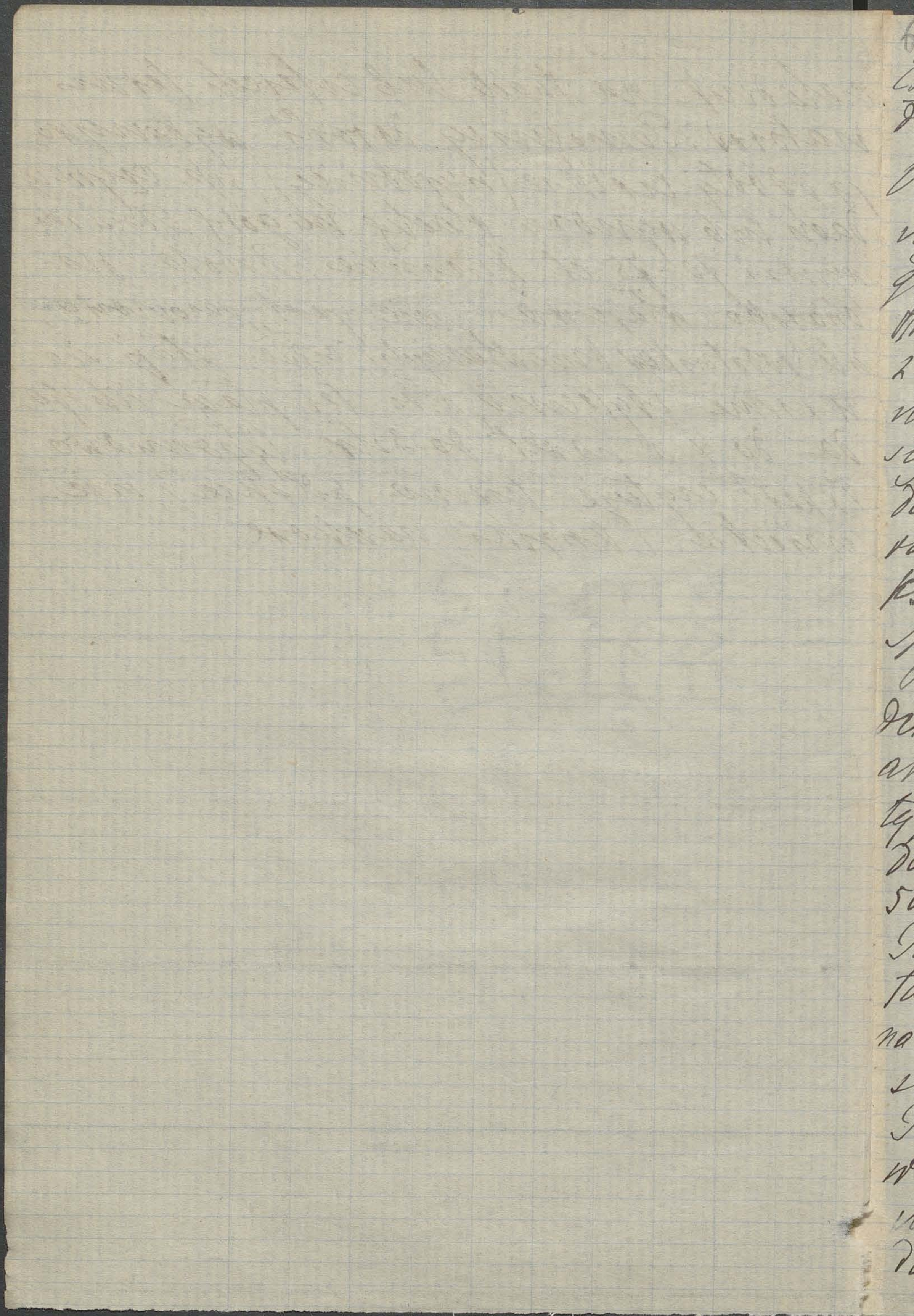
x/ 1.

w tekście

Dozdochu terminator powinien być zapisany po 14 dniach próby, czasem przeciąga się to zwłoka aż do 2 lat. Wyzwolenie z odpisem razem kosztuje 14½ zł.

64

czeladnik na trzech lub czterech terminatorów. Pomocnicy dorośli wykonywają roboty ciężkie (wyrobnicy), np. czyszczą dach lub wynoszą blachę na górę. Płaca ich wynosi 70–75 ct. dziennie. Robota blacharska właściwie nie jest sezonową, ale (robotników budowlanych często) staje się w zimie zbyteczną, stąd też płaca ich spada do 4 a nawet do 3 rtr. tygodniowo. Expert cytuje pisma polskie i niemieckie i książki naukowe.

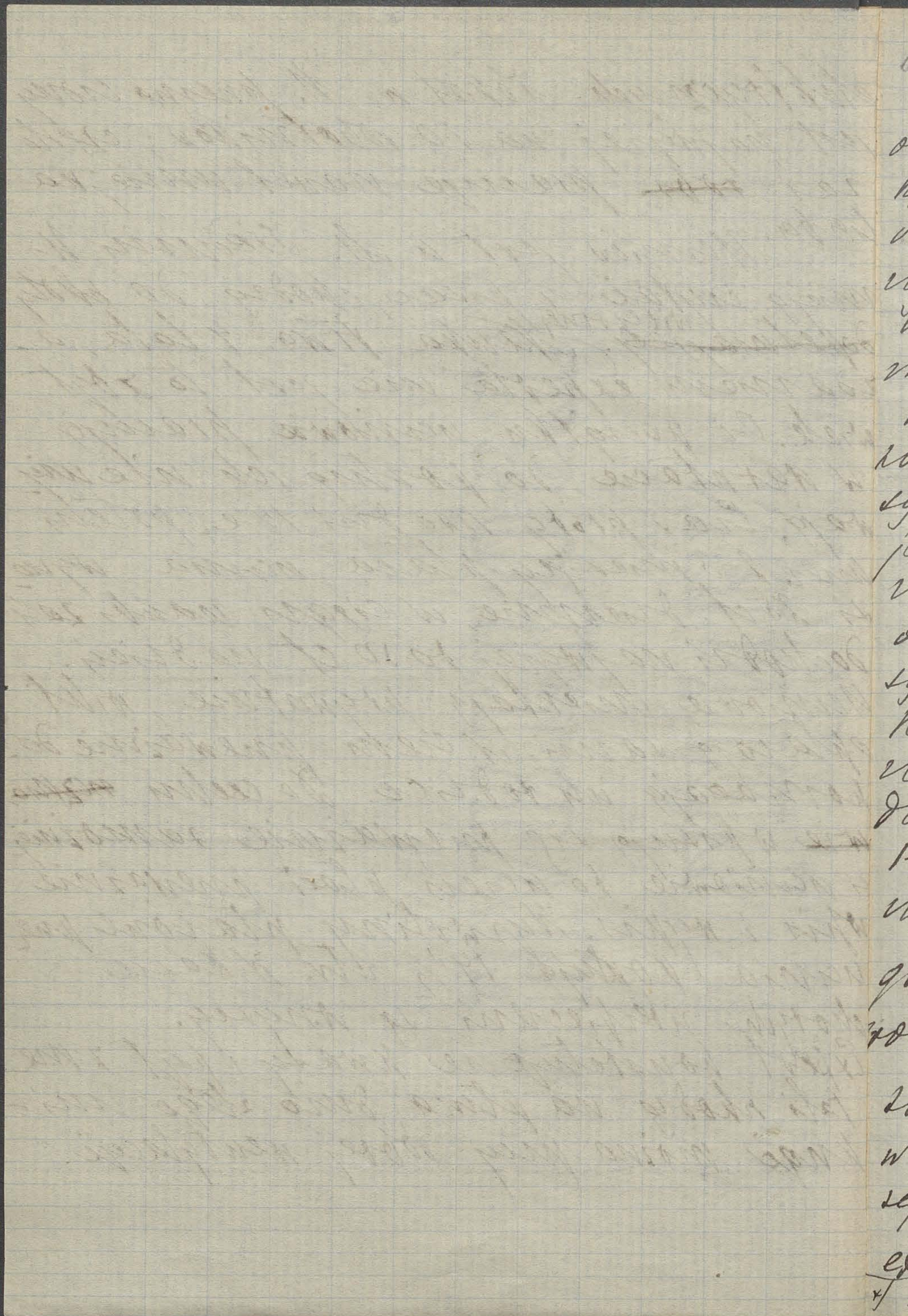


65

Expert № 3 ma lat 23 pracuje w zawodzie od lat 7, w tem 3½ lat praktyki:

Od początku nauki aż do tąd zatrudniony w tym samym warsztacie u M., gdzie jest 10 robotników. Dzień pracy trwa 10½ godzin od 6 rano do 6 wieczór z przerwą 1 godziny na obiad i ½ na śniadanie. Czeladnicy pracują wszyscy jednakowo, chłopcy, których jest 7 do 12 godzin na dobę. Spóźniać się do roboty nie wolno. Za spóźnienie większe od kwadransa M. wytrąca z pensji. Spoczynek trwa przez całą niedzielę (od 6 wieczór w sobotę do 6 rano w poniedziałek. Płaca jest albo dzienna, albo akordowa. Przy robocie w pracowni lon tygodniowy wynosi 8½ złr. na budowie przybywa nadwyżka dzienna 50 ct. co stanowi 12-13 złr. na tydzień. Płaca uformowana jest podług 12 taryf. Najniższa 5½ złr., najwyższa 11. Robiąc na budowie najniższa taryfa podnosi się do 6½ złr. najwyższą do 15 złr. Przy robocie akordowej zarobić można więcej w zimie. Expert nie pracuje na akord, gdyż używają go przeważnie do pracy przy wodociągach lub drenowkach

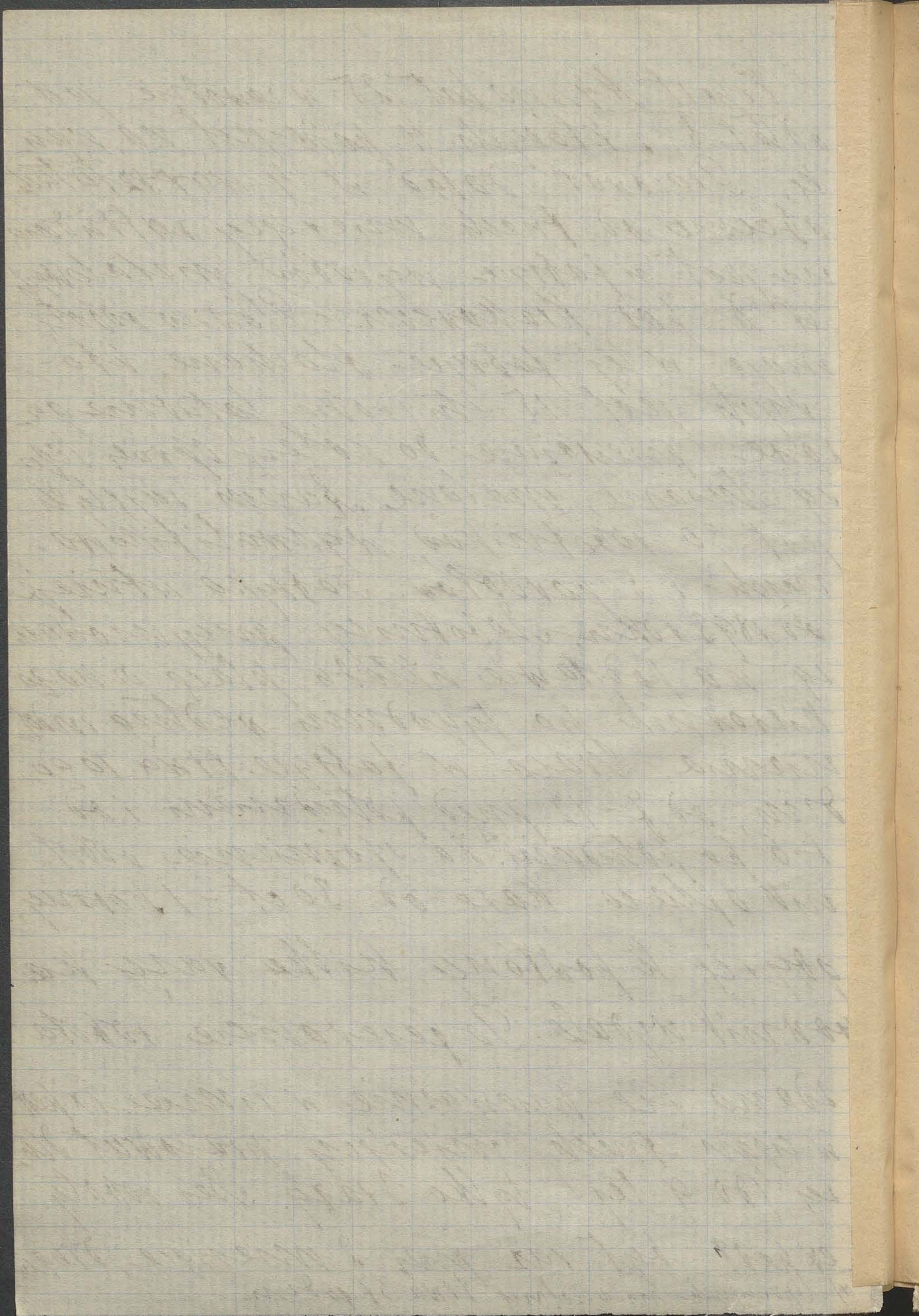
elektrycznych. Zakład u M. przeznaczony jest najwyżej na 10 robotników, często zaś ~~robi~~ pracuje nawet mniejsza liczba. Uczniów jest u M. siedmiu. Umieją czytać i pisać, chodzą do szkoły ~~dopełniającej~~ wieczornej. Nauka trwa 4 lata, a zdaniem experta nie jest to zbyt wiele. Od początku uczniowie pracują w warsztacie, do posług ich nie używają. Czas próby trwa dni 14-e, potem przez 2-3 miesiące płaca ucznia wynosi 25 ct. dziennie, w ciągu nauki zaś dochodzi najwyżej do 50 ct. na dzień. Uczniowie mieszkają prywatnie, wikt opłacają sami, w czem przeważnie dopomagają im rodzice. Do cechu ~~uczniowie~~ wpisują się przeważnie zamożniejsi uczniowie, to ucznie płaci przeważnie wpis i wypis. Wyzwoliny płacone przez ucznia kosztują 14 1/2 złr. W kasie chorych ubezpieczeni są wszyscy.
Expert konstatuje, że kwasy i pył z metali szkodzą na płuca, dużo złego uniknąć można przy dobrej wentylacyi.



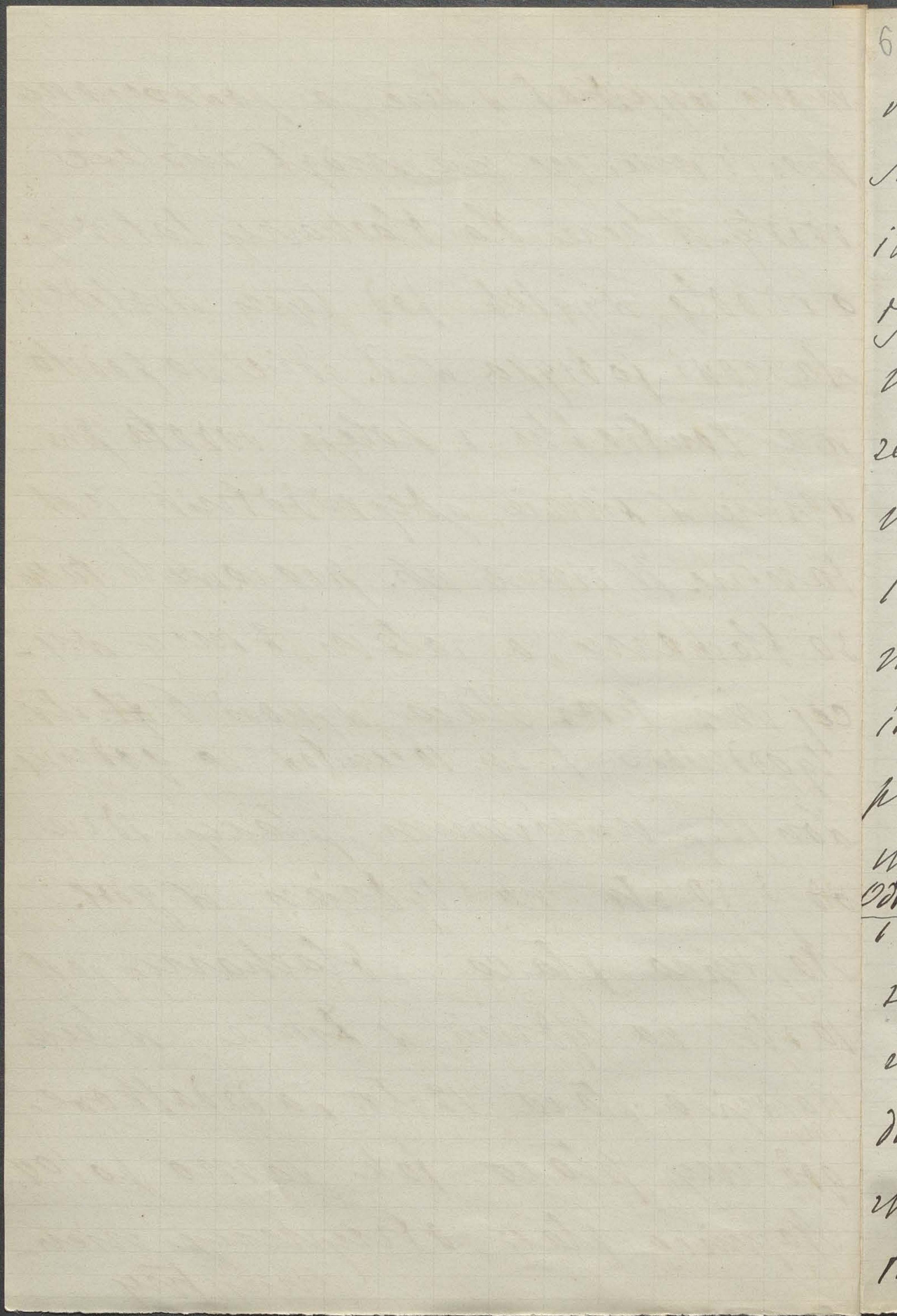
67)

Expert № 4 ma lat 25 w zawodzie jest od lat 8, z których 4 poświęcił na naukę. Pracował dotąd w 4 warsztatach, obecnie od trzech miesięcy zatrudniony jest w fabryce wyrobów metalowych w D. pod Krakowem. Główną robotą moją w tej fabryce - blacharze, których jest 15-stu (robią latarnie gazowe, przeważnie do kolei). Oprócz tego są ślusarze, malarze. Razem wszystkich jest 30 robotników, wykwalifikowanych i 5 parobków. Fabryka istnieje od 1893 roku. Robotnicy przyjmowani są na podstawie układu, płacę wnosza kierownik po tygodniu wedtug uddzielenia. Praca w fabryce trwa 10 godzin, od 7-12 przed południem i od 1-6 po południu.+ Za spóźnienie robotnik opłaca karę od 30 ct - 1 korony, gdy się to powtórzy kilka razy kierownik wydala. Po feierancie robota zdana się przeważnie w innie. Expert w ciągu trzech miesięcy pracował dłużej (do 9-tej) tylko 3 razy. Bez roboty expert był raz przez 2 miesiące, drugi raz

+/ Spoczynek niedzielny trwa 37 godzin.



razem wyjeżdżał w lecie, a powróciwszy
przez 4 miesiące nie mógł znaleźć
roboty. W lecie dla blacharzy łatwiej
o robotę, wyjątek pod tym względem
stanowi fabryka w d. gdzie na podsta-
wie kontraktu z koleją robota prze-
ważnie w zimie, gdy robotnik jest
tańszy. W zimie np. pracowało tam
30 blacharzy, a zatem 2 razy wię-
cej niż teraz. Płaca wynosi 6 ~~fl.~~ dol.
tygodniowo, t. zn. 10 centów za godzinę.
Łon (t. j. minimum płacy) idzie
od 3.50 dol. na tydzień w górę.
Najwyższa płaca blacharzy jest
10 dol. na tydzień w zimie, w lecie
najwyższa płaca 12 dol. Za dodatkowe
godziny płacą tak samo po 10 c.
Najniższą płacę otrzymuje nieu-
miejętny



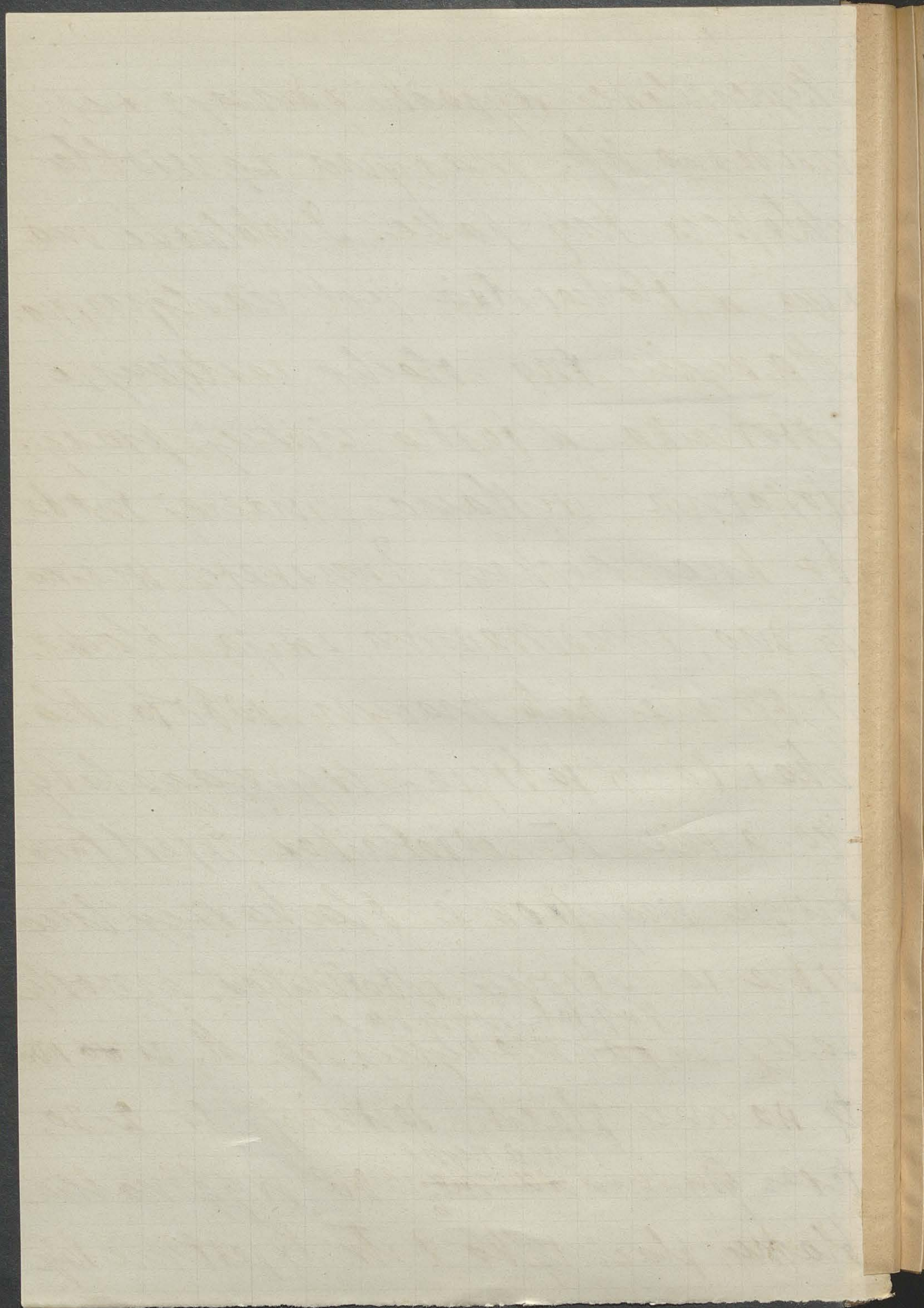
69))

robotnik, który mniej od innych odz-
[illegible] mają te same normy płac,
ile pobiera kowal expedt. nie wie. Ka-
ry są dość znaczne; oprócz za spóź-
nienie (o czem wyżej) płaci się
za palenie papierosów, za blau-
montag, tak że odtrącają czasem
1-2 rbr. tygodniowo. Materyału lepszić
nie można, więc za to kara nie
istnieje. Zdarza się przy akordowej
pracy, że wszyć płacy odtrącają
np. zarobi 1.65 płacy 1.40, albo
Odtrącają jakoby za braki w robocie, z czego wynikają procesy
i 1.20. Wysokość akordu się obni-
żyła np. od wyrobu latarni płacono
rbr. 1.65, dziś 90 ct. Także przy akor-
dowej pracy zarabiali niektórzy 15-18
rbr. na tydzień, dziś najwyżej 12. Robo-
ta trwała dawniej 12 godzin.

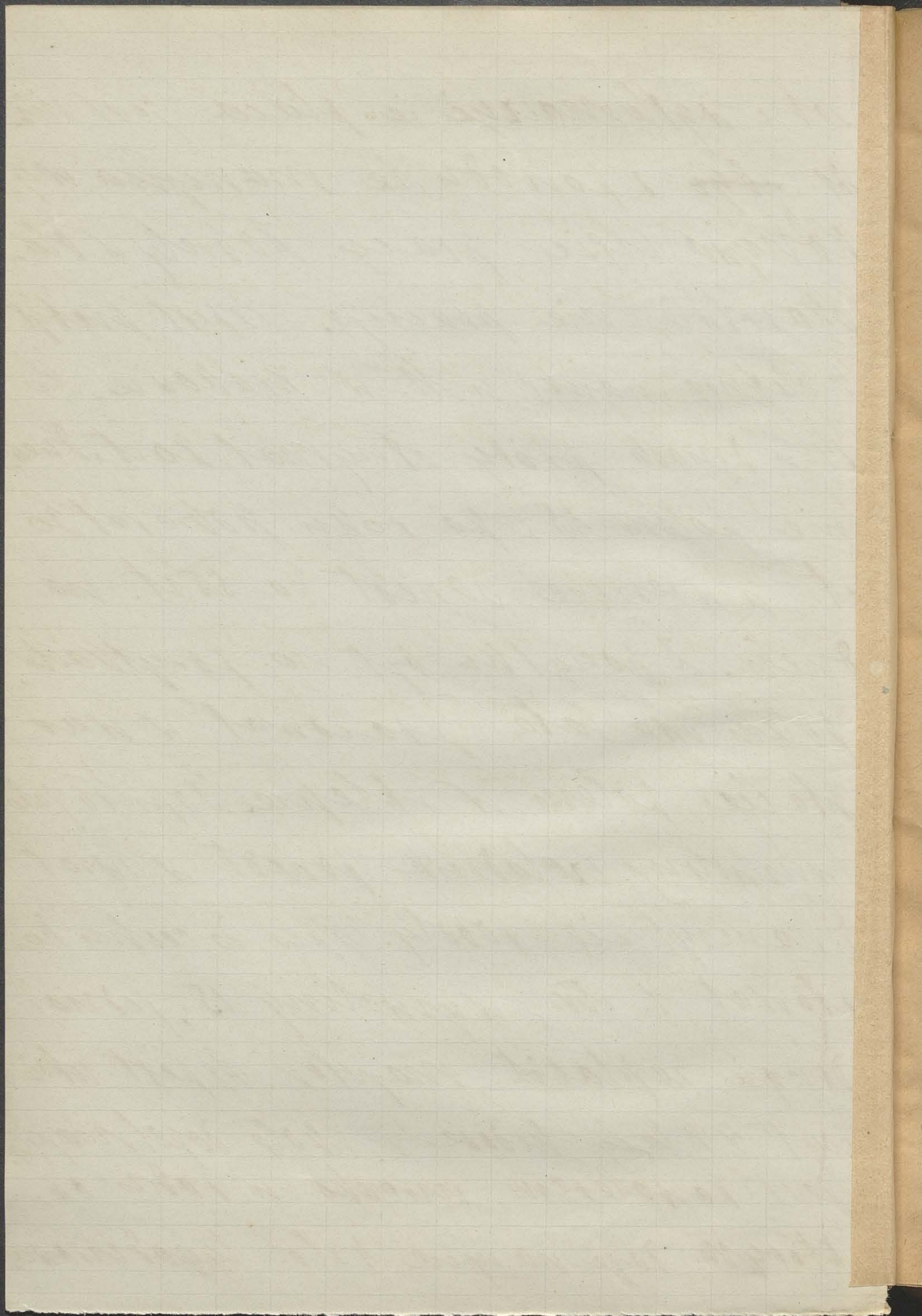
70

Expert woli pracę na łon, niż na akord. Akord obliczony wedle podstawy pracy najlepszego robotnika, gdy przyjdzie mniej zdolny podołać temu nie może. Lokal fabryki przedstawia wysoką salę o 8 oknach, nie bieloną, murowaną z podłogą. W oknach znajdują się wentylatory, co przecież zdaniem experta nie wystarcza, gdyż okien się nie otwiera. Salmiak wdychany przy robocie źle wpływa na zdrowie. Chorobą zawodową blacharzy są suchoty, częsty zgon jest upadek z dachu. Expert zna przecież starych blacharzy ~~po~~ w 60 latach wieku. Czy inspektor przemysłowy odwiedza fabrykę expertowi nie wiadomo. Potrzebną jest przecież większa baczność na maszyny: stanca powinna być otoczona siatką.

Nieszczęśliwe wypadki zdarzają się,
niedawno np. maszyna zgniotła
chłopcu trzy palce. Działalność ma-
szyn w blacharstwie jest następująca:
Maszyny tną blachę, zastępując
robotnika w bardzo ciężkiej pracy;
tokarnia wytłacza, inaczej trzeba-
by kuć w ogniu. Rundnery wycina-
ją dno, rundmaszyna zwija blachę.
Gdyby nie było maszyn robota bla-
charska w fabryce wymagałaby
40 a nie 15 robotników. Expert twier-
dzi, że majstrowie blacharscy liczą
sobie ze strony robotników amorty-
zację za ~~to~~ kapitał użyty na maszyny. Np. M. za ~~ro~~ robo-
tę wanny płacił dawniej złr. 2.30,
teraz gdy ma ~~wannę~~ maszynę do wyginania
blachy, płaci tylko 2 złr. Expert nie daje



sobie wytłomaczyć, że płaca jest niż-
sza ~~gdyż~~ z powodu, że maszyna wy-
konywa część pracy. Kobiety w bla-
charstwie nie pracują. — Expert przebył
4-oletnią naukę u M. w Krakowie. Po
14-u dniach próby otrzymał 20 ct. dzien-
nie, potem 25; po roku pobierał 30
ct., a wreszcie doszedł do 55 ct. na
dzień. Z początku był na posyłkach,
potem dwa lata pracował w war-
sztacie, potem w sklepie. Dopiero jako
wyzwolony czeladnik poszedł w świat
i nauczył się roboty. Wpis do cechu ko-
sztował 4 złr., wyzwoliny 15; jedno i
drugie zapłacił majster. Expert ukoń-
czył 4 klasy ludowe i szkołę dopełniającą.
Jest kawalerem, mieszka u rodziców,
którym daje na życie 4 złr. tygodniowo.



73

Expert № 5 ma lat 31, od 17 lat pracuje w zawodzie, obecnie u K. (w tym samym warsztacie, co expert № 1 i 2). Czas jakiś pracował we Lwowie i w Wiedniu. W Wiedniu płace są wyższe, ale robota niestała, a dla cudzoziemca trudne warunki. Najgorszy jest stosunek z Czechami. Expert bez roboty ~~był~~ w ciągu 17 lat był 5 miesięcy i twierdzi, że dobry robotnik może zawsze liczyć na robotę i w porządnym warsztacie dobrze jest traktowany. W mniejszych warsztatach warunki są gorsze, praca niestała, trwa od 11–15 godzin dziennie, (wentylacji niema. warsztaty niehygieniczne.

Expert pobiera złr. 1.80 dziennie, wypłata jest tygodniowa, obciążeń niema.

O uczniach w zawodzie blacharskim potwierdza to, co powiedzieli poprzedni experci.

74

Blacharze żydowscy
(Posiedzenia z d. 9/VI 1898 r. i 29/IV 1899 r.)

Expert № 1 jest uczniem blacharskim, ma lat 16, od 3 lat się uczy. Oprócz niego uczniów jest dwóch, najmłodszy ma lat 14. Expert opowiada, że w pierwszym roku właściwie wcale się nie uczył i więcej był na posyłki domowe majstrowej, niż u majstra. Od drugiego roku expert był już więcej do roboty używanym, ale pomimo to nic prawie nie umie, roboty samodzielnej mu nie dają i dopiero po wyzwolinach fachowej roboty się nauczy. Expert wstaje o 5 rano, modli się, myje i o 6-stej staje do roboty. Zajęty jest do 9 lub 10-tej wieczór, bo po skończeniu roboty o 7-mej idzie do szkoły wieczornej, potem sprząta warsztat. Na ankietę mógł

przyjść tylko podstępem. Skłamał, że ma sobie spodnie naprawić, aby go puścili przed 8-mą wieczór. O szkole opowiada, że zapisy zaczynają się z dniem 1-go września, majster zapisuje experta dopiero 1-go października, ale i wtedy niechętnie go puszcza; w zeszłym roku, opuścił szkołę 75 razy. Do szkoły expert b. chętnie uczęszcza, przeważnie dla tego by się na czas jakiś wydostać z warsztatu. Korzysta nie wiele, bo nauczyciel niedbały co 5 minut spogląda na zegarek, większą część chłopców drzemie ze zmęczenia, ~~tak że~~ tylko kilku uważa. Wszystkich uczniów jest w szkole wieczornej 30, ale tak samo jak expert często opuszczają naukę, gdy majster wynajdzie im robotę. W godzinach szkolnych chłopcy

zatrzymani przez majstrów wykonywają zwykle naprawki. Expedyt uczęszcza do szkoły od 3 lat. a zatem przez cały czas nauki. W pracy przerw dla uczniów niema, obiad je u majstra, potem natychmiast siada do roboty. O ile jest na budowie zamiast obiadu otrzymuje 12 ct. Na śniadanie i kolacyę chłopcy dostają po 6 ct. Zdarza się przecież, że pieniędzy tych majster z góry nie wypłaca, a wtedy o ile robotnik jakiś nie pożyczy jest pozbawiony jedzenia. ~~Na~~ Ubrania ~~daje~~ [dostarcza] ojciec, ale pieniędzy nigdy nie daje, raz tylko gdy przestał robić, aby mu podwyższyli śniadanie dostał od ojca zasiłek paru szóstek. Ojciec ten trzyma szynk, a z majstrem zawarł układ piśmienny. ([Uczeń] Śpi w warsztacie na skła-nie i na słomie, przykrywa się

własną kapotą. W zimie w nocy ziębnie, bo na noc nigdy się nie pali. Do cechu A1 jest zapisany, ale nie wie, czy zostanie wyzwolony, bo do tego potrzeba zrobić Gesellstück: lejeczek i dzbaneczek. Dawniej robili to przeważnie inni, dziś kontrola jest ścisła. Obchodzenie ze strony majstra jest złe bije go i on i majstrowa, wszystkiem co trzyma w ręku. Gdy go raz uderzył blachą przez dni parę nie mógł ruszyć ręką. Majstra jednak nie opuszcza, bo u innego nie znalazłby roboty. Pracy na dachu się nie obawia, jakkolwiek w drugim miesiącu praktyki spadł z rusztowania i zwichnął nogę, potem u majstra leżał 4 tygodnie, lekarza wcale nie widział. W tym roku wbił sobie

w nogę gwóźdź i leżał w szpitalu. Dzień dzisiejszy tak spędził: razem z drugim chłopcem posłał go majster do Słonawa po smołę, którą pół dnia ciągnęli. Po powrocie poszedł do miasta smarować dach smołą. Przy robocie często jest zmęczony, a jedynym wypoczynkiem jest spacer w sobotę, na który idzie wraz z bratem, rzadziej jeździ do domu. Każdy majster trzyma czeladników, których liczba większa jest niż chłopców. (Np. na 3 czeladników 1 chłopiec).

79/ Expert № 2 ma lat 28, jest czeladnikiem bla-
charskim, a w zawodzie pracuje od
lat 16-tu, wliczając w to praktykę. Obec-
nie zajęty u C. gdzie w lecie jest 3 czela-
dników, a w zimie zwykle mniej. U-
kładu piśmiennego niema. Praca
trwa od 6 rano do 7 wieczór, a najczęściej
przeciąga się o kwadrans lub pół go-
dziny po 7-mej. Roboty do domu nie
zabiera, gdyż odbywa się przeważnie
na budowlach. Przerwa godzinna na obiad,
podczas której expert wraca do domu
albo idzie na obiad do szynku. Nie spóź-
nia się nigdy. Odpoczynek świąteczny zaczy-
na się o godz. 7 ~~w p~~ wieczór w piątek
kończy w niedzielę rano. W innych warszta-
tach praca kończy się (albo o 3 lub 4-tej) w piątek w połu-
dnie (a płaca jest odpowiednio mniejsza.

80/ Zdarza się, że te godziny pozostające do
całego dnia w piątek czeladnik odrabia
/inne dni pod wieczór, za piątek zaś
liczą ~~takż~~ zwykłą płacę. Expedt pobiera
tygodniowo 11 rtr., drugi czeladnik 9, a
trzeci 5 lub 6. Jeżeli praca przeciąga się
o 15 – 45 minut po 7-mej, to czas ten
się nie liczy, gdy jednak na żądanie
majstra trwa jeszcze parę godzin dłu-
żej liczy się 10 – 15 lub 20 ct. za godzi-
nę zależnie od majstra. Wypłata odbywa
się (w piątek) tygodniowo ale nieregu-
larnie. Czasem czekać musi do 12
a nawet 2-giej w nocy na pieniądze, czę-
sto majster oświadcza, że nie zapłaci
bo niema. Expedt jest w lepszem od towarzy-
szy położeniu, bo majster jest jego
szwagrem i pracuje u niego od 7 lat.
Pomimo to w zimie przez 6 miesięcy nie

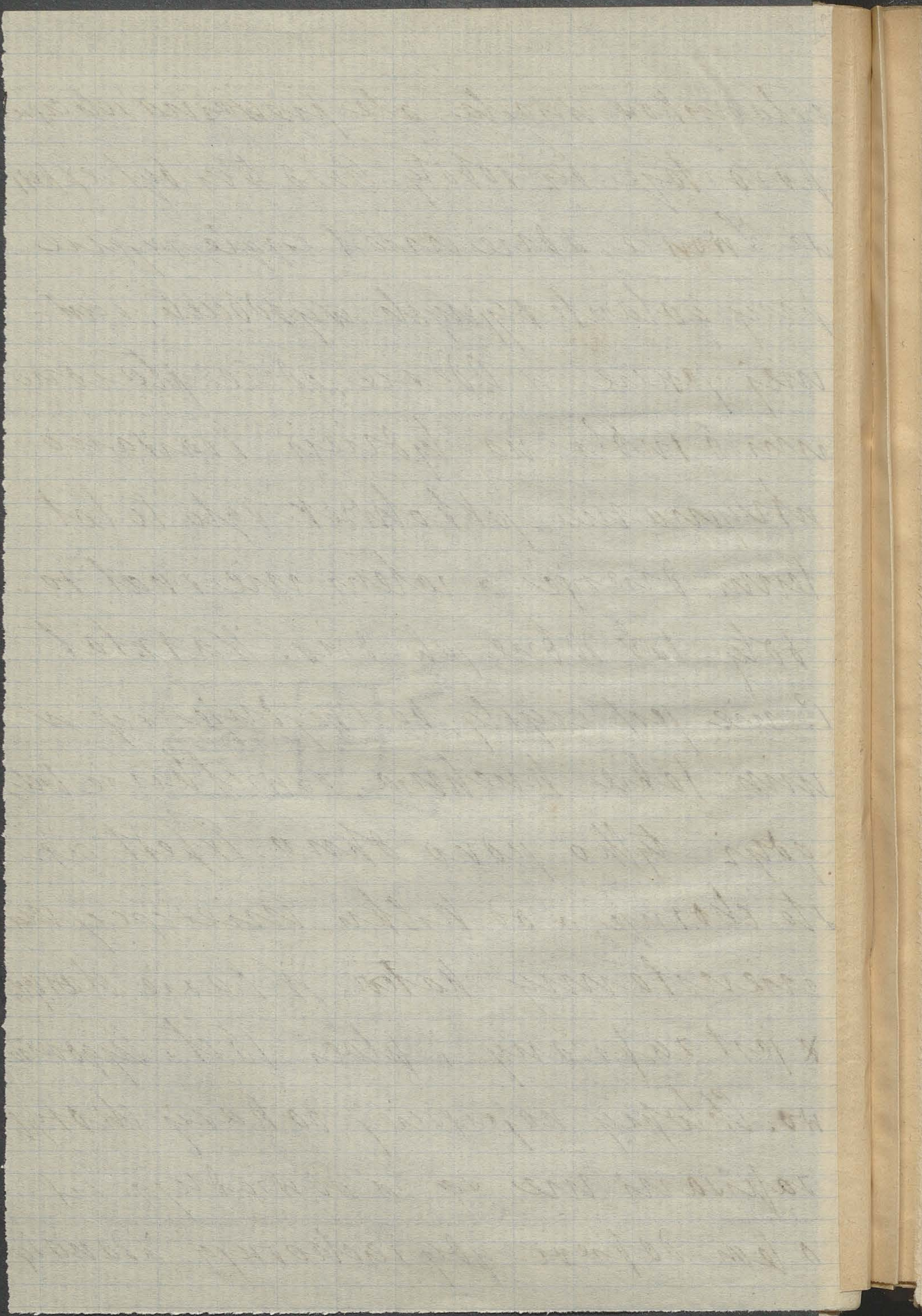
81/ Ci to powstawa się co roku.

pracował bo nie było roboty. Innym zdarza się że dziś przyjści jutro zostają bez stanu gdy ~~robota~~ pogoda nie sprzyja bo robota przeważnie na budowli. Majster sprzeda o tej niepewności przyjmuje czeladnika, ale czeladnik ma-si robotę 14 dni naprzód wypowiedzieć. Blacharze żydowscy mają bardzo mało roboty galanteryjnej i dlatego u nich co zima brak roboty. W ogóle zdaniem experta galanteryjnej roboty w Krakowie wykonywa się mało, lepsze wyroby sprowadzają się z Wiednia. 4/.

Przed 7 laty pobierał expert w Krakowie 5½ złr. tygodniowo, a żaden czeladnik nie miał 11 złr. ~~tak~~ które on dziś pobiera, ale robota trwała okrągły rok. Majsternie trzymał więcej jak 2 a nawet 1 czeladnika, ale miał dla nich stałą robotę. Teraz liczba

x) Na budowlach pracują przeważnie żydowscy blacharze, którzy biorą o 10, 15 lub 20% taniej. Czy rzeczywiście używają zbyt cienkiej blachy, a robota ich nie wytrzymuje porównania z robotą chrześciańskich blacharzy expertów, niewiadomo.

czeladników wzrosła, ale przeważnie idzie częściej porostoje bez roboty. Przed tem był expert we Lwowie, gdzie miał ciągle zajęcie przy galanteryjnych wyrobach, dawniej jeszcze w Odessie, gdzie płacono mu 6 rubli na tydzień i dawano utrzymanie, jakkolwiek było to lat temu dziesięć, a zatem nie znał roboty tak dobrze jak dziś. – Warsztat C. nie jest czysty, bo znajduje się w nim także kuchnia, oświetlenie liche gdyż tylko jedno okno. Expert często choruje, a od kilku miesięcy ma nieustanny katar. W kasie chorych x jest zapisany i płaci 16 ct. tygodniowo. Chłopcy najczęściej do kasy chorych zapisani nie są, a dowiadują się o tem dopiero gdy zachorują. Zdano się



83/ ki, że majstrowie ściągają z czeladni-
ków składki na kasę chorych, ale ich
nie zapisują. W jednym wypadku trwa-
ło to pół roku. ~~Expert nie 8-mu~~ Wy-
padki nieszczęśliwe zdarzają się często. Gdy
robotnik pracuje na dachu zabezpie-
czyć się może sznurem, jeżeli jednak
na rusztowaniu to zależy od trwałości
rusztowania i często spada. Czy jest
zabezpieczonym od nieszczęśliwych
wypadków expertowi niewiadomo. Inspe-
~~Nauka trwa~~ ktora przemysłowego ni-
gdy w warsztacie nie widział. Nauka
trwa w zawodzie blacharskim 3, 4 lub
5 lat. W warsztacie C. trwa lat 3. Chłopców
jest trzech; jeżdżą oni z wózkami, no-
szą wodę i węgle i t.d. Chłopcy dostają
obiad u majstra, gdy nie są w domu
zamiast obiadu 8–10 ct., na śniadanie

6, 7 centów, na kolacyę 5 centów. Zdarza się prze-
cież, że majster pierwsze przetrzyma, a
chłopak głoduje. Podczas nauki chłopców
używają przesadnie do posług domo-
wych, tak że dopiero po jej ukończeniu
chłopak czegośkolwiek nauczyć się
może. ~~Czeladnik dostaje z początku~~
~~4, 4½ - 5 złr. tygodniowo~~ Za wyzwoliny
płaci verein, ~~jeżeli~~ tak samo wpisowe
(7 złr. ~~kosztuje~~ jedno i to samo drugie;
jeżeli chłopak nie ma pieniędzy, to musi wpiso-
we majstrowi odrobić. Wyzwolony się
chłopak może zapisać się do cechu jako
czeladnik, ale większa część tego nie
robi. Zdarza się także, że majster
umyślnie uwalnia chłopca przed
terminem, by go nie wyzwolić, gdyż
obawia się późniejszej konkurencyi.
Pierwsza płaca czeladnika wynosi 4-4½ lub
5 złr.

85/ ~~Ex~~ Stosunki prywatne experta przedstawiają się w następujący sposób: Zamieszkuje pokój i kuchnię, żona jego zajmuje się piekarstwem i zarabia 2-3 zł. tygodniowo. Za mieszkanie płaci 35 zł. na kwartał i dzieli je z teściową. Przez zimę gdy jemu brakło roboty, a żona nic prawie nie zarabiała expert żył z posagu żony, który się już wyczerpał.

86. Expert № 3 pracuje w zawodzie 10 lat, z nan-
kg. Uczył się 4 lat trzy. Od kilku tygodni
pracuje u F., na mocy tygodniowej umowy.
Oprócz niego 1 czeladnik i 2 uczniów,
majster sam nie pracuje, roboty
w ogóle mało. Praca trwa od 6 rano do
7 wieczór z godziną przerwy (od 12–1)
na obiad. Gdy roboty jest więcej praca
trwa do 10 lub 11 w nocy za osobnem
wynagrodzeniem od godziny, wyższem
niż dzienne t. j. 15–20 ct. za godzinę.
W ciągu 6 tygodni zdarzyło się to raz jeden.
Expert pobiera tygodniowo 8 × złr. W
piątek robota kończy się o 6-tej, w so-
botę następuje wypoczynek. Z płacy ob-
ciągów nie ma. Wypłata w piątek albo
w niedzielę regularnie co tydzień.
W kasie chorych expert jest ubezpieczony,
płaci za niego majster, ale jeszcze z niej nie
korzystał.

87) Expert № 4 jest blacharzem od lat 15-tu, w to wlicza naukę, która trwała lat trzy. Po wyzwolinach pracował ~~na~~ 8 lat na prowincyi, gdzie są gorsze stosunki niż w Krakowie, pobierał 50 złr. rocznie praca trwała od 5 rano do 10 wieczór. Przybywszy do Krakowa pracował w warsztacie, zatrudniającym 15 robotników, pobierał 8-9 złr. tygodniowo, praca trwała 12 godzin dziennie. Następnie dostał się do katolickiego warsztatu, gdzie były lepsze stosunki: płaca o 1 złr. wyższa, a praca trwała godzin 11-e. Teraz pracuje u C. tam, gdzie expert № 2 i pobiera 9 złr. tygodniowo. Przedstawia stosunki u C. nieco odmiennie, mianowicie: wypłata regularna wypowiedzenie na 14 dni naprzód.

Chłopakowi zajętemu u C. odciągają za zepsucie materyału ~~po~~ z 5 ct. które otrzymuje na śniadanie.

88/ Expert № 5 ma lat 22 w zawodzie pracuje lat 12, z czego nauka trwała lat 4. Uczył się w Podgórzu, gdzie jego ojciec jest handlarzem. Od wyzwolin pracuje w tym samym warsztacie u W. gdzie jest zatrudnionych 8-10 czeladzi, a 1 terminator. Expert jest blacharzem budowlanym. Pracuje od 6 rano do 7 wieczór z jednogodzinną przerwą pobiera 10 złr. tygodniowo w lecie, w zimie płaca spada do 6 złr., jakkolwiek czas pracy pozostaje bez zmiany. Odpoczynek świąteczny trwa od piątku wieczór do niedzieli rano. Na kasę chorych majster odciąga, innych obciążeń nie ma. W tej liczba pracowników dochodziła najwięcej do 15-tu, czeladników, najmniej było ich 6. Najchętniej biorą świeżo wyzwolonych lub

89/ przybyłych z prowincyi i korzystają
z ich nieświadomości, aby im mniej
płacić. Czeladników żydowskich w
blacharstwie expert liczy 30, maj-
strów 50. Że 80 majstrów pracuje
bez czeladników, liczba majstrów wzra-
sta, a czeladników stoi w miejscu.
Stosunki wśród żydowskich blacharzy
są gorsze, niż wśród chrześcian. Maj-
strowie za przedsiębiorstwa ~~biorą~~ budo-
wlane liczą taniej i gorzej płacą
robotników, czas pracy dłuższy.

Zawód robotników piekarskich.

~~Piekarze biali.~~

(Posiedzenia z d. 14 i 17 maja 1898 r.)

Expert M. ma lat 29, pracuje w Krakowie od 4 miesięcy. Do zawodu wstąpił w wieku lat 22, przed tem był w służbie u gospodarzy wiejskich. W Krakowie pracuje ~~od początku t. j.~~ od 4 miesięcy (ciągle w tym samym zakładzie, gdzie ~~pracuje~~ jest 10 czeladników. W tem jest 2 piecowych, 2 wiedeńskich, 2 białych bułkowych, 2 szwarcminerów i 2 jadle (nazwa tych co podają deski do pieca). Expert jest minerem wiedeńskim. Pracują w jednym tygodniu w dzień, w drugim w nocy od 6-tej ~~rano~~ wieczór do 6-tej rano. Wszyscy są zatrudnieni jednakową liczbę godzin, a po fajerancie nie pracują, bo przychodzi partya robotników nocnych. Przerwy w robocie niema żadnej tak, że brak czasu na wypicie szklanki herbaty. Expert w lepszem jest położeniu, gdyż jako miner wiedeński ma kwadrans czasu na śniadanie, a na obiad ~~czas~~ 1½ godziny od 2 - ½ 4 po południu.

91/ Obiad zjada w warsztacie, gdyż wychodzić nie wolno. W nocy robota jeszcze gorsza, trzeba się dobrze spieszyć (kropić). Piecowi zaczynają robotę o 8, kończą o 6-stej i mają jedną godzinę przerwy. W niedzielę zaczynają robotę o 10-tej wieczorem, dawniej o 6-stej. Zmiana ta nastąpiła gdy majster zapłacił karę. Robota z niedzieli na poniedziałek trwa do 10 rano. Do ½ 4 rano zajęte obie kuple (partye robotników) +)/. Płaca wynosi dla piecowych 10 i 11 złr. tygodniowo, dla mincerów 10, bułkowi pobierają 10 i 9 złr. Żaden nie otrzymuje więcej. Expert bierze 10 złr. na tydzień. Wypłata odbywa się regularnie co tydzień. ~~Płaca~~ Opłata od worka mąki t. zw. workowe, idzie nie dla robotników lecz dla majstra, który opłaca z tego kasę chorych, zyskuje na tem przecież, pobierając złr. 2.80, a płacąc 1 złr. Wypowiedzenie 14 dni, expert sobie tego nie wymówił. Warsztat piekarski znajduje się w piwnicy, schodzić trzeba 40 stopni na dół. We dnie światło wpada przez dwa okna, wychodzące na planty. Wilgoci niema, jest czysto, mieszkania

/.

x/ Z soboty na niedzielę jest praca zak-
azana to trzeba odrobić robotę noc-
ną i dzienną.

dla 3 chłopców znajdują się u majstra na strychu. Mieszka tam również 4 czeladników, wszyscy w jednej stancyi i komórce. Śpią na 4 łóżkach, z których jedno jest piętrowe (podwójne). Wychodka żadnego niema. Expert widział komisarza przemysłowego 2 razy. Opowiada, że komisarz sprawdził liczbę robotników, obejrzał lokal, zobaczywszy drewno wyrzucić kazał i nie pozwolił pracować w niedzielę. Praca nocna jest szkodliwą, expert opowiada, że po paru z rzędu nocach pracy u niektórych następują wybuchy krwi. — Uczniów jest trzech w wieku lat 15-tu, 17-tu i 19-stu. Nauka trwa 4 lata, wyjątkowo krócej. Do cechu nie odrazu majster zapisuje. Jeden pracuje od 4 miesięcy, a dotąd zapisanym nie jest. Chłopcy ci są zupełnymi ~~nie~~ analfabetami, jeden tylko zna litery, żaden nie umie czytać, do

szkoły wieczornej nie chodzą, a pracują 18–19 godzin na dobę. W ciągu nocy od 8 wieczór do 5 rano pomagają, gdy trzeba, potem do 1/2 9 roznoszą bułki, a potem pracują do 4-tej po południu. Expert za czasów nauki pracował tyle, że pozostawało mu zaledwie 2–3 godzin na sen. Wynagrodzenie uczniów stanowi: 2 zł. miesięcznie na ubranie, wikt w postaci obiadu, śniadania i 50 ct. tygodniowo na kolację. Expert praktykował + na Zwierzyńcu u Z. przez lat 3. Majster ten trzyma 12 uczniów, a 2 [illegible] czeladnikuje. Uczniowie wykonywają tę samą pracę, co czeladnicy, a terminują niekiedy przez lat 8 osiem. Expert rozpoczynał pracę o 6 ~~tak~~ ~~3 po południu~~ wieczór, kończył ją o 2 lub 3 po południu, pracując po 21 godzin na dobę. Spał od 3 do 6-tej.

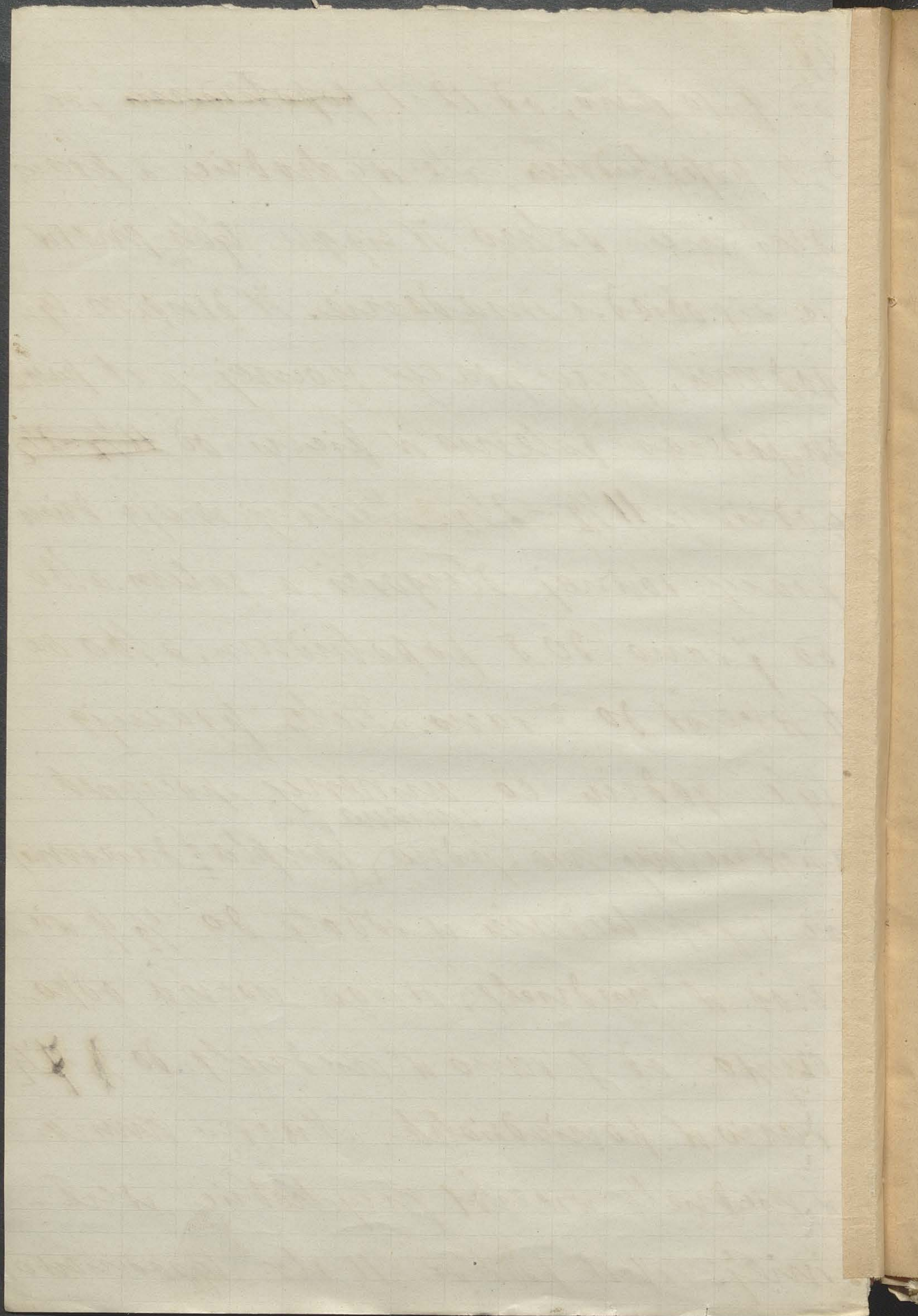
94/ Wynagrodzenie ucznia stanowiło 3 złr. miesięcznie na ubranie dla starszych, młodzi brali od 60 ct. - 2 złr., oraz wikt. Expert był najstarszym uczniem, najmłodszy miał lat 11. Żaden nie chodził do szkoły wieczornej. Majster postępował z uczniami, zależnie od humoru, czasem bił, a czasem dał 2 centy na papierosa. Spali na strychu na workach otręb, obecnie jednak postawił majster Z. osobny domek nad Wisłą dla robotników.

opuszczono paginując l. 95 - nic nie brakuje - następuje fol. 96

96/

Expert No 2 piecowy. W zawodzie jest lat 11, wliczając w to lata terminu. Przez cały ten czas był w Krakowie i pracował w 5 warsztatach. Obecnie ~~[illegible]~~ zajęty jest w piekarni E. od 4 miesięcy. Pracuje tam 11 ludzi (piecowych 3, mikserów 5 ~~fiklów~~ fiklów (1 [illegible]ów) 2 i majster, który kieruje i dogląda). Układu na piśmie nie mają. Robota fiklów jest rozważenie pieczywa, mikserów mieszenie ciasta, piecowych doglądanie pieca. Wypowiedzenie było 14-dniowe, wydaleń bez wypowiedzenia nie było. Lokal piekarni najlepszy ze wszystkich obecnych, widny i „ładny". Expert (piecowy) rozpoczyna robotę o 7½ rano i kończy o 4 lub 5 po południu. Tak jest przez jeden tydzień, przez następny robota jest nocna od 8½ wieczorem do 5 rano. Gdy pieczywo w piecu piecowy ma przerwę w pracy, a zatem

od 9-10 rano, od 12-1 ~~popołudniu~~ i od 3-4 popołudniu, ale wychodzić z pracowni nie wolno. W ciągu tych przerw je się obiad i śniadanie. W drugim tygodniu, przy pracy nocnej jest pauza podczas palenia w piecu od ~~11½-2½~~ godziny 11½ - 2½. Minery mają dzień pracy różnej długości, a zatem albo od 7 rano do 5 popołudniu, albo od 6 wieczór do 3 rano. Fiele pracują tyle godzin co minery. Spoczynek niedzielny ma jedna zmiana (kupla z dzienna) od 5 popołudniu w sobotę do ½ 9 wieczór w niedzielę; druga nocna odpoczywa od 9 rano w niedzielę do ~~7~~ 7½ rano w poniedziałek. Minery muszą w niedzielę wieczór przychodzić wcześniej. Expert pobiera 11 ctr. tygodniowo,



98/ mieszany 9 i 10 złr. na tydzień, fiele po 7 złr. tygodniowo. Abonentów od płacy mienia żadnych, oprócz 10 ct. tygodniowo na kasę chorych. Po rozpoczęciu pracy expert miał 10 złr., a później otrzymał 11 gdyż inni piecowi brali już tyle (i zaczął pracować w nocy). W innych kategoryach płace się zmieniały z 8 na 9 złr. Wypłata odbywa się w piekarni o 5-tej wieczór w sobotę. Gdy majster nie mając w styczniu roboty nie chciał zapłacić, robotnicy udali się ze skargą do magistratu, który go do tego zmusił. – Expert w ciągu lat spędzonych w zawodzie piekarskim był rok bez zajęcia w 96 roku, było to przecież z własnej chęci, robić mu się nie chciało. Nie chorował nigdy. Uczniów w piekarni P. jest dwóch:

po lat 14 i 18-e. Obaj pobierają płacę, stałą 3 złr. 50 ct. tygodniowo bez wiktu, młodszy w nauce od 3 miesięcy jest mniej wynagradzany. Uczniowie pracują dłużej od czeladników, obaj robią nocami w piekarni, przenoszą deski z pieczywem ~~przynoszą~~ ~~ciało~~ wodę, lub czeladnikom przynoszą papierosy i wódkę. Są to właściwie parobcy, a z robót swej niczego nauczyć się nie mogą. W dzień roznoszą pieczywo, czyszczą maszyny. ~~Dzień~~ Czas. ich pracy ~~ciągnie się~~ stanowi: od 7 wieczór do 5 rano zajęcie w piekarni, o 5-tej idą do miasta z bułkami, o 7-mej wracają, podają pieczywo, czyszczą maszyny o 9-tej wychodzą. Oprócz uczniów jest jeszcze dwóch starych parobków. Pracują w tych samych godzinach, co czeladnicy, ale

100/
przerwy mają krótkie. W niedzielę śpią
tać muszą piekarnię. - Expedt należy
do organizacji zawodowej, do strejków
należał za każdym razem. Płacy po
strejku nie podniesiono.

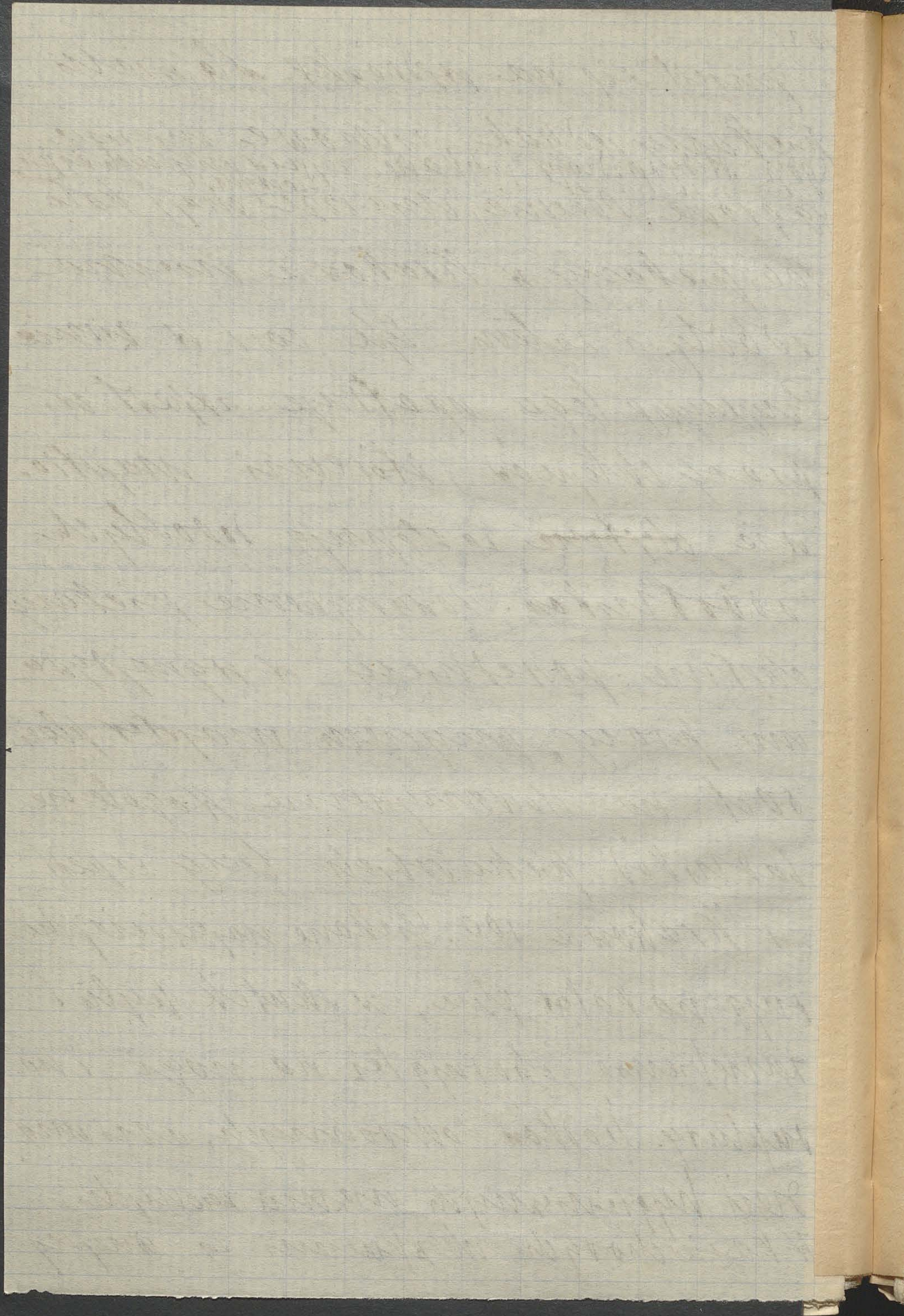
101)

Expert № 3. mixer. W zawodzie piekarskim pracuje od 1880 r., w 1884 wyzwolił się, potem przez 1½ roku pracował w Krakowie, przez 2 lata w Czerniowcach, kilka miesięcy był w Wiedniu, a od 1886 r. pracował stale w Krakowie, zmieniając piekarnie 3 razy. Obecnie zajęty w O. gdzie jest 6 czeladników: 2 piecowych i 4 mixerów, oraz 6 chłopców. Pracują na 2 zmiany (kuple): od 5 rano do 1½ lub 2 po południu, albo od 3½ po południu do 5 rano. Odpoczynek niedzielny trwa od 1½ po południu w sobotę do 5 po południu w niedzielę i ściśle jest przestrzegany.

b) Piecowi pracują: jeden od 3 w nocy do 4 po południu, drugi od 6 wieczór do 11 w nocy. W dzień przerwa dwukrotna od 7 - 8 ~~rano~~ i od 9-9½ rano. Obiad o 2-giej.

Podczas przeżw warsztatu opuszczać nie można, ale ilość godzin pracy, kto to 9 nie jest oznaczony. Płaca mine_rów wynosi 8 i 9 złr., jeden piecowy pobiera 14 złr. na tydzień, drugim jest syn właściciela. Asekuracyi żadnych niema, nawet na kassy chorych, za to z workowego pobiera majster po 5 centów od worka. Płace te trwa_ją u O. od strejku z 1894 roku, po strej_ku w 1897 roku podwyższone nie zostały. Wypłata odbywa się we środę lub czwartek po ukończeniu roboty. Wypowiedzenie roboty na 14 dni naprzód, w innych warunkach wydalenie się nie zdarza, ale w umowie nie jest to zastrzeżone. Expert nie miał pracy przez 9 miesięcy w 1886 roku, nie z własnej winy, wtedy

103/
puścił się na wędrówkę. Ale wielu piekarzy jednak zimowe miesiące (gdyż wtedy przybywają piekarze zajęci w miejscach kąpielowych) sę grodzie. Obecnie (miesiące [illegible]) koło 100 piekarzy w Krakowie nie ma roboty, a zatem tyle co i w zimie. Przyczynę tego upatruje expert w pracy chłopców, którymi majstrowie ~~chętnie~~ zastępują dorosłych robotników. Stowarzyszenie piekarzy chętnie pośredniczy w wynajdywaniu pracy, przyczem majster płaci 50 ct. na stowarzyszenie. W ogóle czeladników piekarskich liczy expert w Krakowie 500. Piekarze najczęściej chorują na katar płuc, w skutek pyłu i zaziębienia, chorują też na nogi i na rupturę. Środków ochronnych, ani urządzeń hygienicznych nie ma żadnych. W razie chorych ubezpieczeni są wszyscy



104/

z pracowni O. Pracownia obszerna, braków expert nie widzi, choć jest wilgoć od okna od ulicy, wskutek której expert sam chorował. ~~Od czasu~~ Przed strejkiem raz jeden zwiedzał pracownię komisarz Zawadzki, ~~przyczem~~ ~~przed~~ po strejku komisya zwiedzała wszystkie pracownie, nie uprzedzając wprzód o tem (widać, że dawniej czyniono inaczej). Od czasu strejku komisarz przyjeżdżał już 3 razy: kontrolował książki, pytał czy w niedzielę nie pracują. Donieśień do władzy przemysłowej nie robiono żadnych. — Uczniów u Or. 6-u, najmłodszy ma lat 14 i zatrudniony jest od miesiąca, najstarszy, który kończy naukę 19-e. Na jednego czeladnika wypada tedy 1 uczeń, umowa przy strejku zawarta wymagała zaś, na

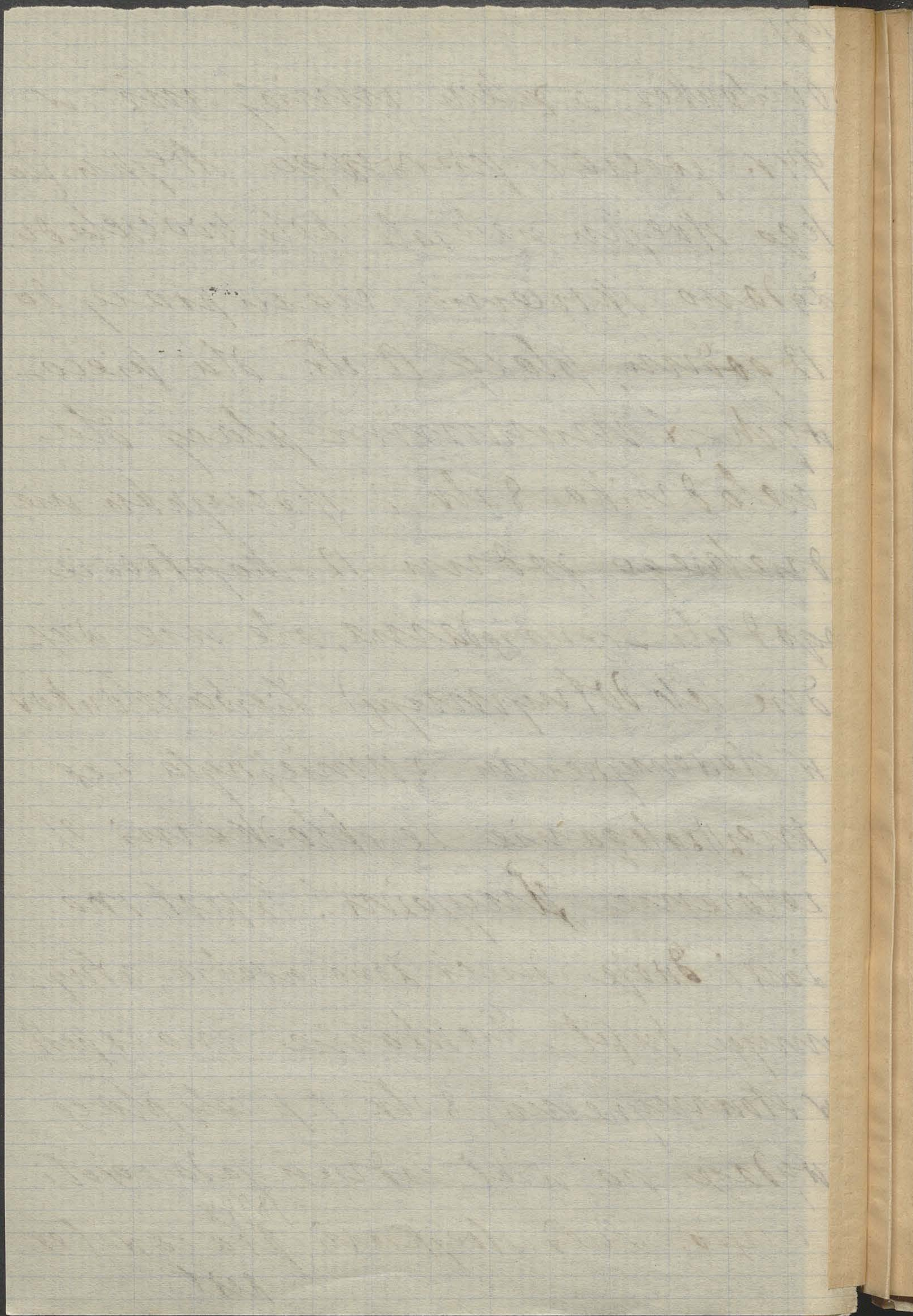
105/

4 czeladzi 3 uczniów. Z uczniów 4-ech umie czytać, a ~~2-ch~~ dwóch nie umie. Do szkoły ~~(dłodz)~~ wieczornej obecnie tylko 1, który od początku kursu był zapisany. Nauka w szkole trwa od 7-9 wieczór. ~~Chłopcy~~ Trzej ~~młodzi~~ pracują w następujący sposób: ~~Z przerwami od 8 wieczór do 11.~~ ~~Potem~~ Robota od 11 w nocy do 5-tej rano, potem na pół godziny idzie spać, ~~a~~ a ostatni idzie z pieczywem. Wraca o 8, sprząta warsztat, potem znów od 9-10 roznosi pieczywo. Wróciwszy ma czas spać do 1½ lub do 2-ej po południu. O 2-ej wychodzi z pieczywem, wraca o 4, potem ~~od 7~~ do 7-tej ~~8~~ pracuje w piekarni od 7-8 śpi, a od 8-11 ~~pomaga~~ z przerwami pomaga czeladnikom. Starsi spędzają dzień w taki sposób: Najstarszy od 7-7½ wieczorem robi ciasto, odpoczywa

106/
do g. 8-ej, o 8-9½ pracuje koło ciasta, zastępuje czeladnika, od 9½-11½ się kładzie, od 11½-7 rano pracuje, od 7-11½ rano śpi, potem stoi przy robocie do 3-ej, a od 3-7 ma czas wolny. Odpoczynek niedzielny trwa dla chłopców od 9 rano do 10 wieczór w niedzielę. Chłopców przyjmują na 4 lat nauki, przez cały ten czas pracują w warsztacie i uczą się zawodu, do posługi używają ich tylko czeladnicy, nie majster. Postępowanie majstra wobec chłopców jest przyzwoite, z czeladzią obchodzi się teraz gorzej niż dawniej. Zdaniem experta można by skrócić czas nauki, gdyby przyjmowano chłopców starszych. Stowarzyszenie piekarzy istnieje od 1893 roku, obecnie (w 1898 r.) liczy

10/

6 członków, a zatem mniej niż w 94 r. podczas pierwszego strejku. (Do tego strejku należało koło 400 czeladzi. Żądano skrócenia czasu pracy do 12 godzin, płacy 12 złr. dla piecowych, minimum płacy dla czeladnika 8 złr. i spoczynku niedzielnego godzin 12. Majstrowie zgodzili się na żądania, ale nie wszędzie ich dotrzymują). Liczba członków w stowarzyszeniu zmniejszyła się przez zalegania ze składkami 2/ założenie „Przyjaźni". Expert ma żonę i dwoje dzieci. Żona zarabia, utrzymuje bufet. Mieszkanie ma expert w stowarzyszeniu, 8 złr. t.j. cały płacę wydaje na wikt, codzień jada raz już mięso. Przed strejkiem z 1894 r. pracował expert



godzin 18-e w tym samym warsztacie, a pobierał 2.50 złr. tygodniowo w gotówce, obiad który majster obliczał na 40 ct, a który ~~po kosztuje~~ wadził był ~~obecnie 25 ct.~~ 26-28 ct.; i 25 ct. brał na kolację i śniadanie. Obecnie pracuje dzień 8 godzin, noc 12-e, polepszenie warunków pracy przypisuje organizacji.

109/ Expert N 4. mixer, pracuje w pie-
karstwie od 1886 r., jako czeladnik.
Obecnie zatrudniony u B. od 4 mie-
sięcy. Pracuje tam 6 czeladników:
1 piecowy, 4 mixerów i 1 ficel (pudel).
Expert robi od 7½ wieczorem do 2 po-
południu bez zmiany, piecowy
zajęty od 10 wieczór do 1 w nocy i
od 4-9 rano, potem od 11½-4 po-
południu, razem godzin 12½.
Dla mixerów jest pauza od 6-9 ra-
no, ale nie można się w tym cza-
sie z warsztatu wydalać. Czasem
mixer pracować musi dłużej do
3 lub 4 po południu, a nowa praca
zaczynała się o 7½ wieczór, nie było
tedy warto wracać do domu, obiad
jadło się dorywczo, a wynagrodzenia
osobnego za te godziny niema.

110)
W razie dużego spóźnienia, np. o 1go-
dziny, majster posyłał po innego
piekarza, a czeladnik spóźniający
się musiał ~~sam~~ zastępcę płacić.
Spoczynek niedzielny trwa od 9 rano do
4, 6 lub 7½ dla różnych robotników
jednakowo. Z płacy odciągają na kasę
chorych. Wypłata dokonywa się co po-
niedziałek, tak że jeden dzień (t.j. po-
niedziałek) zostaje nie wypłacony.
Wypowiedzenie 14 dni naprzód, bez
wypowiedzenia się nie wydala. Warsztat
piekarni u B. obszerny, ale wilgotny,
choć nie w suterenie, tak że w
zimie woda kapie ze ścian nacio-
sto. Miejsce ustępowe bardzo blisko
piekarni. Sypialnia, na którą prze-
znaczony jest oddzielny pokój, cie-
mna i wilgotna, obita deskami, ta

111/

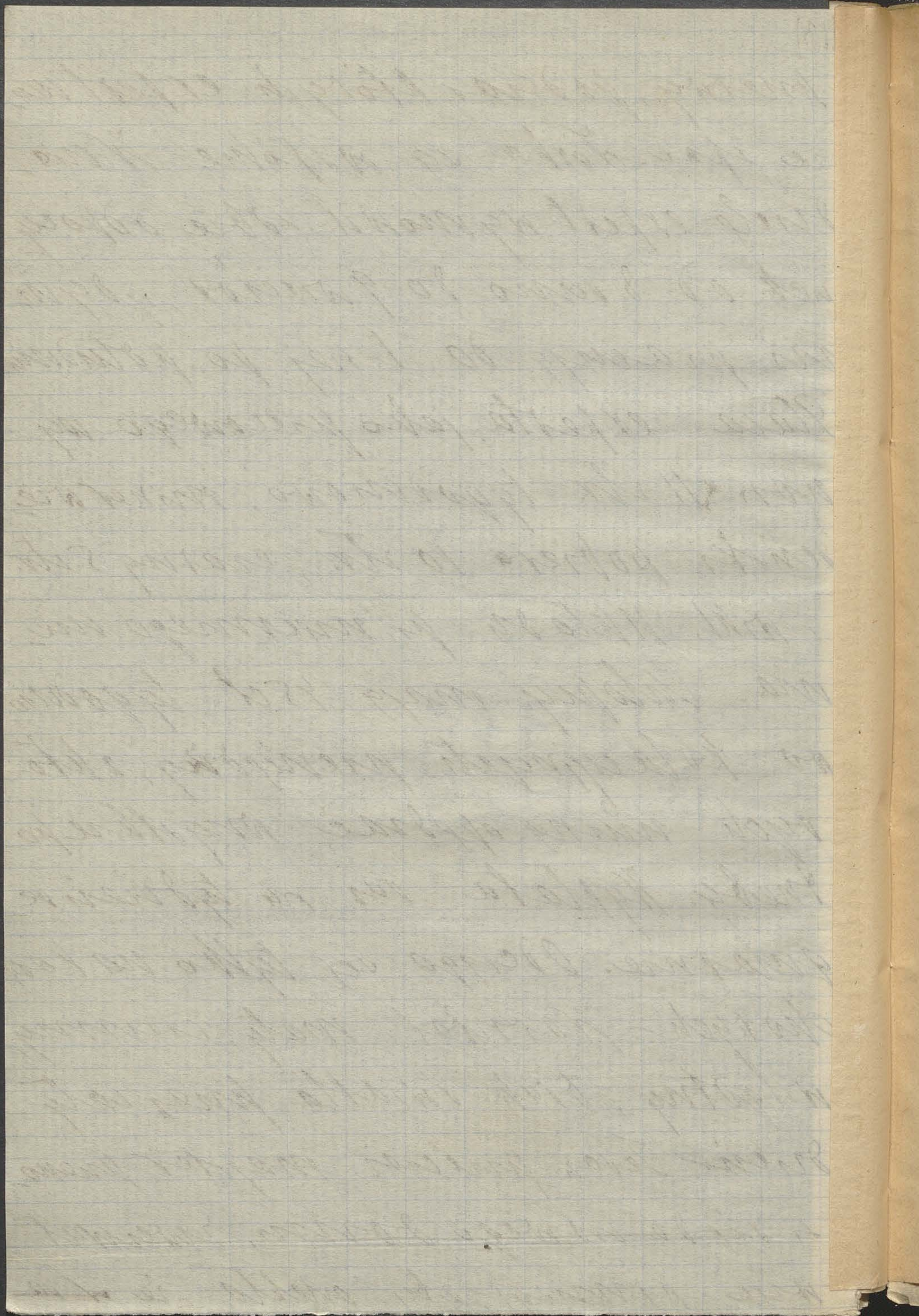
śpią wszyscy, o ile mają czas. Władza przemysłowa w ciągu tych 4 miesięcy, które expedt przebył u B. warsztatu nie zwiedziała. — Expedt przez 4 miesiące był bez roboty, utrzymywał się z zarobków po feierancie (2-2.50 złr. tygodniowo) oraz z 5-6 złr., które zarabia żona, jako krawcowa. Obecnie zarabia 8 złr. na tydzień; mieszkanie płaci 7-8 złr. na tydzień, życie 1.50 dziennie, gdyż mieszka przy nim i ojciec żony. Do organizacji należy. — Uczniów w piekarni B. niema.

112)

Expert A. 5. piekarz piecowy w wieku lat 2 47, od 27 lat pracuje w piekarstwie, zaczął mając lat 20, od 7 lat pracuje w Krakowie, obecnie na Czarnej Wsi u C., gdzie jest 3 czeladników (1 piecowy, 1 wiedeński i 1 ~~piecz)~~ czarny), 5 chłopców i 4 wyrobników. Praca zaczyna się o 9 wieczór, kończy na drugi dzień o 6 po południu i rozłożony jest w następujący sposób: Od ½ 10 do ½ 12. jest przy piecu, potem godzina przerwy. Praca od ½ 1 – ¾ 2 przy piecu, potem przerwa i znów praca od 4–7, potem dzienna przerwa i znów praca od ½ 10–11, dzienne praca od ½ 1 do ¾ 6. A zatem dzień ~~pracy~~ roboczy trwa 21 godzin, w tem 13 godzin pracy, reszta 8 godzin

[13]

przerwy, podczas których expert mo-
że spać. Łóżka są wspólne. W nie-
dzielę expert wymówił sobie odpoczy-
nek od 8 rano do 9 wieczór, gdy in-
ni pracują do 1-nej po południu.
Płaca experta, jako piecowego wy-
nosi 11 złr. tygodniowo, minerwie-
lenski pobiera 10 złr., czarny 5 złr.
i wikt. Układu pisemnego nie-
ma. Chłopcy mają 45 ct. tygodnio-
wo kolacyjnych pieniędzy, z któ-
rych muszą opędzać wszystkie po-
trzeby. Wypłata raz na tydzień re-
gularnie. Odciąga się tylko na kasę
chorych. Warsztat mały, ciemny,
wilgotny, brak światła przez cały
dzień. Teraz przecież majster prze-
si się do nowego domu, zarzewał
więc komisyi, aby orzekła, że ~~sda~~



114/ w dawnej piekarni być nie może.
Uczynił to, aby konkurent nie wpro-
wadził się naprzeciwko. Z pomiędzy
5 uczniów najmłodszy ma lat
14, najstarszy 18-e. Nauka trwa
lat pięć. Do cechu zapisani nie
są, do szkoły dopełniającej nie
chodzą. W nocy pracują na równi
z czeladzią w piekarni, w dzień roz-
noszą pieczywo. Zawodu nauczyć się
można w znacznie krótszym cza-
sie, ale system przedłużania
nauki jest ogólnie przyjęty. Ucz-
niowie mieszkają u majstra, śpią
w izbie obok piekarni, ~~gdzie~~ na
podwójnem łóżku (dwa łóżka jedno
nad drugiem), zasłanem workami
wypchanemi słomą. Dla czeladzi

115/

jest osobne łóżko z pościelą, która nie grzeszy czystością. Expert ubezpieczony jest w Kasie chorych, tak jak wszyscy czeladnicy od stosunku 1 złr. dziennego zarobku. Czy uczniowie są również ubezpieczeni, nie wie. Postępowanie z uczniami jest grubiańskie, a nahajka stale wisi w sklepie. Podczas pracy nocnej, warsztat nie jest zamknięty. Expert ma żonę i 4 dzieci. Żona pracuje w fabryce cygar i zarabia 3 złr. tygodniowo, syn jest ślusarem i pobiera tyleż, reszta dzieci uczęszcza do szkoły. Za mieszkanie płaci expert 4 złr. miesięcznie; mieszczą się w jednej stancyi. Na życie wydaje 1.60 złr. dziennie. Na śniadanie kawa, obiad składa się z zupy i mięsa (1/4 f. mięsa i za 4 ct. kości. Na kolacyę za 4 ct. odpadków masarskich.

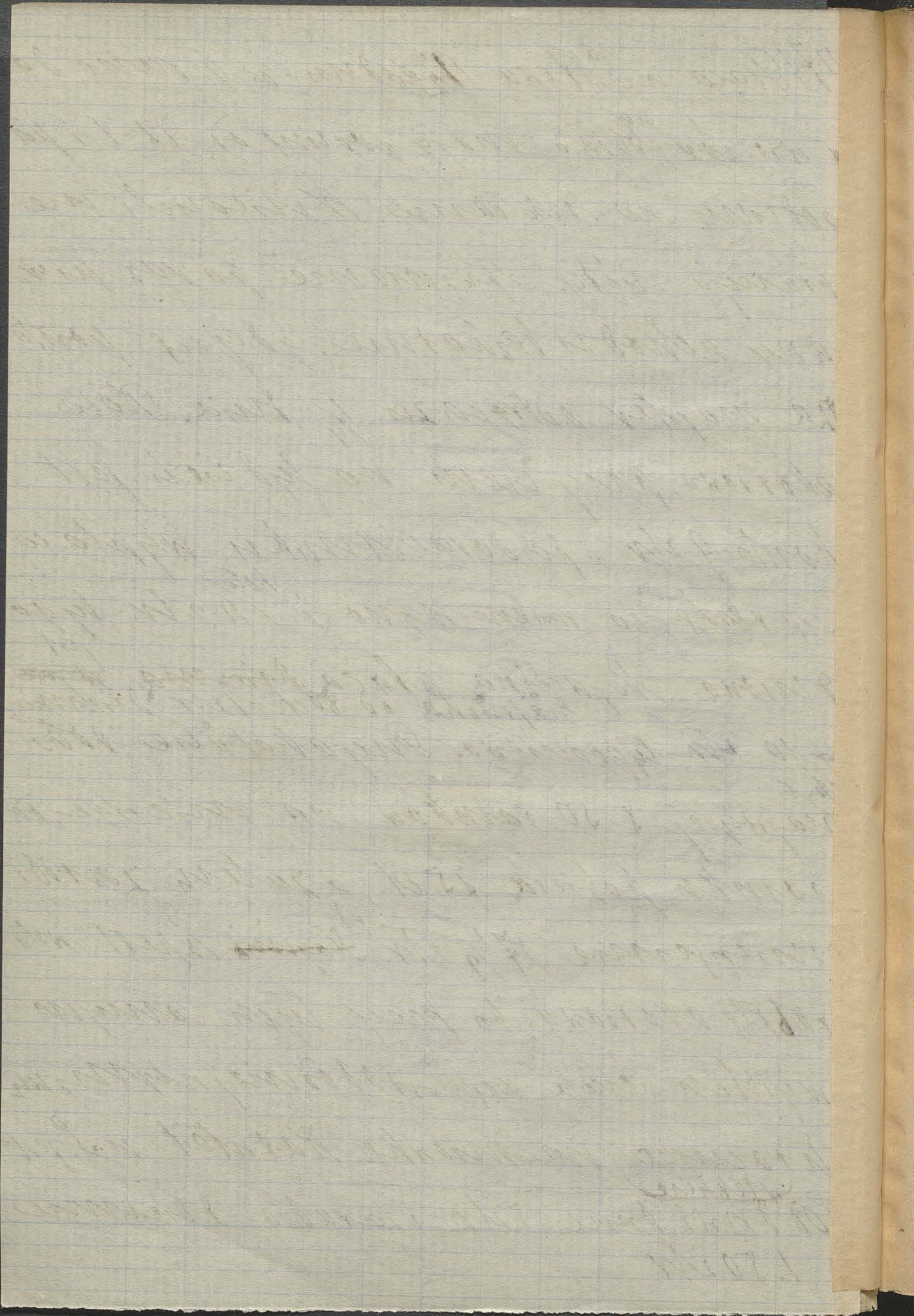
Zawód ślusarski (Omówienie)

(Posiedzenia z d. 2, i 21 i 23 czerwca 1898 roku oraz z 20 kwietnia 1899 roku.)

Expert № 1 ~~jest ślusarzem budowlanym~~ ma lat 28, w zawodzie pracuje od lat 12, z których ~~były~~ 4 zeszło na nauce. Wśród ślusarzy wyróżnia expert następujące kategorye: ślusarze budowlani, maszynowi, gas-schlossery, kunstschlossery. № 1 jest ślusarzem budowlanym, pracuje u S. na ul. Wiślnej, gdzie zajętych jest 5 czeladzi i 6 chłopców, wszystko ślusarze budowlani, przez to robota w zimie niepewna. Twierdzi przecież, że dobry robotnik może mieć zawsze w zawodzie ślusarskim robotę. On sam był bez roboty tylko 3 miesiące, licząc wszystkie przerwy razem (najpierw był bez pracy 2 tygodnie z rzędu).

117/ Praca u S. trwa 11½ godzin od 6 rano do 7 wieczór, na obiad mają godzinę od 12-1 i pół godziny na śniadanie. W niedziele nie pracują nigdy. Spóźnienie po raz pierwszy uchodzi bezkarnie, gdy się powtarza majster odtrąca za ¼ dnia. Płaca akordowa, przy czem na tydzień jest konto 9 ztr., po obrachunku wypłaca się resztę, co razem wynosi około 11 ztr. tygodniowo. Najwyższa płaca ~~dzienna~~ (najniższa od 80 ct.-1 ztr. dziennie) jest ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ 10 ztr. tygodniowo. Przy akordzie robi np. najwyżej 50 zamków na miesiąc, od zamka pobiera 75 ct., a zatem zarabia miesięcznie 37½ ztr.*) ~~[illegible]~~ Ekspert woli robotę akordową, bo przy tym samym wszystkim czuje się swobodniejszym, nie pracując na dniówkę. Warsztat u S. jest

*) Od dni w tekście bierze 5 ztr. i zarabia dziennie 1.50 ztr.



118/ brudny, nie bielony, ciasny, ale widziało okna wielkie. Komisarz przemysłowy odwiedza pracownię. W razie choroby ubezpieczeni starszej pracownicy, expert płaci do niej 12 ct. tygodniowo. Wypadki są częste: młot się urwie, włosy któremuś opali; palce bormaszyna urwie, co zdarzyło się jednemu z chłopców u S. Expert ~~miał jako uczeń się~~ ma rękę przetrąconą, palec urwany ~~innym razem~~ ~~ks przetrącony przez majstra~~, i leżał miesiąc na piersi, które bolały go od dźwigania. – Chłopcy terminujący u S. są w wieku od 14–18 lat, wszyscy pokończyli najmniej 3 klasy, a teraz chodzą do szkoły dopełniającej. Po feierowaniu nie pracują. Expert chodził do tej szkoły przez 4 lata, ale twierdzi, że nic zupełnie nie skorzystał. Przy naszem (rzemiosła) chłopak zaczyna od tego, że miechem ~~do~~

119/

rozgrzewa żelazo, dopiero w 3-cim roku dostaje właściwą robotę ślusarską. To też gdyby ~~ponad~~ inna była nauka wystarczyłyby 3 a nawet 2 lata terminu. Najlepszym tego dowodem, że majster przyjmuje na naukę trzyletnią za opłatą 100 złr. W pierwszym roku dostają ~~5~~ najczęściej od rodziców, potem otrzymują obiad, ten sam co majster, 5 ct. na śniadanie, 6 na kolację. ~~Mieszkają~~ Wiejscy u majstra, śpią na podłodze nad warsztatem, pokotem na siennikach. Pawlacz tak jest niski, że stanąć na nim nie można. Z chłopcami majster dobrze się obchodzi, czeladnikom bić ich nie pozwala. Przed kilku laty było jednak gorzej. Ekspert był tak bity, że musiało go trzeźwić wodą. Gorącym żelazem przebił mu rękę majster fartuch

~~[illegible]~~ i tylko przypadkiem nie przedziurawił ciała. — Expert jest żonaty, ma dwoje małych dzieci. Żona przyjmuje czasem pranie, ale dostać go nie może. Dawniej trzymał dziewczynę do posługi, teraz żona robi wszystko sama. Mieszka w jednej izbie, za którą płaci 6 złr. Na życie wydaje tygodniowo do 9 złr. Wskutek tegorocznej drożyzny (r. 1898 wiosną) wydatki tygodniowe zwiększyły się o 2½ złr. ~~Żona~~ Mięsa kupują na dzień ½ funta, rano i wieczór piją kawę. Skarży się na wilgoć w mieszkaniu.

121/

Expert № 2. ma lat 33 w zawodzie licząc ~~zło~~ i praktykę pracuje od lat 18-tu, jako ślusarz budowlany. Od roku pracuje w ~~Hammerspka~~ na Podzichowie, gdzie zajętych jest 7 czeladników i 12 uczniów. Praca w tym warsztacie trwa od ~~6~~ 6 rano do 6 wieczór z przerwą 1/2 godziny, expert ~~trzy razy na tydzień~~ przychodzi o 7-mej. W niedzielę roboty nigdy niema, spóźnienie nie pociąga za sobą żadnej kary. Płaca na akord (od sztuki), przy czem zarobić może najwyżej 10 złr. tygodniowo. Gdy są pieniądze majster daje konto 8-9 złr. na tydzień. Gdy zarobek przenosi zwykłą normę majster nie odtrąca, ale nie wypłaca go odrazu. Wypłata w sobotę lub poniedziałek zaraz po 6-tej. Wypowiedzenie 14 dni naprzód, ale zdarza się wydalenia bez wypowiedzenia uprzedniego. Robota trwa przez cały rok

122/
Expert bez roboty nigdy nie był. Dwa razy
miał warsztaty na siebie i zwijał je,
gdyż dochód był zbyt mały. Roczny
swój zarobek oblicza expert teraz na
400 złr., dochody zapisuje. Dwóch in-
nych czeladników mają taki sam
dochód, reszta niższy. Mniej uzdolnia-
nym dają ~~mniejsze odpowiednio~~ go-
rzej płatne roboty, tak że zarobek
tygodniowy przy akordzie spada mo-
że do 4, a nawet 3 złr. – Warsztat ~~mają~~ jest
widny i obszerny, w lecie pracują na
polu lub w szopie. Ugoda co do cen,
które robotnicy sami wyznaczają
następuje po ukończeniu pracy. W cią-
gu całego roku władza przemysłowa
nie odwiedziła warsztatu, potrzebną by-
łaby była ze względu na uczniów, któ-
rych liczba do~~ch~~chodziła aż do 18 na 9

czeladników. Obecnie uczniów 12-stu, w wie-
ku od lat 13-tu. Wykonywają reparacye i
pomagają czeladnikom. Uczeń odrazu
dostaje "robotę", ale nauczy się ślusarki
tylko ten, który sam tego chce. Majster
przyjmuje na 4 lata, dla tych zaś co za-
płacą 100-200 złr. nauka trwa lat 3.
Ilekroć rodzice chłopca są zamożniejsi,
majster liczy im różne koszta. Ucznio-
wie nie mają żadnego wynagrodze-
nia, nie otrzymują wiktu, ani mie-
szkania. Dla nauki wystarczyłoby 3 lata,
bo właściwej umiejętności nabiera uczeń
dopiero po wyzwolinach. Taksę wyzwo-
lin opłaca sam uczeń. Wstępna
powinna 8½ złr., ale płacą niekiedy
15-e. Kwota ta idzie do kasy maj-
strów. Do cechu zapisani są wszyscy
nemiowie, do kasy chorych opłacają 10-12

centów tygodniowo. Majster zachęca do chodzenia do szkoły wieczornej i uwalnia z roboty o ½7-mej. Uczniowie prędzej do szkoły chodzić nie chcą. „Nie bardzo się narobi (uczeń) i woli bąki zbijać." Majster nie troszczy się o chłopców. Bić ich nie wolno, tylko karcić słowami. Postępowanie łagodne, czeladnicy muszą się chłopcami opiekować. – Expert ma żonę i dwoje dzieci. Żona ma sklepik, więc dochód wydatki większe, niż jego dochody, jakoś łatają. Z powodu drożyzny wydaje więcej, niż dawniej. – O stowarzyszeniu majstrów opowiada expert, że ~~tem~~ ~~by~~ odbywa się ~~bywają~~ (przy niem) co roku ~~co roku~~ zgromadzenie czeladzi, na którem ~~których~~ bywa 2 majstrów. Czeladnicy mają przy tem kasę

125/

zapomogi i pomoc w wędrówkach. Każdy czeladnik zostać może majstrem po 2 latach praktyki, skoro zapłaci do cechu 50 złr. i wykupi kartę przemysłową. Na zgromadzenia majstrów czeladnicy wysełają po 2 delegatów, czeladników i pilnują tego swego prawa. Zarobki spadają z powodu konkurencyi wiedeńskiej. Czas pracy skrócił się od lat 12-tu, a zwłaszcza od 6-ciu.

Expert №3. ma lat 21, w zawodzie pracuje lat 7, licząc w to naukę, lat 3½. Dotąd pracował w 10 warsztatach, (zmieniając często) z powodu braku roboty i wymagań („grymasów") majstrów. W ostatnim warsztacie X na Stawkowskiej pracuje od 5 tygodni. Expert jest ślusarzem warsztatowym i budowlanym, powiada, że po ukończeniu terminu średnio był przygotowany do wykonania robót. W warsztacie X pracuje 16 samych czeladników. Praca trwa od 7 rano do 6 wieczór, godzin 10 z jednogodzinną przerwą. Na śniadanie i podwieczorek niema pauzy, jeść można chyba przy robocie. Pracuje na dniówkę, na czas określony się nie godził i ~~..~~ zobopólnie ~~..~~ z majstrem wymówić sobie mogą z dziś na jutro. Pośrednictwa w pracy

127

niema. Najtrudniej o robotę w grudniu styczniu i lutym. Expert był w zeszłym +roku bez roboty od listopada do marca. Płacę expert pobiera złr. 1.40 dziennie t.j. 8.40 złr. na tydzień. Płaca innych waha się między 80 ct. a 2 złr. Najczęściej zdarza się ~~więcej płaca~~ płaca 1.20 złr., jeden tylko pobiera 2 złr., dwóch 80 ct. Wypłata w sobotę o 6-tej; wypłacają odrazu cały zarobek. Warsztat dość wygodny (choć brudny;) okna wychodzą na podwórze, światła dosyć, ogrzewany, wysoki 4 metry, z podłogą. ~~[illegible]~~ W warsztacie jedna maszynka do borowania, reszta robót załatwia się ręcznie. Czeladnicy pomocników nie trzymają. Czynią to przecież w innych warsztatach, gdzie jest umowa od sztuki. Inspektora expert ani w tym, ani w żadnym innym warsztacie ~~nigdy~~

nie widział. Wszyscy czeladnicy ubezpieczeni są w kasie chorych. Expert płaci 12 ct. na tydzień. Jest nie żonaty mieszka przy rodzinie swojej, której płaci 3-4 str. tygodniowo. — ~~Uczniów u X. jest 8.~~ ~~Ucz~~ Ukończył szkołę 4-oddziałową, potem chodził do wieczornej, ale z niej nie skorzystał, bo po robocie bywał zmęczony i nie miał chęci do nauki. Wyraża, że uczniowie bez porównania więcej ze szkoły wieczornej wynieść by mogli, gdyby mieli na odpoczynek godzinę pomiędzy końcem roboty, a szkołą.
Uczniów u X. jest 8-miu, w wieku od 16 do 20 lat. Chodzą do szkoły wieczornej, obchodzą się z niemi dobrze wszędzie, warsztat X nie stanowi wyjątku, ~~ale~~ tylko że po małych warsztatach ocień dłużej pracować musi, niż czeladnik. ~~Tylko~~ W kasie

pilnej obsługi ucznia przydzielają jednemu z czeladników, przez co uczyć się może. Po śniadaniu gdy jest robota, majster (Uczniowie sprzątają warsztat.) z uczniami pracuje dalej. Nauka trwa lat 4, rodzice przeważnie za nią płacą. Wynagrodzenie uczeń otrzymuje rzadko kiedy: u X od 30-40 ct. dziennie, mieszkają po za warsztatem. — Liczbę warsztatów ślusarskich w Krakowie expert podaje na 36 (w 1898 r.). W największym pracuje do 40 czeladników i 16 chłopców. W kilku liczą po 16-20 czeladników, inne całkiem drobne zatrudniają 1-3 czeladników. Ze swoich licznych doświadczeń po różnych warsztatach expert opowiada, że pracował w małym warsztacie, gdzie było z nim razem 2 czeladników. × Pobierał 1 złr. dziennie (przy 12 godzinach pracy). W Rogonelskiego było 5 czeladników, pracowali na sztukę,

130/
zarabiając przeciętnie po 1.20 złr. na dzień, przy 11 godzinach pracy. U drugiego Pogonelskiego było 4 czeladników i 5 chłopców. Pracowali od 7 rano do 7 wieczór, majster nie miał pieniędzy i po dwutygodniowej zwłoce zapłacił im po 60 ct. dziennie. Był tam 2 tygodnie. Zdarzyło mu się to również po raz drugi u innego majstra, u którego pracował 4 tygodnie. U Staszczyka jest 5 czeladników i 4 chłopców, płaca 1.05 złr. na dzień. (Zdarza się przeto, że w drobnych warsztatach płaca jest niższa, a dzień pracy dłuższy).

131/ Expert №4. jest ślusarzem fabrycznym (maszynowym), uczył się 2½ roku, a w zawodzie przebył lat 14, wstąpiwszy doń po ukończeniu 2-ej klasy realnej. Ma lat 28. – Daje następujące wyjaśnienia, co do ślusarskiego zawodu w ogóle: Ślusarze dzielą się na budowlanych, z fabrycznych i zajętych przy t. zw. Eisenkonstruktion. Budowlani pracują w mniejszych warsztatach przeważnie ręcznie, wyrabiają okucia, żelazne drzwi, zamki, klucze. Oddzielne okucia i zamki sprowadzają do Krakowa gotowe, kłódki przychodzą ze Świętnik. Ślusarze fabryczni robią maszyny i pompy parowe, urządzenia fabryczne, pracują przy pomocy maszyn i motorów gazowych, tokarni i heblarni poruszanych parą.

132/

Robota jest ciężka. Ślusarzy fabrycznych liczy expert w Krakowie (1898 r.) około 100. Ślusarze zajęci około wyrobów żelaznych (Eisenkonstruktion) robią kraty, wyroby galanteryjne i żelaza, pracują po warsztatach drobnych i u Góreckiego. — Expert pracuje w fabryce P. od lat 2. Ślusarzy jest tam 20, czeladników i 10 uczniów, a po za tem tokarze, heblarze, razem 80. Za normę warunków pracy służy regulamin wywieszony w fabryce. Płacy nie oznacza się z góry, lecz przy pierwszej wypłacie, gdy robotnik da się poznać. Wypowiedzenie dla stron obu 15 dni. Praca dzienna trwa 10 godzin, od 7–12 przed południem i od 1–6 po południu. Wszyscy pracują jednakowo. Najwięcej roboty jest w lecie i na

jesieni, wtedy praca naddatkowa trwa
po 3-4 godzin tygodniowo. Za tę pracę
otrzymują robotnicy oddzielne wyna-
grodzenie podług normy dziennej pła-
cy. Spóźnienie do roboty nie pociąga
za sobą kar, lecz utratę godziny,
gdy robotnik się spóźnia częściej, wy-
powiadają mu robotę. Spoczynek nie-
dzielny zupełny. Expert pobiera 16 ct.
za godzinę (1.60 ztr. dziennie). Płaca
w ogóle waha się u G. od 4-25 ct. za
godzinę. W warsztacie dochodzi tylko
do 19 centów godzina, na monterun-
kach po za warsztatem jest wyż-
sza, aż do 25 ct. Uczeń pobiera odra-
zu 1½ centa za godzinę, co roku do-
staje o 1 centa więcej. Przy maszy-
nach pomocników niema, ale pracuje
1 heizer (palacz) i 1 smararz (smarujący

134/ maszyny. Palacz pracuje od ½6 zrana do 7 wieczór z 1-godzinną przerwą. Płaca jego 1 złr. na dzień. Smararz bierze 80 ct. dziennie. Do przenoszenia towarów jest 4 parobków, dwóch starszych po 80 ct. i dwóch młodszych po 50 centów. Praca ich trwa 10 godzin na dobę. Wypłata odbywa się regularnie, co tydzień. Kary naznaczone są za pijaństwo, palenie tytoniu w warsztacie (expert uważa ten zakaz za bezzasadny, możnaby palić podczas obiadu i po fajerancie), oraz za pijaństwo, w wysokości od 50 ct – 2 złr. Co tydzień zdarza się najmniej 2 wypadki kar. (za spóźnienie) do pracy, albo za obecność werkführera wydala się z fabryki bez wypowiedzenia. Werkführer ślusarski

135/
kieruje robotą ślusarzy, tokarzy, stolarzy. Rozdziela on robotę, dozoruje jej wykonania, wydaje materyał i odbiera robotę. Do wykanowania pracowników ma duże pole: on nakłada kary, wypowiada miejsce, dopuszcza się też nadużyć i pozwala sobie bić po twarzy czeladników. Jest to wyzwolony czeladnik ślusarski, który ukończył szkołę przemysłową; pobiera 20 złr. tygodniowo. Fabrykant zdaniem experta nic nie robi, ale co kwandrans jest w fabryce. Pracownia ślusarska jest bardzo zaniedbana: stanowi ją duża sala ciemna z podłogą na pół ceglaną, na pół drewnianą. W zimie ogrzewa się dostatecznie parą. Przez dach zacieka deszcz. Przy maszynach zaprowadzone są środki ochronne. Wypadki są rzadkie,

powoduje je nieostrożność robotnika. Praca jest szkodliwą na oczy i na płuca, przyczyną jest tu pył metalowy, z żelaza, mosiądzu i miedzi. W kasie chorych wszyscy są ubezpieczeni. Robotnik w ślusarstwie pracuje najdłużej lat 25, potem idzie na stróża, oczywiście jeżeli jest miejsce. Płaca akordowa zdana się przy maszynach ślusarskich, rodzaj pracy zależy od przedmiotu, a wysokość płacy często od protekcyi. O podwyższenie trzeba się upominać. Przy akordzie najmniej zarobić można dniówkę, najwyżej 2.50 złr. dziennie. Przy akordzie konto tygodniowe wynosi tyle co lon. ~~najwyżej złr. 1.90.~~ Expert nigdy nie jest zadowolony z tego co daje mu fabrykant, gdy się upomni płacę mu podwyższają.

137)
Na akord pracować nie lubi. Uczniowie są w wieku od 14–18 lat, ukończyli zwykły 2 albo 3 klasową szkołę, a fabrykant czuwa nad tem, aby chodzili do szkoły wieczornej i w tym celu uwalnia z roboty ob-słej. Nauka w fabryce trwa 3 lata, ~~przez~~ które uczą się w istocie, jakkolwiek załatwiają takie posyłki. Expert jest kawalerem, zarabia tygodniowo ztr. 9.60, na utrzymanie wydaje 5, nie odkłada nic. Czyta dużo gazet, czytuje też książki poważne, a tak lektura po pracy go nie męczy.

138/ Expert N. 5. ma lat 31, w zawodzie pracuje od lat 17-tu, obecnie u Z., a zatem w pracowni wyrobów żelaznych (Eisenkonstruktion). U Z. pracuje 23 robotników. Praca trwa 10 godzin dziennie. Najwyższa płaca, którą pobiera kierownik wynosi złr. 2.50, robotnik dochodzi najwyżej do złr. 2.20. Najniższą płacę, 70-80 ct. na dzień dostaje czeladnik zaraz po wyzwoleniu. Expert pobiera dziennie złr. 1.70. Właściwie uczniów nie ma, tylko pomocnicy, w wieku od 12-15 lat. Przez pierwsze 2 tygodnie pomocnik pracuje bezpłatnie, po tem dostaje 10, 12, 15 a i do 60 ct. na dzień. Płata akordowa, gdy robotnik zbyt wiele zarobi, to mu się odtrąca. Liczba robotników zimą i latem jest mniej więcej ta sama. Expert wykonywa inżynierskie roboty, bez zajścia

139) przez cały czas, który jest w zawodzie był 3 miesiące. Brak pracy przypisuje nieudolności robotników. Na werkführera się nie uskarża. Wypowiedzenie w regulaminie warsztatowym oznaczone nie jest, ale zwyczajowo zaprowadzone 8-dniowe wypowiedzenie na piśmie. Do koperty z tygodniową płacą dołącza się czerwoną kartkę z wypowiedzeniem roboty. Z powodu napływu robotników ślusarskich strajku nie było. Za palenie papierosów opłaca się kary od 50 ct – 1 złr. Kary wpływają jakoby do kasy chorych. Kasa ta dobrowolnie utworzona przez przedsiębiorcę, opłacaną jest przez robotników, czy przedsiębiorca dopłaca cokolwiek, expedtowi nie wiadomo. Inspektora przemysłowego przez cały czas swej pracy widział exped.

2 razy.

140/

Expert № 6 ślusarz fabryczny pracuje od lat 8, z tego był w nauce 4, obecnie zatrudniony u Ż. w fabryce maszyn. Ślusarzy jest tam 20, układu piśmiennego niema ~~jeden~~, płaca tygodniowa. Stałych ~~to~~ pracowników 4, inni się zmieniają z powodu braku roboty. Praca trwa od 7 rano do 6 wieczór, z przerwą 1 godziny. Po 6-stej pracuje się mniej więcej raz na miesiąc, robota trwa wtedy do 8 lub 9 i wynagradzaną jest osobno, w stosunku do dziennej płacy. Płaca ~~waha się między~~ wynosi od 90 ct do 2 rbl. dziennie. Kary od 50 ct. płaci się za spóźnienie, palenie papierosów. W niedzielę się nie pracuje, chyba pół dnia w razie jakiegoś wypadku. Wypłata odbywa się tygodniowo. Wydalają często bez wypowiedzenia.

141/ Expert pracuje u Ż. cały rok, inni za-
jęci gdy jest robota. Uczniów nie ma,
są tylko młodociani robotnicy, uważa-
ni za pomocników, wynagradzani po
10-20 ct. dziennie, w wieku od 14-15
lat. O awansie decydować może tylko
protekcya. W mniejszych warsztatach
praca jest cięższa. Inspektor przemy-
słowy rzadko się zjawia.

Ślusarze żydowscy (terminatorzy).
(Posiedzenia z d. 29/IV i 6/V 1899 r.)

Expert N 1. pracuje trzeci rok w zawodzie jest dotąd uczniem w pracowni U. ma lat 16-e, syn handlarza. W warsztacie jest 4 czeladników i 2-3 uczniów, w zimie liczba czeladzi zmniejsza się do trzech. Praca trwa od 6 1/2 rano do 7 wieczór z przerwą godzinną od 12-1 lub od 2-3. Pracuje się na budowie i w warsztacie, w ostatnim często po 7-mej przygotowuje się wraz z czeladzią części ślusarskie do budowy. Trwa to do 9-tej, niegdy dłużej, osobnego wynagrodzenia za te godziny nie pobiera. Płaca experta wynosi 30 ct. nadzień, bez wiktu i mieszkania. Pierwszy rok pracował darmo. Do szkoły wieczornej expert chodził 2 lata,



ale nie dużo mógł korzystać z powodu zmę-
czenia. Dwaj inni uczniowie są w wieku lat 14
i 17. Starszy już czwarty rok w nauce
otrzymuje wikt, t. j. obiad i po 6 centów
na śniadanie i kolacyę, żadnej płacy
nie pobiera, choć pracuje nie mniej
od czeladnika. Najmłodszy uczeń jest
na posyłki, bawi dziecko, a tylko czasem
chodzi z czeladnikiem na budowę. Otrzy-
muje obiad i 5 centów na śniadanie
i kolacyę. Od 6 miesięcy jest w nau-
ce, ale do szkoły wieczornej nie został
jeszcze zapisany, jakkolwiek się o to
upomina, pochodzi z Bielska i po pol-
sku nie umie. Expert skończył 4 klasy.
Majster bije uczniów, czeladź nie
zawsze dobrze postępuje z uczniami,
ale lepsza od majstra.

144)

Expert N2. od 3 lat jest w praktyce, ~~od~~ oddany na lat 4 do majstra S. W warsztacie S. pracuje 8-12 czeladników i 3 terminatorów. W Krakowie expert liczy 4(?) majstrów ślusarskich izraelitów. U Glücklicha, który ma największy warsztat pracuje 30 czeladników i 12 terminatorów, robią roboty ogólne, bez maszyn, u innych majstrów pracuje 2-4 czeladników. Praca trwa godzin 11. Z powodu zniżki płacy czeladnicy często się zmieniają w warsztacie S. Do szkoły expert chodzi, pracuje tylko we dnie, dwaj czeladnicy mają i nocną pracę. Domowe posyłki załatwia młodszy uczeń. Zapłaty expert nie pobiera, tylko obiad i ~~[illegible]~~ po 5 centów na kolację i śniadanie, sypia w kuchni ~~Ha~~ znosi razy majstrowej i łajanie majstra. W warsztacie S. pracują i dzieciarnie.

145)

Młodszy terminator jest w wieku lat 12-stu, od 2 lat w nauce, pracuje z tych samych warunkach, co expert, skończył 3-go klasę normalną i chodzi do szkoły wieczornej. Mieszka w warsztacie, ubranie otrzymuje z zakładu dobroczynności, wikt od majstra.

146

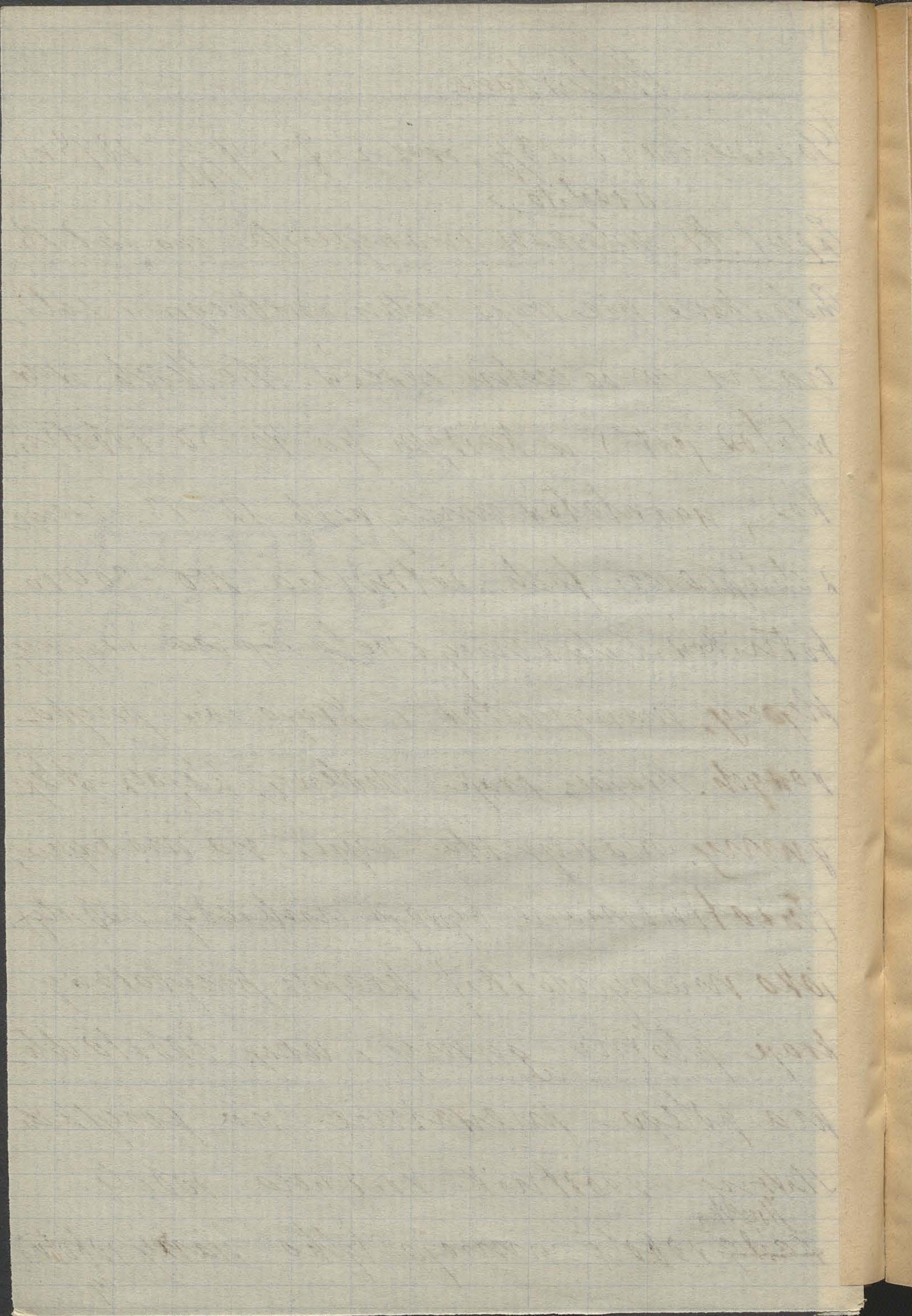
Cholewkarze.

(Posiedzenia z d. 28/V, oraz z 7. i 9/VI 1898 r.)

Expert № 1 (cholewkarz maszynista izraelita, ma lat 18.

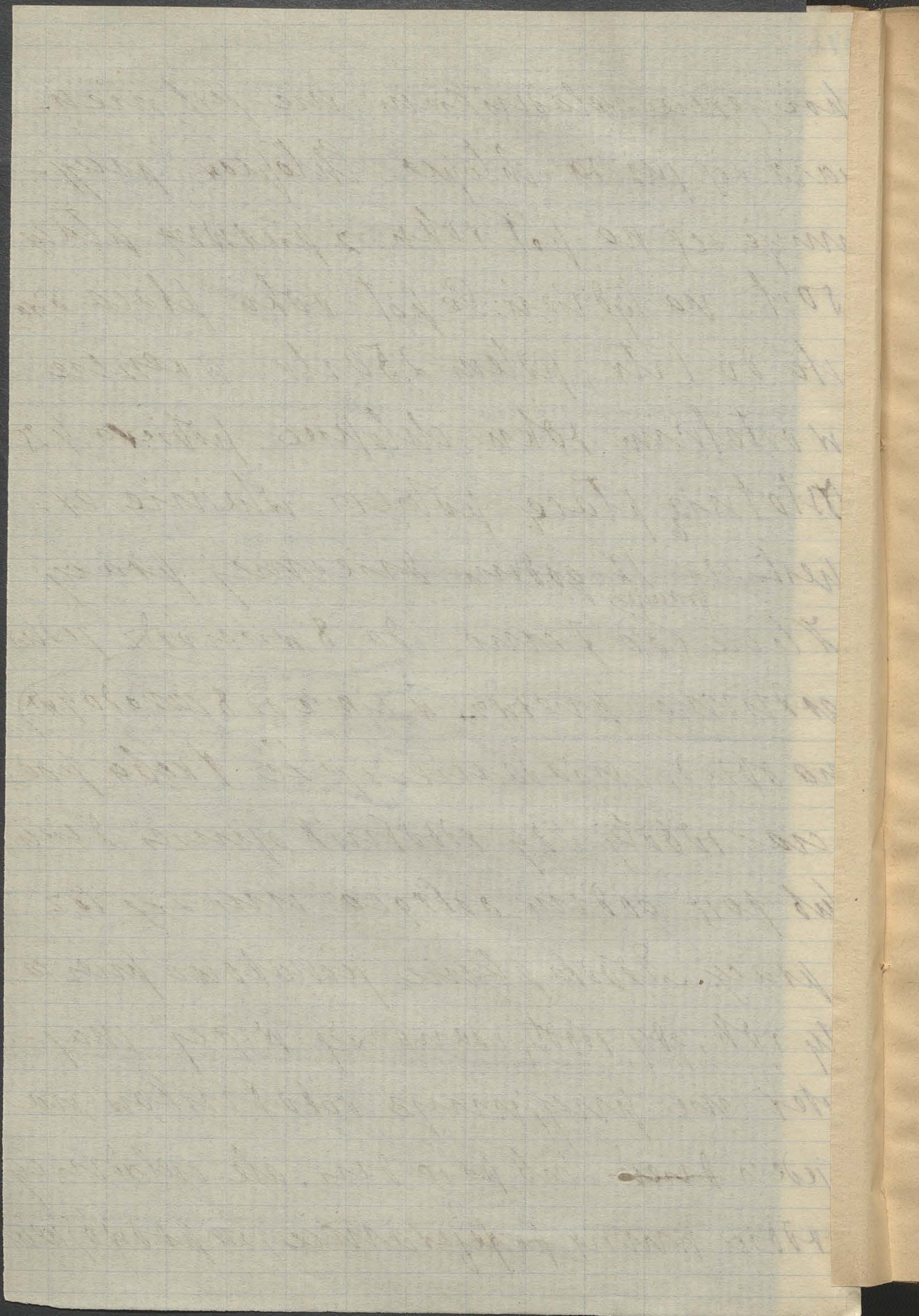
Cholewkarze nie mają cechu odrębnego i zaliczani są do cechu szewców. Wielkich warsztatów jest 5, w każdym po 40–50 robotników, warsztatów mniejszych 12–13. Licząc z chłopcami fach zatrudnia 200–300 robotników. Czeladnicy dzielą się na krających, klejących, maszynistów i krajaczów przyborowych. Krający kraje cholewy, klejący wkleja gumy, maszynista szyje na maszynie, (tu zatrudnione bywają niekiedy kobiety jako maszynistki), krający przyborowy kraje płótno gumy i wszy. Robota chłopca polega przeważnie na posyłkach. Starszy robotnik rozdziela robotę.

~~Każdą~~ Wszelką robotę umieją tylko starsi robotnicy.



147 gdyż podział pracy wytwarza stałe kategorye robotni-
ków. Kroju nauczyć się można albo za opłatą
(100 złr. albo zobowiązawszy się darmo
(W zawodzie pracują przeważnie izraelici.)
pracować przez pół roku. – Expert pra-
cuje w zawodzie od lat 3 u M. P., który
dostarcza cholewek dla składu ~~ek~~ eksporto-
wego Aleksandrowicza. Ztamtąd rozsyła
się towar dalej na fabryki zagraniczne
Szwalnici w Krakowie warsztaty, przeważ-
nie mniejsze, które cholewek dostarczają fabrykan-
tom w Galicyi i na Węgrzech. U M. P.
pracuje w zimie w warsztacie: Maszynistek
– 9, klejaczy 3, krajaczów 4, majster
który także kraje, oraz 20 chłopców.
Liczby chłopców się nie ogranicza, dla
tego że chłopiec bierze 50 ct. tygodniowo,
zapychać nim można każdą dziurę (Maj-
strowie sami, którzy w tym razie są
typami t. zw. Zwischenmeister, przeważ-
nie pracują). Expert ma umowę roczną i

[illegible] jeszcze czeladnikiem nie jest nazywa się już za chłopca. Chłopców przyjmuje się na pół roku z pierwszą płacą 50 ct. na tydzień. Po pół roku płaca wzrasta do 1 złr., potem 2.50 złr. wreszcie w ostatnim roku chłopiec pobiera 4.25. Ostatnią płacę pobiera właściwie expert. za 12 godzin dziennej pracy. Pracuje latem (od 7 rano do 8 wieczór) z jedną godziną przerwy (w zimie od 8 rano do 9 wiecz.) na obiad, śniadanie zjeść trzeba podczas roboty. Gdy robotnik opuści dzień lub parę godzin odtrąca mu się też pracy. Robota płynie jednakowo przez cały rok, gdy roboty zdarza się więcej majster nie przyjmuje robotników na jeden ~~dzień~~ lub parę dni, ale czeladnicy robić muszą po fajerancie, za podwójnem

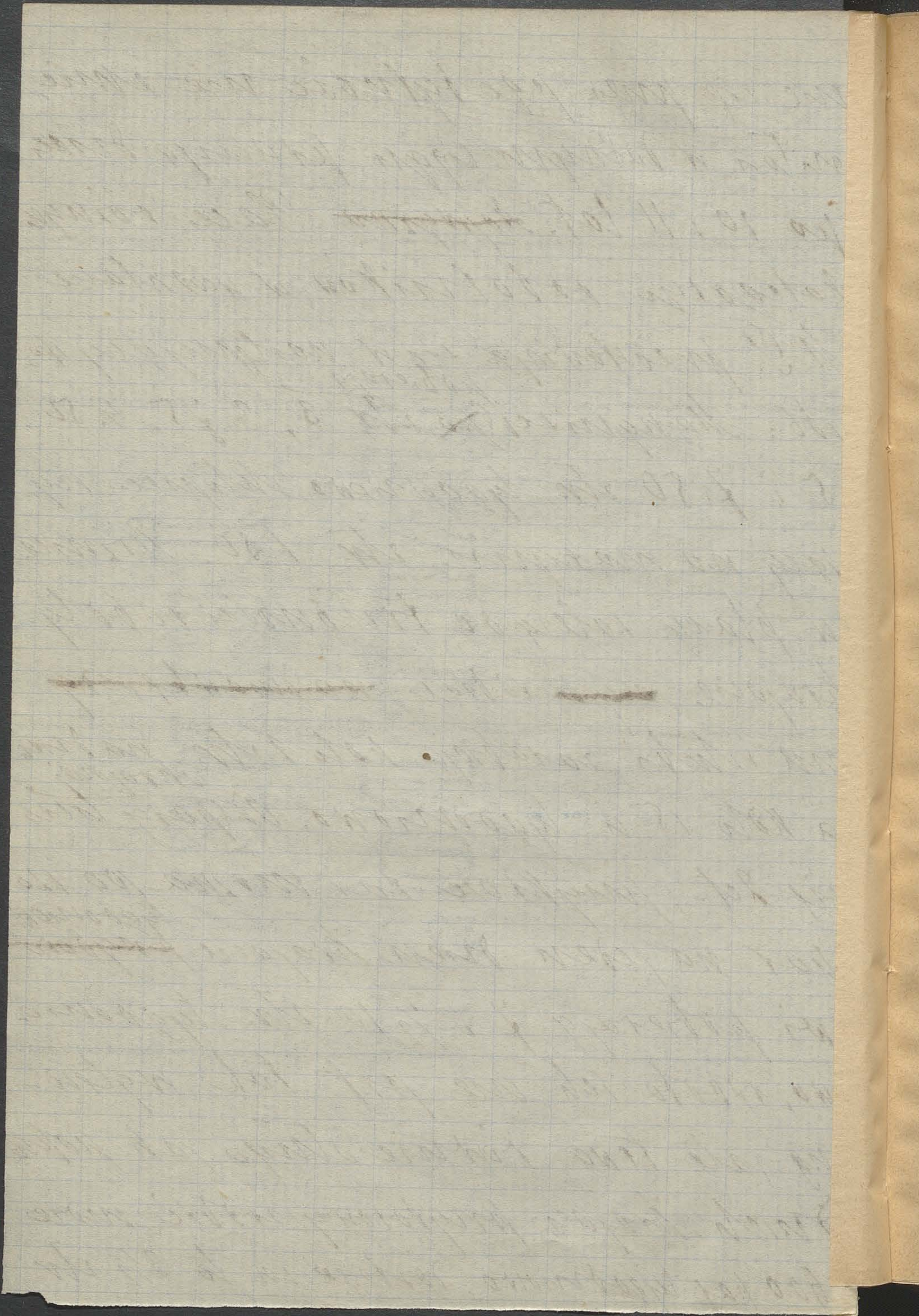


149

wynagrodzeniem od godziny. Tak np. przez 5 tygodni przed świętami wielkanocnemi robili codzień do 10-tej. Skoro przejdzie ten gorszy czas praca się wprawdzie nie przerywa, ale ~~z~~ się zmniejsza z 6 dni na tydzień do 2 lub 4 i odpowiednio obniża się płaca. W piątek przerwy obiadowej niema, za to ~~t~~ praca kończy się o 1/2 6 wieczór, a płaca jest taką samą jak za inne dni. Na spoczynek przeznaczoną jest sobota, ~~W~~ niedziele się pracuje. Za spóźnienie czeladnika wyłają i skrzyczą, chłopców biją. Kto przyjdzie o 9 temu liczy się tylko 3/4 dnia, jeżeli jeszcze później tylko pół dnia. Inspektora przemysłowego widział ekspert raz jeden u M. G., łajał majstra, groził, ale

150)

nic się przez jego bytność nie zmieniło i w dalszym ciągu pracują dzieci po 10 i 11 lat. ~~Najmniejsza~~ Płace różnych kategoryi robotników w warsztacie M. G. przedstawiają się w następujący sposób: Maszyniści pobierają ~~po~~ złr. 3, 3.75, 4.50, 5 i 7.50 złr. tygodniowo, chłopiec szyjący na maszynie złr. 1.50. Różnice w płacy zależą od trudności roboty. Krajacze, ~~[illegible]~~ robiąc ~~na dniówkę, czy~~ na sztuki zarabiają koło 2 złr. na dzień a koło 15-u tygodniowo. Od pary skrojonej liczą 2 ct., przykroić zaś można 100-120 par na jeden dzień. Krajacze ~~przyboro~~ tygodniowi pobierają 7 i ½ 10 złr. tygodniowo, robota ich nie jest tak wytężoną, ale trwa równie długo jak poprzednich. Krajacz przykrojowy zrobić może 600 par tygodniowo, dostaje za to 3½ złr.



151/

Mój krojąc nim nie wolno, bo nie
zapłacił 100 str. za nowkę. Klejar-
czom wypłaca się od (2–3 str., głównym klejarzom (10 1/2 a na-
wet 12 str. na tydzień (w innych war-
sztatach nie więcej jak 5 do 6), jest werk-
führerem i prowadzi całą fabrykę.
~~Chłopak, który idzie na klejacza dostaje
odrazu wyższe wynagrodzenie. Niektóre
chłopcy wykonywują trudne roboty np.
wycierają po 100 (–150) par młotkiem. Robo-
ta jest tak ciężka, że robić ją mu-
si codzień inny.~~ Życie jednej cholew-
ki przechodzi 8–9 rąk, a tylko
w mniejszych warsztatach jeden szyje
całą cholewkę. Expert szył dawniej śro-
deczki, teraz gorszy, koło 200 par
na dzień. Chłopcy pracują tyleż, co i
dorośli, a w piątek zostają dłużej w
warsztacie, zamiatają jeszcze przez

godzinę. Najmłodszy chłopiec ma lat
10, rano chodzi do szkoły, po obiedzie
od ½3 do 8 lub 9 jest w robocie.+)
W każdem półroczu zjawia się 2-3
nowych chłopców. Chłopcy posługują
czeladnikom, nakładają gumki, rozwo-
żą towar i przywożą materyał, a raz w
tygodniu wycierają młotkiem cholew-
ki, często po 100 lub 150 par. Robota
ta jest tak ciężka, że robić ją musi
codzień inny. Chłopak, który idzie na
klejacza odrazu dostaje wyższe wyna-
grodzenie, ale za to potem mniej w
płacy postępuje. Inni chłopcy spełniają

+) Tekst

inny, zajęty od 2 lat w zawodzie ma dziś
lat 12, najstarsi chłopcy są w wieku
15 i 17 lat, od 4 lat zatrudnieni są
w zawodzie.+)

153/

mniejsze roboty. Jeden np. szwarcuje kopki na kromsdzi, inny smaruje. Chłopcy czytać i pisać nie umieją, chyba w ierqonie, do szkoły wieczornej nie chodzą. Dwóch jest na wikcie u majstra, ci przed dwiętami pracowali dłużej w nocy bez osobnego wynagrodzenia. Wikt składa się z obiadu wspólnego z majstrem oraz po 5 ct. na śniadanie i kolację. Ci mieszkają ~~u~~ majstra i ~~nie~~ śpią w warsztacie na 1 sienniku, w pieniądzach nie biorą żadnego wynagrodzenia przez lat 3. Kobiety u M. G. nie pracują. O ile są zatrudnione w zawodzie szyją na maszynach, a robiąc to samo co mężczyźni biorą niższą płacę, zaczynając od 1.50 rb. na tydzień. Maszyniarka zatrudniona 10 lat zarabia 7 rb.

~~153~~ 154/

~~miejsce roboty jeden np. smaruje kap-~~
~~ki na krawędzi, inny smaruje.~~ – Wy-
płata jest nieregulowaną, na całą sumę
czekać trzeba po 4, 6, a nawet 7 tygodni
i gonić za majstrem. A conto zawsze
daje forszusy po 50 ct. lub 1 gld. Ex-
pert zna tylko jednego małego maj-
stra, który wypłaca regularnie co
tydzień, zwlekanie z zapłatą jest za-
tem regułą. Majster należy do cechu
na kasę przemysłową, ale należenie
do cechu koniecznem nie jest. Materyał
otrzymuje od Aleksandrowicza, który
za robotę całej cholewki płaci 11 ct., tym-
czasem koszt roboty tej cholewki wynosi
6½, zarabia zatem bez potrącenia kosztów
ogólnych 4½ ct. na każdej cholewce, co-
ta fabryka zaś wyrabia 350 par. (dziennie) Pomi-
mo tego względnie dobrego zarobku majster

jest człowiek ubogi (Drumlowe cholewki płacą się drożej, po 18 ct.). Majster bierze maszyny na wypłatę: maszyna kosztuje 100 złr., a trwa 10 lat, w tym czasie potrzebuje nieraz naprawek. Za lokal płaci na [illegible] 400 gld., z których na 2 pokoje, stanowiące warsztat bieżące trzeba 150-200 gld. Warsztat jest okropnie ciasny, jedna maszyna leży na drugiej, przejść między niemi nie można. W pierwszej izbie o 2 oknach stoi pod oknami 5 maszyn, dalej 4, pracuje w nim 17-18 ludzi, w drugim pokoju, gdzie jest jedno okno pracuje 10 ludzi. W zimie przez 5 godzin pracować trzeba przy lampie, w tym celu każda maszyna ma lampkę bez

klasa (A 8), gdzie jest na tych ~~w~~ ma-
szynach, które stoją zdaleka od okna
i gdzie nawet w dzień latem jest cie-
mno. Wszyscy robotnicy ubezpieczeni
w kasie chorych. Expedt skończył 4
klasy ludowe, potem był w zakładzie
Rappaporta, uczył się ślusarki. Za-
kład ten zmuszano zamknąć, gdyż
majstrowie katolicy nie chcieli ży-
dów przyjmować.

(57)

Expert No 2 izraelita, ma lat 28, pracuje w zawodzie od lat 12-tu; obecnie w eksportowym magazynie, jako krajacz dla mniejszych warsztatów, które dostają materyał przygotowany do szycia. Czynności tę załatwia 3 krajaczów, którzy zaopatrują ~~w 1200 par~~ tę 2 warsztaty. Buchhalter i magazynier zajmują się rozsyłką gotowego towaru. Expert pracuje 12 godzin na dobę, od 7 rano do 8 wieczór, z przerwą 1 godziny. Po 8-mej roboty już niema, jakkolwiek w innych warsztatach często pracują. Spoczynek od piątku o g. 3-ej do 7 rano w niedzielę, w niedzielę po południu także nie robią. Zasp[illegible] kas niema. Expert pracuje na akord, pobierając po 2½ ct. od pary, a krając dziennie od 80-100 par. Wypłata całej sumy co tydzień

158/

w piątek. Odciąga się tylko 10 ct. na kasę chorych. Warsztat ma obszerny i wygodny. Expert jest w Krakowie od 4 lat, przedtem był zagranicą: w Niemczech miał 28 marek, w Szwecji 24 korony za 9 godzin pracy. Uczył się w Krakowie, rok nie pobierał płacy, potem tygodniowo 50 ct. guldena i t.d. Właściwego terminu nie było, gdy się cholewkarstwa wyuczył został czeladnikiem. Kończył szkołę normalną 4 klasy. Wyzwoleniec przechodził bo ich niema, do cechu nie należy. Tygodniowo expert zarabia 10-11 ~~złr~~ złr., jest to płaca dobra bo w innych warsztatach mają 8-10 złr. na tydzień. Expert woli pracę akordową niż stałą, bo można więcej zarobić i swoboda jest większa. Brak

159)

pracy jest po Zielonych Świętach; przez pazdni na tydzień roboty niema, warsztaty zamykają czasem na 4-6 tygodni. W zimie w niektórych warsztatach niema roboty po trzy miesiące, potem gdy robota jest, pracują niektórzy do 12 w nocy, inni aż do 6 rano, poczem robotnik idzie do domu umyć się i znów wraca do roboty. Płaca nocna liczy się 3 ct. od pary. Chłopcy dostaną czasem szóstkę za noc. Jeżeli chłopak pozostał przy robocie we dnie, to go zamykają na klucz. Czeladnik po 12 godzinach dziennej pracy idzie o 8 na kolację do domu, o 9 wraca i znów pracuje bez przerwy do rana. Taka nierówna praca zdarza się w warsztatach pracujących

160/
dla magazynów. Poza to świąt jest dni:
na Wielkanoc 9 dni, kuczki 8 dni;
Zielone Święta 2 dni i w jesieni 4
dni. Expert poza tem wszystkiem
był 6 miesięcy bez pracy z racji
swych socjalistycznych przekonań.
W cholewkarstwie robotników katoli-
kich bardzo mało, czasem kupcy, któ-
ry w warsztacie sporządzają cho-
lewki trzymają jednego cholewkarza
i to katolika.

161/

Expert № 3. introligator lat 18 w zawodzie jako mangrysta pracuje od lat 4, z tego 3 lata nauki. Wszystkie te lata pracuje w jednym warsztacie u (R majstra). Majster ma fabrykę i sklep ze skórami, pracuje ich 16. Mangrystów jest 4, krajaczów 2 i przyborowy 1, klejaczy 2 i chłopców 2 klejaczy, oraz 5 chłopców. Praca trwa 12 godzin od 7 rano do 8 wieczór z przerwą 1 godziny. Przed każdemi świętami pracuje się do (rana 5 lub 6), a potem przychodzi się o zwykłej godzinie. W nocy pracy w robocie niema. Od stycznia robił zwykle jedną noc na tydzień. Chłopcy pracują tyle czasu co i dorośli, gdy jest praca na noc, to ich majster zamyka. Expert robi 30 par na dzień. Tymczasem robią 40 par płacą 6 fl. na tydzień, expert pobiera 5 fl. a

jeśli zrobi mniej niż 30 na dzień, to odtrąca majster mu po 2½ ct. za każdy niewykonany. Stała maszynisty wynosi od 5-7 fl. tygodniowo, chłopca pracującego przy maszynie złr. 1.50. Chłopiec zrobić może 12 par, to niesprawny. Krające biorą 8, 13 i 5 fl., klejące 6 i 4 fl na tydzień. Chłopcy mają 50 ct - 1 fl., niektórzy otrzymują wikt, za który jeszcze dopłacają. Żaden chłopiec w warsztacie nie mieszka, do osobistych posług używani nie są, tylko do drobnych usług przy robocie. Najmłodszy z chłopców ma lat 12, w innych ~~do 10 i~~ warsztatach są chłopcy do 10 i 11 lat. Wypłata w każdy czwartek wieczór, kary za spóźnienie naznaczone w kwocie 50 ct. pobierane nie są. Do szkoły wieczornej chodzi 2 chłopców,

ale tylko wtedy gdy jest czas. 3 czy 4 chłopców wcale nie umie czytać. Expert chodził 1 rok do szkoły. W kasie chorych wszyscy są ubezpieczeni: expert płaci 4 ct., majster 2. Roboty brak przez miesiące w lecie i miesiące w zimie. Krajacze jednak robią cały rok, a przygotowany materyał czeka, maszynista okrągły rok jednakowo pracuje. Warsztat stanowią 2 małe pokoje o 4 oknach, w jednym pracuje 10 robotników, w drugim reszta. Inspektor przemysłowy był raz w ostatnim roku w porze obiadowej. — Expert mieszka u rodziców i oddaje im cały zarobek.

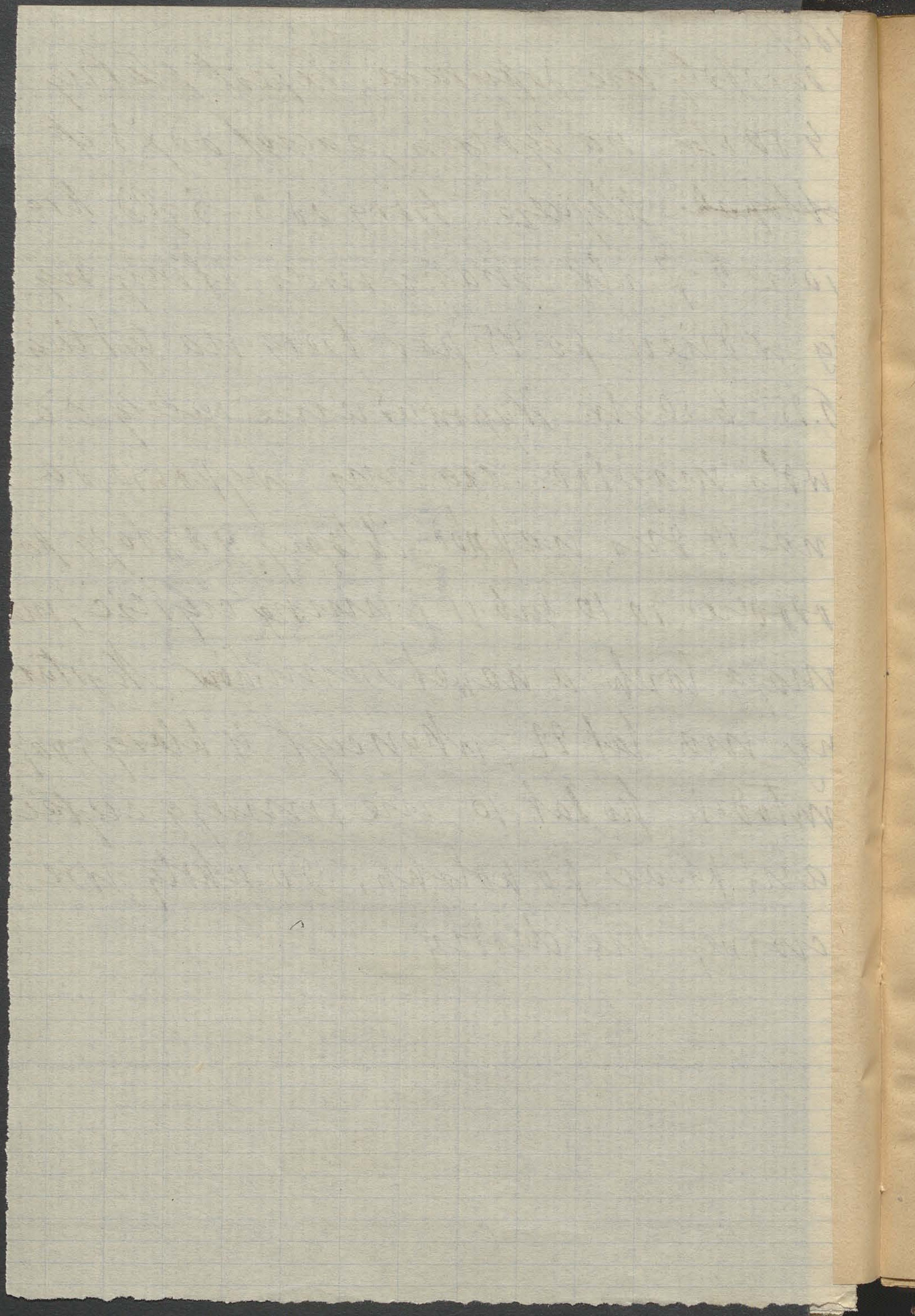
164/

Expert № 4 israelita lat 17-e, w zawodzie pracuje czwarty rok, pracuje u N. który zatrudnia 20 ludzi, w tem 12 czeladników. Expert jest klejaczem, przygotowuje roboty dla maszynisty, który szyje 150 par dziennie i od Wielkiej Nocy pobiera 5 fl. (dawniej 4. Praca trwa od 7 rano do 8 w. z godziną przerwy. Praca nocna zdarza się, ale expert nie chciał nigdy robić w nocy, choć za nocne godziny płaci się o 10 ct. więcej. Całą płacę oddaje rodzicom, sobie bierze 50-60 ct. & Ubranie sprawiają mu rodzice. Warsztat mały obejmuje także skład skór i kancelaryę.

165/
Expert № 5 israelita lat 19, od 3 lat w zawodzie, już w drugim warsztacie. Pół roku był chłopcem, teraz pracuje jako klejacz i przyborowy krajacz, t. z., przez połowę czasu kroję, połowę kleję. Jest tam 4 mangulistów, 3 klejaczy, dwóch z krajaczy i 8 chłopców. Majster nie pracuje. Krajacze nie pracują w warsztacie tylko u fabrykanta, dla którego robotę się dostarcza. Ugodę ma na pół roku, ale niezupełnie jest dotrzymana, robota trwa czasem dłużej, a z wypłatą zwleka. Praca trwa godzin 12. W ciągu roku jest 9-10 miesięcy roboty, 2-3 miesięcy roboty brak. Kto się do roboty spóźni musi wieczorem odrobić, jeżeli spóźnienie wynosi godzinę majster odrzuca, albo przez cały dzień

166/

do roboty nie dopuszcza. Expert płatny 4.50 złr. na tydzień, zaczyt od 75 ct. ~~Chłopak~~ – Klejarze biorą od 3 – 8 gld. krajacze 6–7 złr., maszyniści, którzy wy-ją w dzień po 45 par biorą na tydzień 6.25 – 6.50 złr. Wypowiedzenie zależy od woli majstra, czasem wypowiada na 14 dni naprzód. Chłopcy zostają po robocie do 10 lub 11 i muszą czyścić, nie mają trzeb, a nawet siennikow. Najstarszy ma lat 22, ukończył 4 klasy, najmłodsi po lat. 10 nie umieją czytać ani pisać po polsku, do szkoły wieczornej nie chodzą.



167/

Krawcy (chrześcianie)

(Posiedzenia z d. 14 i 16 czerwca 1898 r.)

Expert № 1 ma lat 32, od lat 12 pracuje w zawodzie po wyzwoleniu, przed tem uczył się przez lat 4. W tej chwili nigdzie nie pracuje stale, ale tymczasowo pomaga w domowym warsztacie, który dostarcza garderoby do kilku składów. Krawcy robią 1/ surduty, 2/ kamizelki 3/ spodnie 4/ specyalne, lepiej płacone roboty 5/ pracują pod rękę czeladnikowi. W pracowni samej pracuje zwykle najwyżej 5-6 robotników, u krawców wojskowych 7-8, roboty oddaje się przeważnie chałupnikom. Pierwszorzędny magazyn ma np. za domem 10 ludzi, ci przybierają pomocników i chłopców.

167a/
Jędrzejowski trzyma u siebie jednego czeladnika, w celu dokonywania poprawek, po za tem robi dla niego 8-10 chałupników, przeważnie majstrów, którzy mają po 4 lub 5 czeladników. Żory-ski ma jednego czeladnika w domu i zatrudnia 6, 7 lub 8 chałupników. Żyd Dawidowicz ~~za~~ ma w warsztacie 3 czeladników, po za domem pracuje dla dwóch. Expert jest pomocnikiem u chałupnika, który robi dla 3 magazynów. Robią wyłącznie kamizelki, jest ich 2 pomocników i majsterzy całe życie wykonywają tę samą robotę, póki oczy się nie popsują i nie wypadnie zdać się do dobroczynności. Całego ubrania żaden zrobić nie umie. Za najtrudniejszą robotę uważa się anglez, który dobry robotnik robi 4 dni i bierze od 5-7 złr.

168/

Zdarza się niekiedy, gdy robota pilna, że chałupnik oddaje za dom część roboty. Magazyny warsztatów nie mają, oddają więc robotę do domów pomocnikom (chałupnikom) którzy trzymają czeladników i chłopców. Zdarza się również że majstrowie drobni nie trzymają ani jednego czeladnika tylko chłopców. Czeladników krawieckich w Krakowie podczas sezonu liczy expert do 400, w kasie chorych oraz z krawczyniami zapisanych jest 700-800. Sezon krawiecki trwa przez kwiecień i maj, oraz październik i listopad. W innych niesezonowych miesiącach trudno zarobić nawet na siebie, inną pracować i zarobkować musi, a ~~czeladnik~~ krawiec popada w długi.

169/ Wiele żon pracuje w fabryce cygar. Pośredniczy w pracy czasem kasa chorych; inaczej chodzić trzeba od sklepu do sklepu i obejść czasem 30. Chrześcianie pracują u chrześcian, a niekiedy i w porządniejszych izraelickich warsztatach. ~~Warsztaty podzielić można na dobre, gorsze, i liche.~~ Robotnicy krawieccy ubezpieczeni są w kasie chorych, o ile pracują u chałupników, lub w magazynach. Chałupnik płaci często całą kwotę za majstra i za siebie, zwykła kwota ubezpieczenia dziennego wynosi 60 ct. Robotnicy robiący w domu dla kilku magazynów nigdzie ubezpieczeni nie są, bo sami kosztów ponosić nie chcą, a majster jeden na drugiego się ogląda. — Sklepowa robota i [illegible] to jeszcze za lepszą uważana być musi, że jest

170/ stolarza. Expedt mieszka u chałupnika, u którego pracuje. Tryb życia następujący: Wstaje (o 4 rano, podczas sezonu) począwszy od niedzieli. W niedzielę wykończa się ~~roboty~~ (do 7 lub 8 rano) i rozsyła ~~się~~ robotę. W poniedziałek kraje, robota trwa od 8 rano do 7 lub 8 wieczorem. Następne dni wstaje się o 4 lub 5 rano, siada do pracy, która trwa ~~za~~ ~~od~~ do 8 lub 8¼ wieczorem. Przy świetle nie pracuje się nigdy w lecie. Pauzy w pracy niema, oprócz przerwy przez czas której zjada się obiad. Śniadanie o 8, obiad o 12-stej. Chałupnik wstaje wraz z czeladnikami i robi wraz z niemi. Płaca 1½ guldena dziennie, ale expedt jest słabowity, teraz cały tydzień nie robił. Drugi czeladnik żonaty jest stale pobiera

71/
2.50 złr. na tydzień, wikt i mieszkanie
Eksperta kosztuje życie najmniej 2.50-3 złr.
tygodniowo. W warsztacie, który chałupnikowi i czeladnikom służy za
mieszkanie śpię z majstrem na łóżku i na konopie. Jest to pokój głęboki i wąski, ale widny, w którym
niezmieściło by się więcej robotników. Na śniadanie daje majster kawę
i chleb, na obiad codzień mięso, (może
ma obiad ocenić na 20-25 ct.), na podwieczorek herbata lub kawa, na kolację kiełbasa i chleb z masłem.
Wypłata w niedzielę. Zarobek obliczywszy wikt i mieszkanie wypada na 6-8
złr. ale tylko w sezonie. Po sezonie jeśli
majstrowi zależy na czeladniku pozostawia go na samym wikcie. Ekspert

172/
w zimie pracował u byta, który ma pierwszorzędny magazyn, dokonywający poprawek na miejscu. Gdy nie było poprawek robił robotę nową. Praca trwała tam od 7 rano do 8 wieczór z godzinną przerwy. Tylko przez jeden miesiąc w ciągu roku było tam mniej pracy, tak że pracował tylko po 3 dni na tydzień. W ogóle expedt pracował w 6 warsztatach przez 12 lat, bez pracy nie był nigdy, bo o ile nie miał roboty w warsztacie szedł do chałupnika.

173/ Expert № 2 jest krawcem od lat 6. Wie-
la ogólnych wiadomości o warunkach
życia i pracy krawców, a mianowicie:
Warsztatów krawieckich jest 3 rodzaje:
pierwszorzędne, chałupnicze i tandetne.
1/ Pierwszorzędnych warsztatów jest w
Krakowie najwyżej 10, mają one lepszych
robotników i płacą lepiej. O ile majster
na sklep robota dokonywa się nie
w warsztacie, lecz u chałupników.
Pierwszorzędne warsztaty zatrudniają w
sezonie po 6, 8 lub 10 ~~robotników~~ chałupników i
1 dziennika, który na miejscu robi
poprawki. Dziennik pobiera 7, 8 do
9 złr. tygodniowo (o ile ~~stale~~ pracuje) (u chału-
pników ~~biere~~ mniej, od 6-8 złr. na tydzień). Robo- ~~Cha~~
~~Ta~~tnikom płaci się od sztuki: od mary-
narek 3-4 złr., od żakietów 4, 5-5½, od Sur-
duta 5, 6 lub 7. Frak płaci się tak jak

surdut, najwyżej 8 złr. ~~Na~~ Pierwszorzędni majstrowie nie oddają roboty chałupnikom, a warunki pracy są u nich lepsze, niż gdzieindziej. Licząc od sztuki robotnik zarobić u nich może 12-14 złr. na tydzień ~~(u chałupników płatny jest dziennie lub tygodniowo, zarabia od 2 złr. poczynając do 3½ - 4 z mieszkaniem i wiktem, bez mieszkania i wiktu 6-7 złr.)~~. Warsztatem jest przeważnie ciemny pokój od tyłu, gdy pracownia jest na piętrze bywa zwykle wygodniejszą. Czas pracy oznaczony jest zwykle ~~na~~ w godzinach od 6 czy 7 rano do 8 czy 9 wieczór. Przerwa obiadowa od 12-1 w południe. W zimie część czasu pracują przy lampie, w lecie zdarza się różnie

pracuje przez całą noc. Do tych warszta-
tów dostać się trudno, wymagają do-
kładnej i pilnej roboty, poszukują
czeladników w średnim wieku. Toteż
kto się do takiej pracowni dostanie
trzyma się, „jakby był w raju.” Warsz-
taty te są zwykle przy sklepach
do posługi są parobcy i chłopcy, ostatni
robią zwykle czeladnikowi „pod rękę.”
Robotnika nie oddala się przez cały
rok i za robotę płaci się ta sama
cena, co w sezonie. Różnica polega na
zmniejszeniu się ilości sztuk. Podział
pracy co do jednej sztuki niema.
Robotnik zaciężny części ubrania
wykonywa ją całkowicie, ale robi za-
wsze te same sztuki. Lepszy robotnik
w warsztacie trzyma swego pomoc-
nika i

176/

płaci mu tygodniowo koło 5 złr. bez ży-
cia. Pomocnik jest gorszym niewydo-
skonalonym czeladnikiem. Spoczynek
niedzielny jest przestrzegany, ale
w chwilach nagłej roboty pracują w
niedzielę do 10-tej, a nawet do 12-tej.
Dziennik musi być tak długo, jak
sklep otwarty, choćby nawet (w niedzielę) cały
dzień. Pracownię sprzątają chłopcy lub
parobcy. Lepsza robota przeważnie
jest w Krakowie ~~z rąk krawców chrze-
ścian.~~ ręczną, gorsza maszynową.

2/ Drugi rodzaj warsztatów krawieckich
stanowią chałupnicy, zatrudniający
od 2-4 ludzi, a nawet więcej. Dający
zwykle czeladnikowi mieszkanie i wikt i
płacą odpowiednio mniejszą, ~~od~~ 2, 3, 3.50-
4 złr. tygodniowo (~~z wiktem~~ ~~życia~~) bez życia i mieszkania

177/

6, 7 lub 8 rb. na tydzień. Mieszkanie u majstra stanowi zwykle ciasna i ciemna stancya na poddaszu, w której mieszka 3–4 ludzi. Czas pracy u chałupnika, który pracuje razem z czeladnikami nie jest ściśle oznaczony.

3/ krawcy t. zw. <u>tandeciarze</u> zatrudniają często kilku ludzi, płacą gorzej od chałupników. Roboty dostarczają im przeważnie magazyny gotowych ubrań. Płaca liczy się od sztuki, a ponieważ nie wymaga tyle staranności, co u krawców pierwszorzędnych jest przeważnie maszynową, pozwala czasem dobrze zarobić. Czasem też krawcy pierwszorzędni oddają robotę tandeciarzom, gdy trzeba ją szybko wykonać. Wielkie magazyny sprzedają takie ubrania robione przez miejscowych

tandetników, jako sprowadzone z zagranicy. Władza przemysłowa nie kontroluje ani magazynów, ani tandetników. – Terminatory są na utrzymaniu u majstra, sypiają zwykle na podłodze, o ile jest tylko stanie 3 lub 4 do spania. Na śniadanie i kolacyę dostają po 4 ct., obiad u majstra. Expert nabiera do organizacyi zawodowej i wyraża się o niej bardzo sceptycznie. Organizacya jest przez majstrów źle widziana. Uświadomionych klasowo robotników jest między krawcami bardzo mało. Trudno jest porozumiewać się z większem gronem, gdyż w pracowniach pracuje się zaledwie z kilku towarzyszami. Z tych powodów nie było w Krakowie

179/

żadnego strejku, ani bojkotu. Zamiast solidarności jest wśród robotników wielka konkurencya i podbijanie cen. Organisacya zawodowa jest nieczynna po części ze względów osobistych. Chałupnicy do organizacyi nie należą i wcale w niej pojęcia nie są, jako zrzeszeni. Kasa chorych krawiecka znajduje się w upadku i z tego powodu expert ~~z~~ zapatruje się przychylnie, wbrew opinii większości swych współtowarzyszy na potworzenie miejskiej kasy chorych.

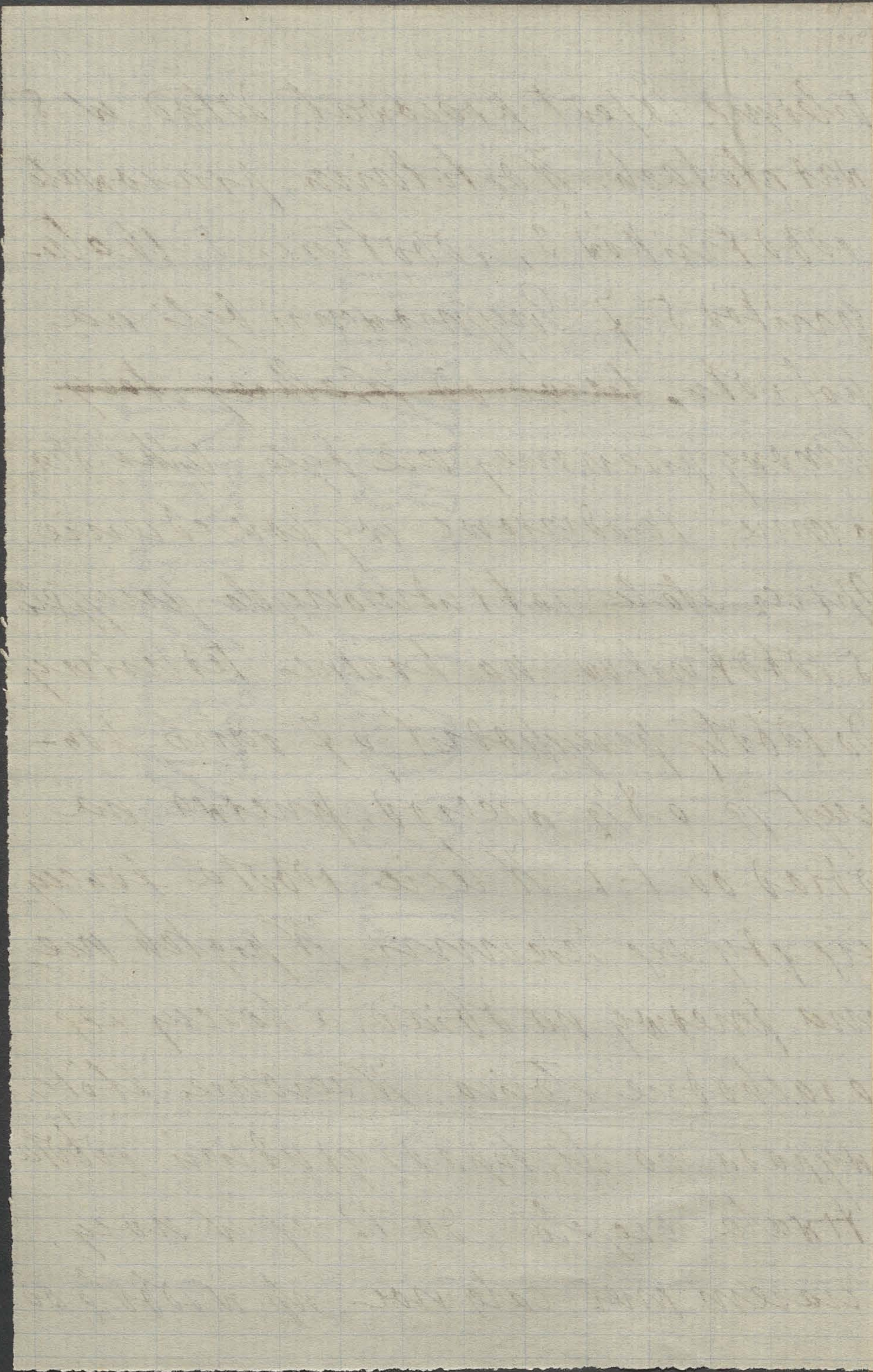
180/ [Krawcy żydowscy]

Expert N 3 izraelita, lat 22. Od lat 10, licząc z nauką zatrudniony w zawodzie. Terminował w ~~Krakowie~~ Tarnowie potem przejechał do Krakowa. W tej chwili od 3 tygodni jest bez roboty bo sezon ukończony. Pracuje w konfekcyi damskiej, jest robotnikiem średniej miary. Konfekcya damska dzieli się na magazyny lepsze, średnie i gorsze. Nie różnią się one, co do ilości robotników, ale co do wymagań przy robocie. W lepszych pracują przeważnie kobiety. U Kieselfelda np. czeladników od 3-5 i 12 panien. Panny nie robią dobrze żakietów, które są przeważnie robotą męską. Większe magazyny oddzielnie trzymają panny do sukien, a mężczyzn do żakietów, peleryn, palt i t. d. Także

181/
jest u majstrów katolickich i żydowskich,
różnicy niema żadnej. Modelów
konfekcyi Kraków nie wyrabia,
nawet dla prowincyi. Majster mają-
cy magazyn trzyma na miejscu
najwyżej 15 osób pracujących, resztę
roboty oddaje chałupnikom męskim
i kobiecym i to wypada mu taniej.
W większych pracowniach są oddzielni
maszyniści do stebnowania na
maszynie, poza tem podział pracy
niema [?]. Płaca najwyższa wynosi
9 fl. średnia dochodzi do 8, najniż-
sza którą pobierają niedoświadczeni
przybywający z mniejszych miast
czeladnicy wynosi 5 fl. na tydzień.
Chałupnicy obniżają sobie wzajemnie
ceny. Podziału pracy między niemi
niema: ten sam robi płaszcz, surdut

pe
wa
o
p
pe
W
je
Op
5
Do
cy
ob
cy
M
o
wy
K
c

pelerynę. Expedt pracował dotąd w 5 warsztatach. W warsztacie pracowało robotników 3, robotnic 5, chałupników 5–7. Przyjmowani byli na pół roku. ~~licząc od Wielkiej Nocy~~. Umowy pisemnej nie było, tylko wzajemne 14-dniowe wypowiedzenie. Oprócz stale zatrudnionych przyszło 5 robotników na krótsze terminy. Do roboty przychodził o 7 rano, kończył ją o 8½ wieczór, przerwa na obiad od 1–2. W lecie robota kończy się gdy się ściemni. W piątek nie ma przerwy na obiad, a kończy się o zachodzie słońca. W sezonie, który wypada na listopad i grudzień robota trwała często do 12-ej w nocy, czasem przez całą noc, np. w sobotę od



183/

~~5 rano~~ wieczór do 6 rano, potem godzina przerwy i znów wracało się do roboty. W nocy przerwy w robocie nie było. Za spóźnienie od 5-10 minut niema kary, gdy spóźni się robotnik więcej niż 10 minut odsyła go się do domu na pół dnia. Expert pobierał 8 fl. tygodniowo, kobietom płacą od 3-4½ fl. Wypłata naznaczoną była na piątek, ale majster dawał à conto, a resztę spłacał o ile mógł w ciągu następnego tygodnia. Uczniów nie było. Uczniów zwykle niema, bo to obowiązywałoby majstra na 3-4 lat, lecz uczennice, te wywiją do posługi, płacąc miesięcznie 50 ct - 1 fl., gdy dziewczyna na ma czas to przypatruje się robocie.

184)

Na drugi rok dziewczyna otrzymuje 2 złr. miesięcznie. Hirschfeld - dawał co sobotę część płacy à conto, trwało to po 6-9 miesięcy, a gdy wreszcie zbankrutował pozostał winien niektórym robotnikom po 75 fl. Sezon trwa od 15 września do 31 grudnia lub 10 stycznia, potem następuje przerwa w robocie, robotnicy zamiejscowi się rozjeżdżają. Sezon letni trwa od 15 marca do 15 maja lub 1 czerwca. Przemysł konfekcyjny upadł ogromnie, zwłaszcza od czasu, gdy weszły w modę peleryny. (Świadczy to jak robotnik zależny jest od zmian mody).

184a

Krawcy żydowscy.

Expert N1 ma lat 20, w zawodzie krawieckim pracuje od lat 7, z tego jako terminator lat 3, a jako czeladnik 4. Przez ten czas pracował u 4 majstrów. Obecnie od 2 lat zajęty u S. T. na ulicy Grodzkiej.

W pracowni S. T. ilość robotników zależy od sezonu. Bywa ich 2, 5, 6, czasem zaś 16-u. Terminatorów jest 2-3. Terminator ~~otrzymuje~~ o ile mieszka u majstra ~~w domu~~ otrzymuje tylko 8 ct. na śniadanie i kolację i obiad. Czas nauki trwa 3, 4 lub 5 lat, przychodzą do krawców w wieku lat 8 lub 9, używani są bardzo wiele do roboty domowej, do szkoły wieczornej nie chodzą, do cechu nie są zapisani, to też wyzwolin wcale nie ma. ~~W. t~~ [illegible]wna płaca wynosi 1-2 złr. na tydzień. U S. T. uczniowie śpią na ziemi w warsztacie. Warsztat jest przestronny i niezgorszy. Czas pracy oznaczony nie jest. Niektórzy przychodzą do warsztatu o 3 rano. We czwartek wszyscy przychodzą o godz. 4 rano, a dopiero w piątek wieczorem idą do domu. Odpoczynek jest w sobotę, w niedzielę zwykle się pracuje.

4 846

Sezon jest w jesieni i na wiosnę. Od lipca zaczyna się czasowe bezrobocie, które trwa koło 4½ miesięcy. Przez ten czas spaceruje się". Expert zarabia 8-9 rb. tygodniowo, zarobek zaś czeladnika jest od rodzaju roboty, a różnice dochodzić mogą nawet do 5 rb. Do kasy chorych nie należą.

Co do ogólnych warunków pracy krawców żydowskich expert powiada, że warsztatów obliczyć trudno, gdyż wielu majstrów nie posiada karty przemysłowej. Ilość warsztatów ocenia na 50, czeladników żydowskich zaś na 200. Czeladnicy żydowscy pracują u katolików i odwrotnie. Krawcy żydowscy dzielą się na

1) Męskich, pracujących na skład i na obstalunek (Tändler, Kundenarbeiter)
2) Konfekcyjnych (ubrania damskie)
3) Szyjących suknie (Kleidernäher).

Przemysł domowy bardzo jest rozwinięty. Robotnicy domowi trzymają również terminatorów i robią czasem dla kilku majstrów. Kobiety robią po domach wyłącznie roboty gorsze i kamizelki, zarabiając po 3-4 rb. tygodniowo. Zachorzenia zawodowe uważa expert niedokrwistość, nerwy i suchoty.

1846

Płace od sztuki są następujące:

Za marynarkę na skład złt. 1.10

" " " zamówienie 1.75

Żakiet na skład 1.75

" zamówienie 3 —

Żakietka, surdut lub frak ~~ceny~~

~~te same~~

Kamizelka albo spodnie na skład 0.35

" " " na zamówienie 0.50.

1.84)

~~N 2.~~ Expert N 2. jest krawcem męzkim pracuje u W. jako krawiec miejscowy dyrektorem ma robotę cały rok, ale ceny pobiera niższe. Płaca jest od sztuki, o ile z końcem tygodnia sztuka nie jest wykończona, płacę otrzymuje dopiero (w następnym tygodniu. Zarabia tygodniowo 7, 8 lub 9 złr. Praca Experta trwa niekiedy 36 godzin (od czwartku rano do piątku wieczór) w ogóle zaś czas pracy oznaczony nie jest. W zawodzie expert zajęty jest 6 lat. W ciągu tego czasu przez rok był bez roboty. U majstra W. jest 4 robotników i uczniów 2, z których jeden jest bratem majstra ma lat 15-e, drugi synem ma lat 17. Obaj zapisani do cechu, dostają obiad, po 6 centów na śniadanie i kolację oraz 2 ct. popołudniu. Wyzwolenie kosztuje 8 złr., wpisowe 4 złr. uczniowie do szkoły wieczornej nie uczęszczają. Przykrawaczem jest sam majster.

184c

Expert N 3. pracuje w konfekcyi damskiej ma lat 20, od 6 lat jest krawcem, naukę zaś przeszedł w domu. W pierwszem miejscu pobierał 30 rb. rocznie oraz wikt i mieszkanie, nie mógł jednak z tego roku wytrzymać. W drugiem płacono 35 rb. na rok i obiady tylko, mieszkania nie miał. W trzeciem miejscu, przy męskiej robocie expert pobierał 6 rb. tygodniowo. Teraz od 3 lat robi robotę damską. Jest teraz ~~przykrawaczem~~ w składzie u F. Pracuje tam 4 robotników i maszynista i 6-7 panien. Całą robotę wykonywa się na miejscu. Specyalnością są okrycia i pelerynki.

Praca trwa od 7 rano do 8 wieczór, na obiad dają godzinę czasu, przerw innych niema. Robota po fejerancie się nie ~~zdarza~~ ma, w innych warsztatach zdarza się często. Świętem jest sobota. Sezon trwa od 15 lipca do Nowego roku. W styczniu i lutym pracuje często 2-3 dni w tygodniu. 15-go marca zaczyna się sezon letni i trwa do czerwca, po czem robi się znowu 3-4 dni w tygodniu.

Przykrawacz pobiera przez cały rok 16 rb. tygodniowo, z potrąceniem dni,

1847

w których nie pracuje.
Mężczyźni krawcy mają po 9, 8, i 7 złr. Expert pobiera 8. Dziewczęta 3, 4, 4½ złr. Maszynista bierze 8 złr. na tydzień, a maszyn jest w składzie tuz. Ponieważ u F. jest magazyn, a do magazynów uczniów się nie bierze. Wogóle w konfekcyi damskiej jest ich bardzo mało. Majstrów niema tylko do szewcynie. Lokal u F. jest ciemny, sąsiaduje z wychodkami i zlewami, do 11 rano w zimie pracować trzeba przy świetle. Warsztaty są w ogóle niedobre. Inspektor przemysłowy zaniedbuje warsztaty. Expert ubezpieczony w kasie chorych, opłaca 40 ct. miesięcznie. Średnio biorący płaci połowę.

A/1849

Expertka N° 4. pracuje jako szwalka w magazynie p. T. Przychodząc do roboty umiała już szyć. Stąd pracowała za darmo. Pierwsza płaca wynosiła 4 zł. na miesiąc, obecnie pobiera 2.50 tygodniowo. Pracuje tylko sama z majstrową. Praca trwa od 7 rano do 9 wieczorem, z przerwą 1 godziny na obiad. Warsztat jest dobry, robota trwa rok cały jednakowo. Z zarobku bez pomocy rodziców expertka utrzymać by się nie mogła.

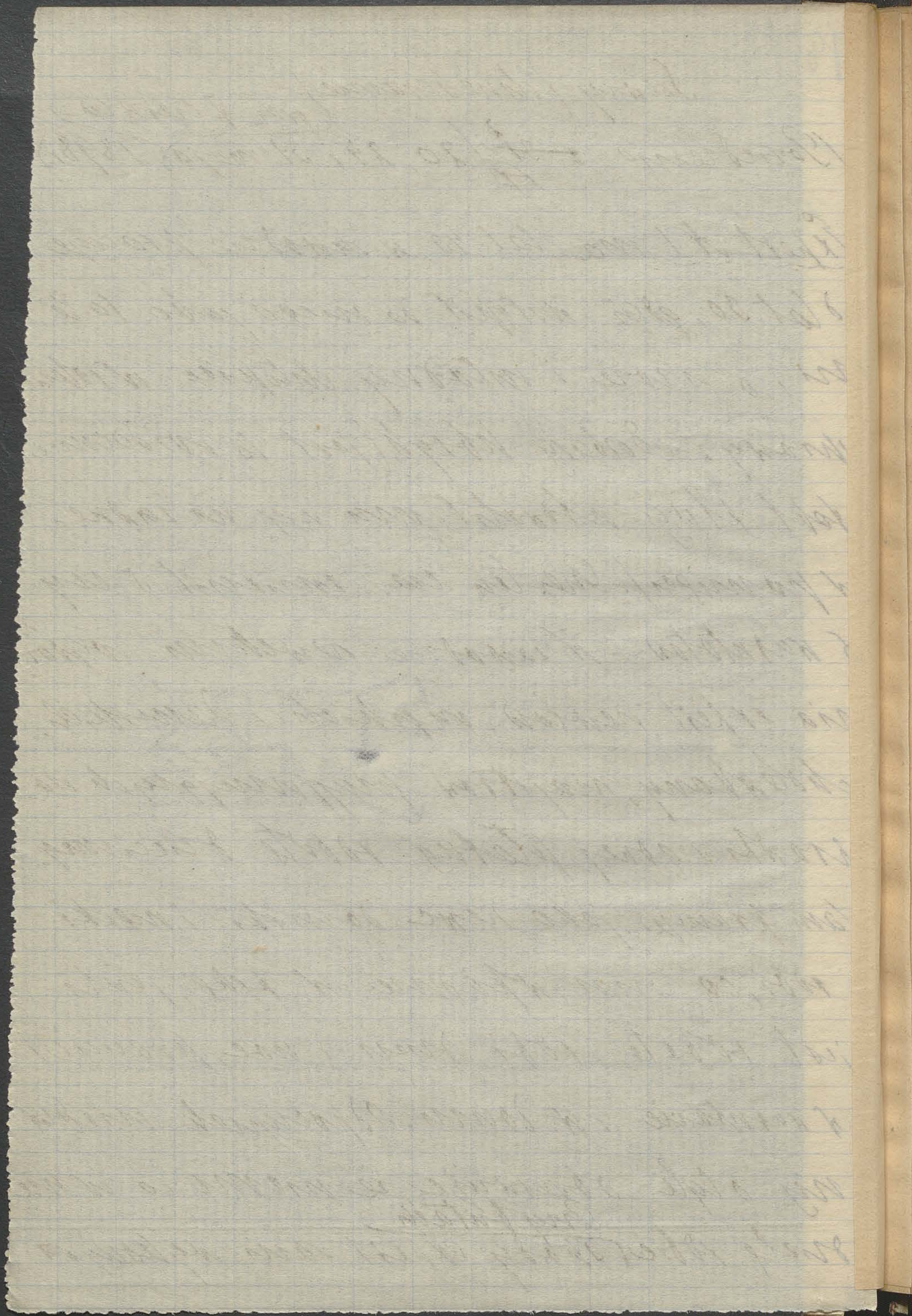
(185)

Szewcy (chrześcijanie) oraz 7 czerwca

(Posiedzenia ~~2-31~~ 2/V (20, 24 i 31 maja) 1898 r.)

Expert № 1 ma lat 40, w zawodzie pracuje od lat 30, gdyż wstąpił do niego jako 10-letni, a wraz z młodszymi chłopcami w roku sprawy z Dorbarg Ulbrych (jest to widocznie fakt, który utkwił mu się na żadne w pamięci). Przez ten czas zmienił 5 razy warsztatów. - W zawodzie szewckim wyróżnia expert szewców męskich i damskich, chałupników, majstrów przyjmujących na praktykę i gorzej płatną robotę dzieciom.

Sam pracuje, jako szewc damski i męski i robi, co mu wpadnie w ręce, jeżeli jest robota robi dzień i noc, pracuje w warsztacie i w domu. Odpoczynek niedzielny o tyle obserwuje że nie ma co w niedzielę robić (przy butach ~~Sprzedaży~~ expert sam wykonywa



186

a cholewki kupuje gotowe po zakładach rzeźnickich. O ile robi dla szewców liczy sobie expert po 75 ct. od pary, gdy dla gościa, według umowy. Pracuje dziś sam, jakkolwiek dawniej najmował ~~do~~ 3 pomocników i ucznia. Robota z fabryki mało mu przynosiła, bo ze 3 dni trzeba było chodzić, tracić czas, potem robotę zajmowała mu dnie powszednie i niedzielę do g. 11 lub 12. Od kołkowych trzewików płacą mu 75 ct., od szytych 60 i 50. Robotnikowi, o ile go trzymał, płacił expert o 10 ct mniej, niż pobierał, teraz płacą 65 ct. dziennie. ~~Pie~~ Zdolny robotnik zrobi parę przez 8 godzin. Przytem przy robocie domowej kupić trzeba kopyta i narzędzia. Dawniej pomocnicy byli wyzwoleni czeladnikami, dziś ~~robotn~~

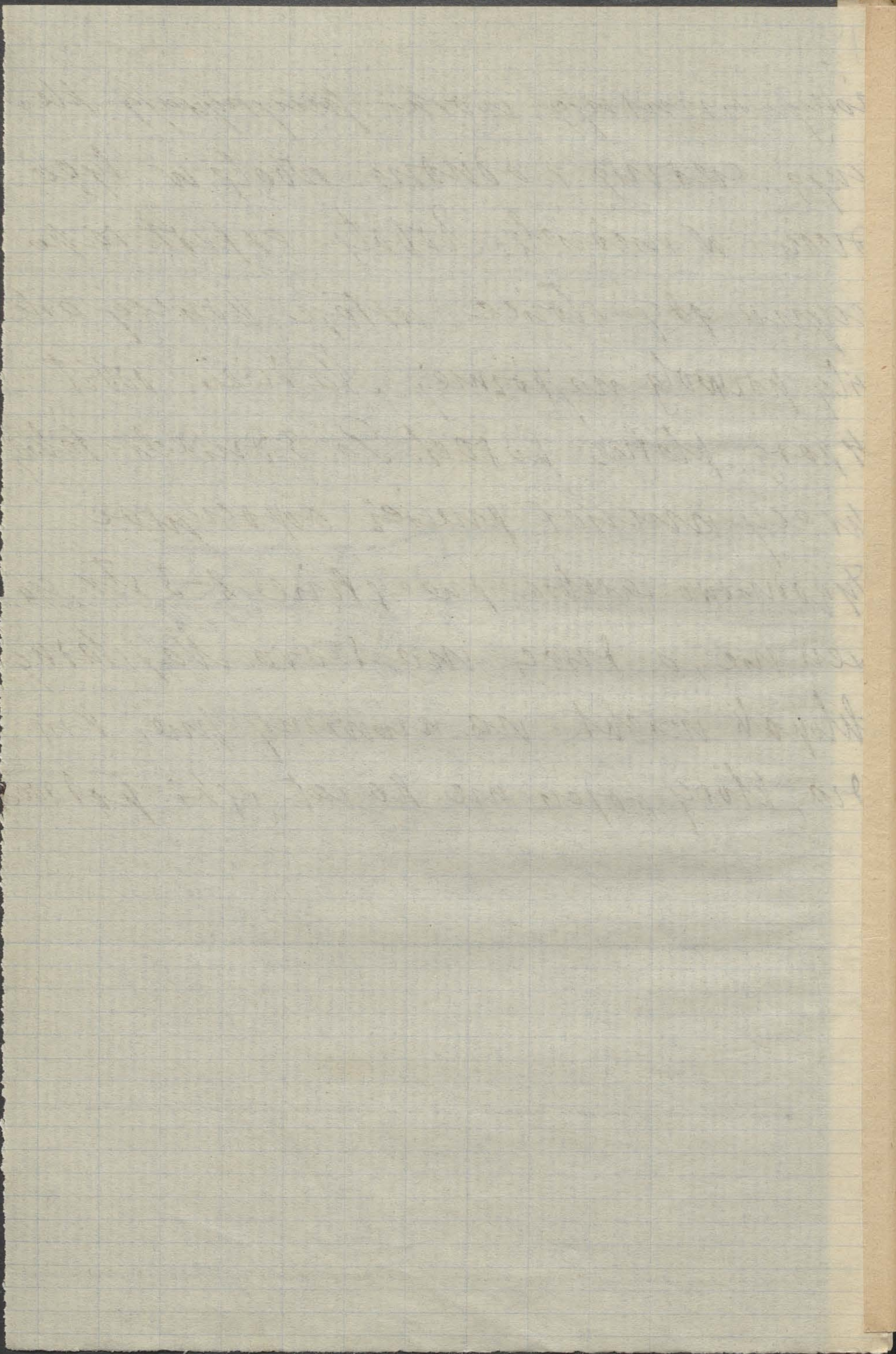
czeladnik

przechodzi całą naukę, ale całej pary zro-
bić nie umie. Majster może wziąć
od gościa 4.50, lub 4.25, do tej pory o
ile robi ją sam bez pomocnika dodaje
klej i kołki, ~~cholewki kontury~~ innych
wydatków ma ogółem ~~2~~ 2.40 złr. (cholewki
złr. 1.80, podeszwy 40-45 ct., brandle 10
zakładki 8) przy bucikach damskich. Przy
męskim bucie ma wydatków 3-3.20 złr.,
a bierze 6 lub 7. Tygodniowo zrobić może
2-3 par, więcej roboty niema. Z same-
go zarobku expert utrzymać się nie
może, dopomaga mu żona, akuszerka,
on sam zastępuje sługę w domu i
„z miotłą goni po stancji." Przez lat
12 expert robił dla fabryki Klinckera
Möttera. Zajętych tam było 28 ~~domo~~ chałupni-
~~wych robotników~~ ków, każdy z nich trzyma-

[188]

po 5-6 robotników, na każdym miał 10 centów dziennie, oprócz stałego zarobku. Robota zaczynała się od wtorku lub środy i bez spania trwała do południa w niedzielę. Gdy robotę odniosło na wypłatę czekali robotnicy często aż do ~~południa~~ wieczora z obiadem. Teraz przymus zamykania sklepów reguluje wypłatę. Ze zmęczenia w niedzielę nie mógł jeść obiadu, potem od parunastu kieliszków był już pijany, dopiero poniedziałek (blaumontag) stanowił odpoczynek. Fabryka ta istnieje aż dotąd i dotąd pracuje na tych samych warunkach, tylko mniej płaci. Expert już dziś do niej nie ~~robi~~. Obecnie ~~pr~~ robotę otrzymuje od drobnego majstra, który płaci nieco lepiej. Swoim fabrycznym pomagają ich

iony: szanują, wórki przyszywają, ple-
cują, cerują i odnoszą robotę w tygo-
dniu i w niedzielę. Robotę expert rozpo-
czyna gdy słońce wstaje, kończy o ile
siły pozwolą najpóźniej. Na dzień robi
4 pary, płótne pończoch. Po 3 dniach takiej
pracy zmuszona przecież odpocząć.
Tygodniowo zarabia przeciętnie 2-3 złr., cza-
sem nie, a dzieci ma 5-ro. Najstarszy
chłopak uciekł namówiony przez księ-
dza, który „ojcu nie kazał się podawać



190

Expert N°2 liczy lat 30, w zawodzie wliczając naukę pracuje od lat 15-u. Od 3 lat pracuje u D., robi obuwie męskie. Pracuje tam 8 czeladników i 3 uczniów. Do roboty przychodzi o 5, 6, 7 lub 8 kończy ją koło 8 lub 9, inni pracują tak samo, żonaci dłużej. Zarabia od sztuki 1.60 – ~~2.00~~ złr., tygodniowo złr. 7.50. Inni zarabiają mniej, niewyzwolony, który nie zna pracy zarabia 2 złr., przeciętnie zarabiają 5 złr. Po świętach zarabia się po 4 złr. tygodniowo a nawet tylko 3.50 złr. Majster zarabia na parze 2.35 złr., jeśli para kosztuje 7 złr. Obrachunek w sobotę. Wypowiedzenie 14 dniowe, warsztat zwiśny (?): ~~tylko 11 ludzi~~ jedna izba na 11 ludzi. Gdy się robotę zdany expert pracuje jeszcze po

powrocie do domu przez 2 godziny, wie-
czorem. W sklepie u majstra pracuje
maszynistka od 7 rano do 7 wieczór
z przerwą 1½ godziny, zarabia 5 str.
tygodniowo. Dziewczyna ma lat 25
rok się uczyła bezpłatnie, a teraz
od 7 miesięcy ma płatną pracę. Chłop-
cy są w wieku od 15-18 lat, najmłodszy
ma lat 15-e i świeżo przyjęty jest do
nauki. Pochodzą ze wsi, umieją czy-
tać i pisać, do szkoły chodzą. Robota
dostaje im się nadto, częściej zajęci
w sklepie, młodzi chodzą z posyłkami.
Nauka trwa lat 4. Przez pierwszy rok
uczeń obznajmia się z materyałem. Otrzy-
mują wikt t. j. obiad i po 4 ct. na śnia-
danie i kolacyę. ~~od~~ Mieszkają w war-
sztacie, 7 mają na 2 jedno łóżko. Od gości
z napiwków ma uczeń do 2 str. miesięcznie.

<u>Expert N3</u> ma lat 30, w zawodzie pracu-
je od lat 17, w nauce był 4 lata. Od
samego początku zatrudniony w tym
samym warsztacie u O. Jest to mały
warsztat, zatrudnia 2 czeladników,
dwóch chłopców i samego majstra.
Expert mieszka u majstra i płaci 1 rb. na miesiąc. Wstaje o 5,
w zimie o 7, pracuje póki widno, gdy
pilna robota i przy lampie do 9. 10 lub
11. W zimie roboty jest tak mało, że i
w dzień niema co robić, pracują za-
tem powoli i robią co się nadarzy.
Śniadanie jedzą gdy gotowe, obiad o
12-stej, przytem niema żadnej przer-
wy. W sobotę kończą robotę przed 12-ą,
niedziela wolna od pracy. Najdłużej
ze wszystkich pracuje majster. Chło-
pcy, z których jeden ma lat 17, drugi

193
14-15 pracuję tak samo jak czela-
dnicy, wykonywając reparacye. Płaca
licy się od sztuki. Expert robi cały but
a majster cholewki. Od pary męskiej
bierze 1 złr. - 1.30, od damskiej 65 ct - 1 fl.
Tygodniowo zarabia 6, 6½ lub 7 złr., w
zimie 2, 2,50 lub 3. Za wikt płaci, przy-
czem obiad w dnie powszednie liczy
się 20 ct., a w święto 25 (Mięso jest codzień.). A conto za-
robku bierze dziennie 20 ct. i obiad
jednakowo w złym i dobrym czasie,
a potem się rozliczają. Drugi czeladnik
zarabia tak samo i uczenka po za
warsztatem. Chłopcy dostają obiad i 9
ct. na kolacyę i śniadanie. Majster
jest uczciwym człowiekiem i przyja-
cielem experta. Chłopców nie bije; posy-
ła ich do szkoły, a gdy wrócą znów o ile

194

trzeba siadajcy do roboty. Majstrowa nie pomaga, do sprzątania i obsługi jest stróżka. Expert robi tygodniowo 6–7 par. W dobrym czasie „sparuje” na złe czasy. W kasie chorych ubezpieczony. Majster bez obstalunku nigdy nie pracuje, ma kredyt do wysokości 50 guldenów.

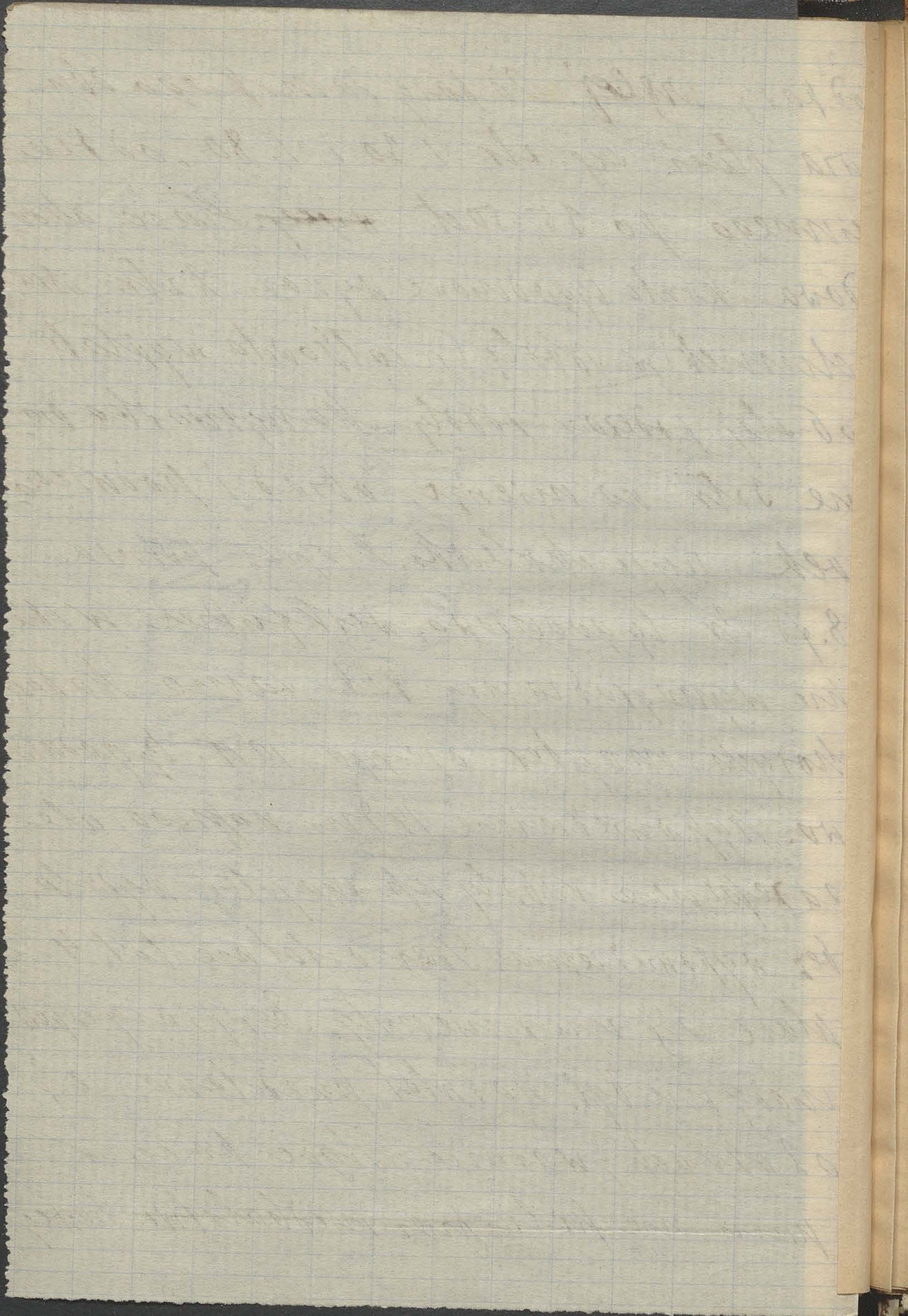
195)

Gimn. 5-ty rok.

Expert № 4 szewc męski, pracuje u W. Czeladników. jest tam 19, oprócz tego 1 kobieta, 1 werkführer i krajacz. Pracownia przyjmuje obuwie męskie, damskie i dziecinne oraz reparacje. Praca trwa od 6 rano do ½ 8 wieczór dla wszystkich z wyjątkiem krajacza, maszyniarki, werkführera, płatnych tygodniowo. Ci pracują od 7-12 i od 1-7. Przerw w robocie niema na obiad się czasu nie oznaczają expert je go w warsztacie. Gdy robota pilna robi dłużej, co zdarza się i po 8-mej, raz na tydzień robota trwa aż do 10-tej lub 12-stej. Za godziny nadliczbowe nie płacą. Za spóźnienie nie ma kar. Płaca liczy się od sztuki, od pary rb. 1.50, co czyni tygodniowo 6 rb. i jest od męskiego obuwia płacą najniższą. Inni robotnicy mają 10-20 rb

196)

od pary więcej. Od pary damskiego obuwia płaci się rb. 1.30 i 1.80, od dziecinnego po 35-50 k. ~~więcej~~. Płaca akordowa, konto tygodniowe wynosi 2 rb., obrachunek (w sobotę) i całkowita wypłata o 6-tej podczas roboty. Maszyniarka bierze 3 rb. na miesiąc, obiad i podwieczorek, szyje cholewki. Krajacz pobiera 8.75 rb. tygodniowo, werkführer w sklepie wynagradzany tak samo. Na kasę chorych majster odciąga 10 k. tygodniowo. Wypowiedzenie 14 dni naprzód, ale za zepsucie roboty np. majster wydala bez wypowiedzenia. Przez ostatnie lat 4 płace się nie zmieniły. Bez pracy expert nigdy nie był. Warsztat przedstawia salę o 2 oknach, w zimie wilgoć bo się w piecu nie pali przez niedbalstwo. Szereg



197/

ramscy pracują w mniejszej sali na dole. Majster sam nie pracuje. Uczniów 3, ~~we~~ w wieku lat 19, 16 i 15. Nauka ich trwa 4 lata najmłodszy jest już 2-gi rok. Uczniowie ukończyli 4 klasy, 2 chodziło do szkoły wieczornej. Pracują tyle co czeladnicy, a po robocie sprzątają warsztat. Robota ich polega głównie na obstudze, starsi pracują w zawodzie, najmłodszy wcale: przynosi obiady, śniadania, odnosi roboty. Uczniowie starsi chodzą do szkoły o 7 godzinie, najmłodszy zostaje w warsztacie. Płacy nie mają żadnej, ale obiad, 4 centy na kolację i 4 na śniadanie, śpią w wspólnym warsztacie, mając na 3 jedno łóżko. Uczniowie jak się expertowi zdaje ubezpieczeni nie są. Wyzwoliny (8 złr.) opłaca chłopak, jeżeli nie ma, to musi odsiedzieć. Układu pisemnego nie ma.

198)

Expedt żonaty nie jest. Za mieszkanie płaci 2 guldeny, dzieląc pokój z kolegą. Na życie wydaje dziennie 40 ct. Rano pije kawę, w południe rosół z restauracji i kawałek mięsa, na kolacyę mleko i chleb, lub resztę obiadu. Obiad kosztuje 25 ct. Oszczędny stowarzyszenie i zwykle odkłada 1 złr. na tydzień. W zimie zarobek mniejszy, wynosi 4–5 złr.

Co do ogólnych cen pracy daje następujące wyjaśnienia: Majster za parę męzkich bierze najtaniej 6 złr. a najwięcej 14, od damskich 4–8, 9 a nawet 10. Za buty z cholewami bierze 16–18 złr. płaci robotę od 2.40–2.60. Materyał na zwyczajne buty kosztuje złr. 3.20, robota 1.50 złr. = 4.70, zysk na parze złr. 1.30. Materyał dojść może do 6 złr., robota do 1.70 gdy

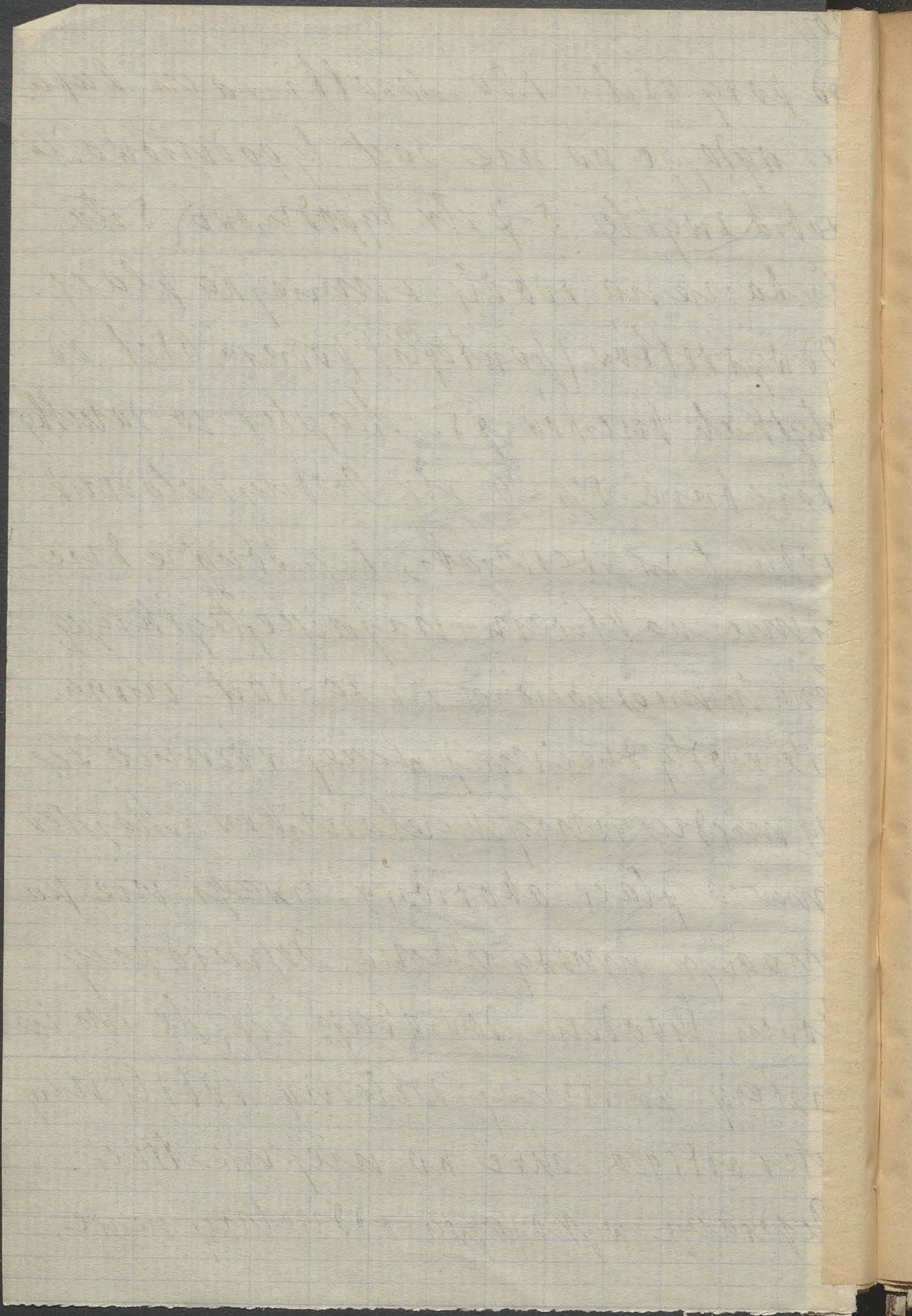
199)

cena butów 14 str. Robotnicy kupują dotąd, który na jedną parę kosztuje 5 ct. (gwoździe, klajster). Zorzisana przemysłowego expert przez 4 lata nie widział, a w ogóle byłby potrzebny.

200/

Expert N 5 lat 35 w zawodzie pracuje 18 lat, 4 lata przebył w Warszawie, reszta w Krakowie u W. (tam gdzie expedt N 4). Jest szewcem damskim. Szewców damskich jest wraz z nim 5-u. Zwyczajna robota przychodzi w lecie o 6, w zimie o 7. W lecie zajęty do 8 wieczór, w zimie czasem do 9. Czas pracy nieoznaczony. Przychodzą o ile kto może i wstaje jak najwcześniej, aby zarobić więcej. W zimie pracują często po 8, nawet do 3/4 10. Czasem sami kupują świece, bo nafty wystarcza tylko do 8-mej. W lecie schodzą z roboty o 3/4 9. Przerw w pracy niema żadnych oprócz dla robotników dziennych (2 krajacy i 1 łatacz), który mają 1 godzinę. Expert wolałby roboty na łon bo jest mniej męcząca. Płaca wynosi

od pary 65 ct. – 1.30. Dodatki sam kupuje wydając na nie 30 ct. tygodniowo. Zarobi zwykle 5-7 złr. tygodniowo ~~5 złr.~~ Czekanie na robotę zmniejsza płacę. Od wyrobu trzewików (pantofli) pobiera 65 ct. od płytkich bucików 75. Majster za damską parę bierze 5½-6 złr. Osobny czeladnik robi t. zw. średniaki, t. j. obuwie dziecinne, na którem najwięcej wyzyskuje. Cena tu nieoznaczona i o 20-30 ct. niższa. O ile roboty dziecinnej więcej, rozrzuca się ją między innych czeladników. Majster oznacza płacę akordową, uwagi nie pomagają, mowy niema. Dopiero przy końcu tygodnia dowiadują się, ile im się należy. Za mniej dokładną robotę majster odtrąca, choć na niej nie traci. Reperacye wykonywa oddzielny pewne,



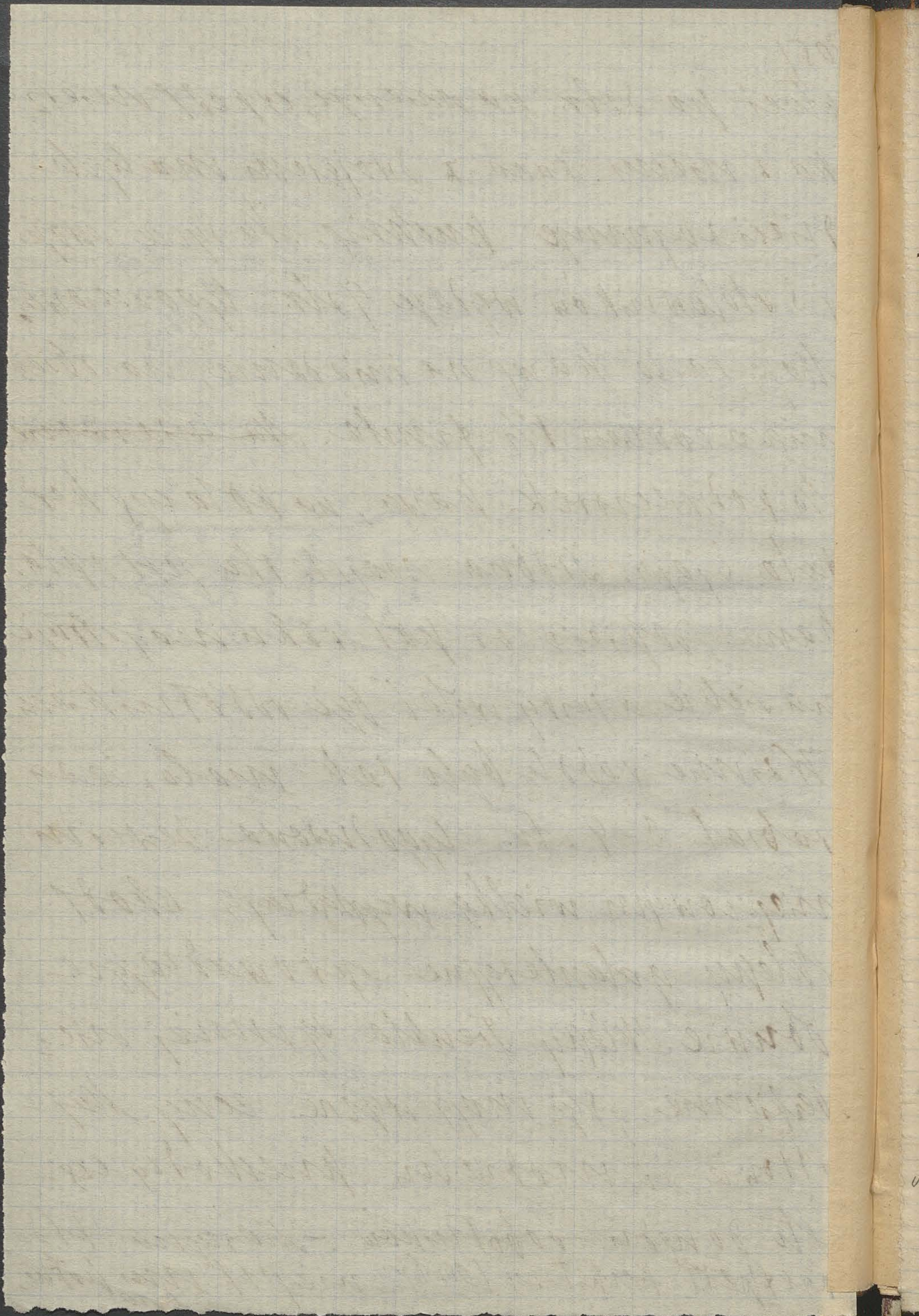
płatny od sztuki, który zarabia 3.50 złr. Za reperacye majster bierze 1.30 złr. a 28 ct. płaci, skóra kosztuje 45. Za obkłady płaci 75, a bierze 3.20. Drobne dodatki kosztują robotnika koło 30 ct (przędza, smoła). Do domu bierze roboty za co ma koło 1 złr. na tydzień i pracuje od 1/2 10 - 12 a czasem i dłużej, ~~przytem pomaga mu żona~~ W niedzielę nie pracuje. Żona w fabryce cygar zarabia koło 5 złr. tygodniowo. Roczny swój zarobek oblicza expert na 260 złr., żony na 200. Robota w domu niewiele mu pomaga, bo gdy jest zmęczony w warsztacie mniej zarabia. Pracownie mają ciemne, wilgotne, zaniedbane, jakkolwiek są to obszerne sale z trzema oknami. Wentylacyi nie ma, lampy liche i zakopcone. Opał niepewny, zależy od dobrego humoru majstra. W. jest bogaty, a firma jego pierwszorzędna.

Wszyscy robotnicy ubezpieczeni w kasie
chorych; z chłopców tylko niektórzy. Ex-
pert wydatki ma następujące: mieszkanie
5 złr. miesięcznie, stancej 2.50, oraz życie.
Na śniadanie i kolacyę kawa, codzień pra-
wie mięsa 1/2 - 3/4 funta na obiad. Wszy-
stek dochody żyje gorzej, bo oszczędzać się
trzeba na wszystkiem. Raz jeden na kilka
niedziel wychodzi na spacer. Co do ogól-
nych warunków życia expert opowiada,
że chorobą zawodową są suchoty, przyczy-
ną tego niedostateczne odżywianie, kurz,
jednakowa schylona pozycya przy pracy.
Żyją przeważnie do 50 lat, oszczędzić nic
nie można. Czeladnik pozostaje czeladni-
kiem zwykle do końca życia. Z młodszych
corocznie zaledwie kilku przechodzi na
majstrów. Tych co z samodzielnych idą na
czeladników bardzo niewiele. Wiedeńskie wyro-
roby konkurencyę drobnym majstrom.

Expert N 8. ~~starc~~ ma lat 30. W zawodzie jest od lat 16, obecnie majstruje na własną rękę, biorąc robotę ze sklepu od Hanieckiego. H. dostarcza gotowych cholewek, spody expert sam robi. Ceny są stałe od pary złr. 1.25, zrobić można 6–7 par tygodniowo przy wytężonej robocie, pracując bez pomocnika, ani maszyny. Expert pracuje od 6 rano do 11 lub 12 wieczór (przez ostatnie pół roku robił 4 noce. przerywa pracę tylko podczas jedzenia. W zimie 2–3 dni na tydzień jest bez ~~robo~~ roboty. Od publiczności zarabia ~~w sezonie~~ do 5 złr. tygodniowo, obecnie do 12-tu. Żona zajmuje się gospodarstwem domowem i trzyma studentów. Mieszkanie kosztuje go fl. 18.50 na miesiąc (2 pokoje i kuchnia), jeden pokój zajmują studenci, w drugim mieszka 2 kawalerów, każdy

905/

płaci po 3 rtr. na miesiąc, czyli expedient mieszka z niemi. Żona z dwojgiem małych dzieci zajmuje kuchnię. Na życie swoje i 3 robotników wydaje 9 rtr. tygodniowo. Mają za to kawę na śniadanie, na obiad mięso codzień 1½ funta. ~~Na śniadanie~~ Na podwieczorek kawa, na kolację herbata i jaja. Drobna majsterka jest opłakana, dopiero od pół roku majstruje na siebie, a jużby wolał być robotnikiem. W zimie roboty było tak mało, że zarobiał 3–4 rtr. tygodniowo. Szewcom miejscowym wielką wyrządzają szkodę sklepy galanteryjne, sprowadzające obuwie. Sklepy Frenkla są mniej niebezpieczne, gdyż mają wyższe ceny. Majstrowie samodzielni przechodzą często do rzędu robotników. — Marynarz, który expedyt kupił za 100 rtr. nie jest mu potrzebna.



206)

Szewcy żydowscy.

(Posiedzenie z d. 8 lipca 1899 roku.)

Expert A1 ma lat 20, w zawodzie pracuje rok 4-ty, termin już ukończył, ale wyzwolony nie jest. Pracuje u B., gdzie jest 4 czeladników, a 2 uczniów; gdzie od Wielkiej Nocy przyjęty został na rok. Przed tym czasem pracy wymówić mu nie wolno. Robota trwa w lecie od 6 rano do 10 wieczór, w zimie od 7 rano do 12 w nocy. Przerw niema, obiad zjada się przy warsztacie, inni to samo, uczniowie nie mają często czasu zjeść. Po 10 wieczór w lecie, a po 12 w nocy w zimie nie pracuje się nigdy. Przed świętami przychodzi do roboty już o 5 lub ½ 6. Spoczynek świąteczny od piątku 8-ma wieczór, do 6 rano w niedzielę. ~~Pt~~ Otrzymuje wikt t. j. obiad

i 14 ct. na śniadanie i kolację, oraz w pie-
niądzach 70 ct. na tydzień. Inny towa-
rzysz bierze 50 ct. na tydzień. Dwaj czeladni-
cy wynagradzani są od sztuki i biorą
za damskie buty 60-70 ct., za męskie
90-95 lub 1 fl. Dziennych nie robią.
Ci czeladnicy przychodzą później. Na
tydzień zarobią 5-6 lub 7 złr. Cholewek
w warsztacie się nie robi. Wypłata od-
bywa się regularnie co piątek wieczór, z
zarobku odciąga się na kasę chorych,
oraz płatnym tygodniowo, o ile zdarzają
się święta. Warsztat, który expert uznaje
za dobry, dość ciemny do roboty, jest jednocześnie i kuchnią.
Śpi tam expert i ~~chłopcy~~ uczniowie. Uczniowie są
w wieku 14 i 15 lat, zgodzeni na 4 lata
na praktykę. Expert był w Brzesku w ter-
minie przez lat 3. W Krakowie wyzwolić
się nie może, bo idzi do cechu zapisani

nie są. Uczeń młodszy nie pobiera żadnej
płacy tylko po 5 ct. na śniadanie
i podwieczorek, oraz obiad, ciągle jest na
posyłki. Starszy uczeń także używa-
ny na posyłki wykonywa naprawki. Do warsztatu sprzątają uczniowie,
po robocie o 10-tej. Majster, zdaniem
eksperta, „dobrze" się obchodzi z uczniami,
jakkolwiek młodszego bije i z czeladnikami, którym wymyśla. ~~Maj~~
Przy robocie sam przykrawa materyał.
Dziennie robi się 2 pary, przyczem
cholewki kupuje się gotowe, do ma-
szyny się chodzi, a poza tem każdy
czeladnik robi jeden but od początku do końca. Majster ma sklep, przyj-
muje obstalunki, oraz robi na
skład (na Vorrath). W warsztacie zatrudnio

obstalunki, na skład robi 5-ciu szewców domowych (chałupników) którzy mieszkają na Podgórzu, sprowadza takie obuwie z Wiednia. Ci domowi szewcy trzymają czeladników.

Warsztatów żydowskich liczą w Krakowie przeszło 50. Najczęściej pracuje w nich sam majster z uczniami. Takich którzy ~~robią~~ z trzymają czeladników jest nie więcej jak 12-14. Lepszych czeladników, którzy robią od sztuki niema więcej jak 12. O ile nauczą się lepszej roboty wyjeżdżają do mniejszych miasteczek lub do Wiednia.

210/

Expert № 2. ma lat 19, w zawodzie zatrudniony od lat 6, w tem 4 lata nauki. Dziś wyzwolony, nie jest ani zapisany do cechu. Expert [pracuje u X] zgodzony jest na pół roku od Wielkiej Nocy do [illegible]. X sklepu nie ma, robi tylko na obstalunek, zatrudnia [oprócz experta] 2 czeladników, płatnych od sztuki i 1 ucznia. Sam majster pracuje najwięcej ze wszystkich. Expert mieszka u majstra, wstaje o 5 lub 6, w [lecie] ~~zimie~~ robi do 9 lub 10 wieczór, w zimie od 7 rano do 11 lub 12 w nocy. Śniadań nie ma, obiad zjada się przy robocie. Co dwa lub ~~3 to~~ trzy tygodnie praca ostatnich dni tygodnia trwa od 6 rano we czwartek do piątku wieczór, śpi się nie więcej jak 1-2 godzin. Dwa tygodnie przed świętami pracuje się noce z soboty na niedzielę. Wypoczynek

211)

w sobotę. Jako płacę expert otrzymuje wikt (obiad i 20 ct. na śniadanie i kolacyę), mieszkanie i 35 złr. za pół roku. Płaca od sztuki wynosi za męskie obuwie kołkowane złr. 1

"	"	szyte	" 1.30
damskie	"	kołkowane	" 0.90
"	"	szyte	" 0.70 i 0.80

Pracując w taki sposób czeladnik zarabia 5, 6, 7 lub 8 złr. na tydzień, pracując do 12-stej w nocy. Expert pracuje od rana do 8 wieczór. Pojedzenie posyłają czeladnicy 3 razy na dzień terminatorów. Wypłata odbywa się regularnie w piątek lub w niedzielę. Warsztat mały z 1 oknem, gotuje się w nim i pierze, śpią expert, terminator i sługa. Nieraz pracuje ~~w n~~ do późna w nocy, dostaje

212/ o 5 rano, zaraz wysyłają go na posyłki, tak, że czasem 1 godzinę w ciągu dnia spędza w domu. Obiad zjada kiedy się zdarzy, (wraca do domu ~~o 8 lub~~ 9, do szkoły idzie od 7-9, ~~potem~~ załatwia domowe roboty, a potem siada do roboty. O 11 idzie spać. Uczeń ma lat 15-e. Przez cały czas nic nie umie, gdyż dopiero na pół roku przed końcem terminu zaczyna się uczyć. Taki sam był los expedta, którego pierwsza płaca wynosiła 40 ct. na tydzień.

213/

Kuśnierze (izraelici).

(Posiedzenie z d. 13 maja 1899 r.)

Expert № 1 daje następujące wyjaśnienia ogólne: Robotnicy kuśnierscy są zwykle w nauce przez lat 3, wyzwalają się rzadko kiedy, tylko po nauce pracują jako pomocnicy z bardzo niską płacą. Do posług domowych majster ich nie używa. Jako czeladnicy biorą płacy od 3-6 rb. tygodniowo przy układzie ~~od czerwca~~ półrocznym od czerwca do stycznia. Praca kuśnierska jest sezonową, przerywa się w miesiącach wiosennych od marca do czerwca. Za to w miesiącach jesiennych, zwłaszcza (w grudniu i listopadzie pracuje się po parę nocy na tydzień. Warsztaty są przeważnie drobne: przeciętnie pracuje 2 czeladników i jeden terminator, w największych liczba czeladników dochodzi do 7. Najwyższa płaca 6 rb. tygodniowo, najniższa, którą pobiera terminator 50 ct. na tydzień.

214/

Expert №2. ma lat 27, w zawodzie kuśnierskim pracuje od lat 4, ale choć skończył naukę i zapisany jest do cechu wyzwoli się dopiero za ~~to~~ rok. Pracuje u M. który zatrudnia 2 czeladników, 2 pomocników i 2 chłopców. Expert jest pomocnikiem pobiera 3 złr. tygodniowo, za noc dodają mu po 75 ct. Praca trwa od 7 rano do 7 lub 8 wieczór, w zimie zaczyna się i kończy o godzinę później. Na obiad godzina przerwy. W listopadzie i grudniu pracować będą nocami do 4 lub 5 rano. Czeladnik otrzymuje za noc złr. 1.50. W lecie liczba robotników zmniejsza się do połowy. Gdy roboty mniej, odpowiednio zmniejsza się płaca. Expert ma układ od czerwca do marca, w pozostałych miesiącach roboty niema.

214/a)

Expedt № 3. ma lat 18, w zawodzie zajęty od lat 6, w terminie był tylko rok i nie wyzwalał się, bo knicienie w ogóle się nie wyzwalają. Teraz zatrudniony jest u Mb., gdzie oprócz niego pracuje 1 terminator. Dzienna praca trwa w lecie od 7 rano do 8 wieczór, w zimie od 8 rano do 9 wieczór, na obiad jest godzina przerwy. Zimą pracuje się w nocy ~~od 8~~ do 4 czasem dołużej. Terminator ma lat 12 i pracuje tak samo w dzień i w nocy. R. Majster pracuje wraz z niemi. ~~Układ~~ Expedt ma układ od czerwca do 15 stycznia, pobiera 5 rb. tygodniowo, za noc liczy mu się oprócz tego 1 rb. Dochody swoje oblicza na 130 rb. rocznie. Wypłata co tydzień, w zimie regularnie, w lecie czekać trzeba

215/

bo nie ma pieniędzy. Kontakt jest dobry. Towarzysze żydowscy nie pracują w Chmielcu. Kontaktów żydowskich liczy ekspert 25-30, chmielcańskich około 10.

216)

Expert № 4. ma lat 18, pracuje od lat 5 w zawodzie, ~~obecnie~~ praktykował w Wiedniu, obecnie pracy nie ma. Przed pół rokiem, był u Mz. gdzie pracowało 2 ~~robotników~~ czeladników. i 2 chłopców. Praca trwała godzin jedenaście, w jesieni po 3 noce w tygodniu pracowano do 5 a nawet do 6 rano. Chłopcy w wieku ~~z~~ 10-u/14-u lat pracowali tyleż, co i robotnicy. Expert pobierał 3 1/2 złr. tygodniowo. Najniższa płaca (młodnego ucznia) była 50 ct., a najwyższa 5 złr. ~~Czas~~ Przez 4 tygodnie po utraceniu roboty u Mz. expert pracował w domu ~~z~~ czeladnika który bierze roboty od kupca, ~~i wyko~~ pobierał na tydzień złr. 4.

21)

Ceglarze.

(Posiedzenie z d. 21 maja 1899 r.)

Expert N 1 pracuje w fabryce na Kapelance, gdzie od 6 lat zaprowadzono maszyny. Ręcznych i maszynowych robotników jest tu 60. Rozróżnia następujące kategorye robotników: Wypalacz pracuje 12 godzin bez przerwy i pobiera 6 złr. tygodniowo. Praca jest bardzo przykra, stoi cały dzień w ogniu, gdy bierze gorącą cegłę, nieraz przypala sobie skórę na rękach, szyi, uszach. Piecowi (wypalacze) tracą nieraz ~~czasem~~ przytomność z gorąca. Robotnik nawożący glinę dostaje od 1000 cegieł 25-30 ct. ~~[illegible]~~ co przy pracy od 4 rano do 8 lub 8 1/2 wieczór wynosi 1 złr. dziennie. Odwożący cegłę zarabia 5 ct. od tysiąca, co także stanowi dziennie 1 złr. (Dwie ostatnie kategorye mają zarobek i w zimie, ale o połowę niższy od letniego).

217a)
Ten co rznie glinę ma od 1800 cegieł 8 ct.
i zarobić może w dobry tydzień 5 złr.
w górny 2r od 2½. O właściwych cegla-
rzach opowiadają następujące experci.
Robota w cegielniach trwa w ogóle 8-9
miesięcy, (niektóre krócej) ~~przez~~ w roku
Jest dosyć łatwą do wyuczenia się,
najtrudniejsza przy piecu.

218/

~~robotników nawożących i dowożących; zarobek obni-
ża się podczas zimy prawie do połowy. - [mianowicie]
Robota w cegielniach w ogóle trwa 8-9 mie-
sięcy w całym roku. - Jest dosyć łatwy ~~prz~~
do wyuczenia się, najtrudniejsza jest ~~—~~ przy
piecu. -~~

Exp. № 2.

Ma lat 57 - w zawodzie pracuje już lat 36. Obecnie w cegielni na Dębnikach, gdzie pracuje 10 mężczyzn i 2 kobiety. - Godzi się do roboty na całe lato - za 14-dniowem wypowiedzeniem. - Praca trwa od 3 r. - 9 wiecz.; przerwa na obiad ściśle nie określona. - Płaca wynosi 2 złr. 30 ct. od 1000 cegieł - wraz z pomocą. - W trzech można (wraz z pomocą) zrobić dziennie 1500 cegieł. - W lecie zarabia ~~(jeden?)~~ razem z pomocą do 5 złr. (tygodniowo ~~...~~), w zimie 1 f. 50 ct., często i znacznie mniej. - Z zarobku letniego fabrykant odtrąca zadatek, udzielony na zimę. - Podczas nauki płaca wynosi do 70 ct. od 1000. Dawniej płacono lepiej (3 złr. od 1000.) i cegła była mniejsza (dziesiątków na ") obecnie

219)

(warunków pracy)

„dwunastówka"/. Przyczyną pogorszenia jest (gdzie expert)
konkurencya chłopów. — W tej cegielni pra-
cuje 5 gospodarzy z pod Kalwaryi,
którzy mają bardzo małe potrzeby i zado-
walniają się małą płacą. — Przynoszą sobie
z domu chleba, pieniądze zaś chowają,
a potem na zimę idą do domu, na
wiosnę dostają od pisarza zadatek (15–18 złr.),
zaś mu znoszą mu jaja, masło, itp.
Wypłata odbywa się w sobotę o godz. 10
lub 11 w nocy. — Zdarza się, że gdyby kant
nie ma pieniędzy wtedy dostają tylko
na konto 1 złr. lub 2 złr. — Właściwego spo-
czynku niedzielnego niema, bo jak sło-
ta, to trzeba lecieć nawet w niedzielę i brać
cegły, żeby nie zmokła. — Ktoby tego nie
zrobił, naraziłby się na wyrzucenie z ro-
boty. —
Praca właściwa w cegielniach odbywa
się tylko w lecie tj. przez 5 miesięcy
ciepłych; w zimie zaś wozi się glinę, żeby
przemarzła na wiosnę. — Zwykła cegła
jest wodna: kładzie się na piasku i tw

obsycha w słońcu.- Lepsza jest „prasówka", którą się po osuszeniu oblewa obiwą.-

[Expert, żonaty, ma 4 dzieci drobnych, zaopatrzonych. Mieszkanie kosztuje go 5 rb. kwartalnie. Żywi się ~~[illegible]~~: ~~[illegible] śniadanie~~ kawą, chlebem, wódką, i mięso jada b. rzadko - czasem w niedzielę. W zimie zadłuża się bardzo znacznie.]

Expert N 3.

Pracuje w zawodzie lat 15.- ~~Wogóle~~ Cegielni jest 33, wszystkie w powiecie podgórskim. Ludzi pracuje w nich przeszło 2000.- Jedna cegielnia zatrudnia najwyżej do 200 ludzi ale takich jest najwyżej 10. Zwyczajnie jest w cegielniach 10-20 robotników.- Przy maszynach pracuje się od 6 rano - 6 wiecz. z godzinną przerwą na obiad i 1/2 godzinną na śniadanie jednak z reguły przedsiębiorcy skracają ~~[illegible]~~ te ~~obie~~ pauzy. Płaca przy maszynach wynosi 40-50 ct., dla starszych 70 ct.-

Exp. pracuje obecnie u Stopa - przedsię-

21

biorcy który sprzedaje surową cegłę fabrykan-
tom. Robi się u niego od 3 r. - 9 w. i dłużej.
Płaca 2 złr. 30 ct. od 1000 cegieł, co daje ex-
wraz z żoną 7-8 złr. tygodniowego zarobku. -
W większych fabrykach są pisarze, którzy
uprawiają wyzysk za pomocą sklepików, gdzie
robotnicy obowiązani są towary, droższe i li-
chsze, niż gdzie indziej kupować

Expert N. 4.

Pracuje w fabryce cegieł, dachówek itp. w Pła-
szowie. Przy dachówkach pracują dzieci od 12 r. ż.,
praca ich wymaga szybkiego biegania z miej-
sca na miejsce, a trwa od 6 r. - 6 w. z godzinną
przerwą. - Dzieci które z tego biegania powykrę-
cały sobie nogi. - Pracują chłopcy i dziewczę-
ta i pobierają po 25 ct. dziennie, najwyżej zaś 50 ct.
Maszyny w zimie nie idą; praca rozpoczy-
na się w lutym, jak mrozy miną. -
W nocy nie pracują. -
W r. 1896 był w zawodzie strejk, który dał
podwyższenie 30 ct. Wówczas też zwiedził pra-

cownie inspektor przemysłowy.- Od tego
czasu nie widziana go prawie wcale.-

Zavřít:

Oglanne

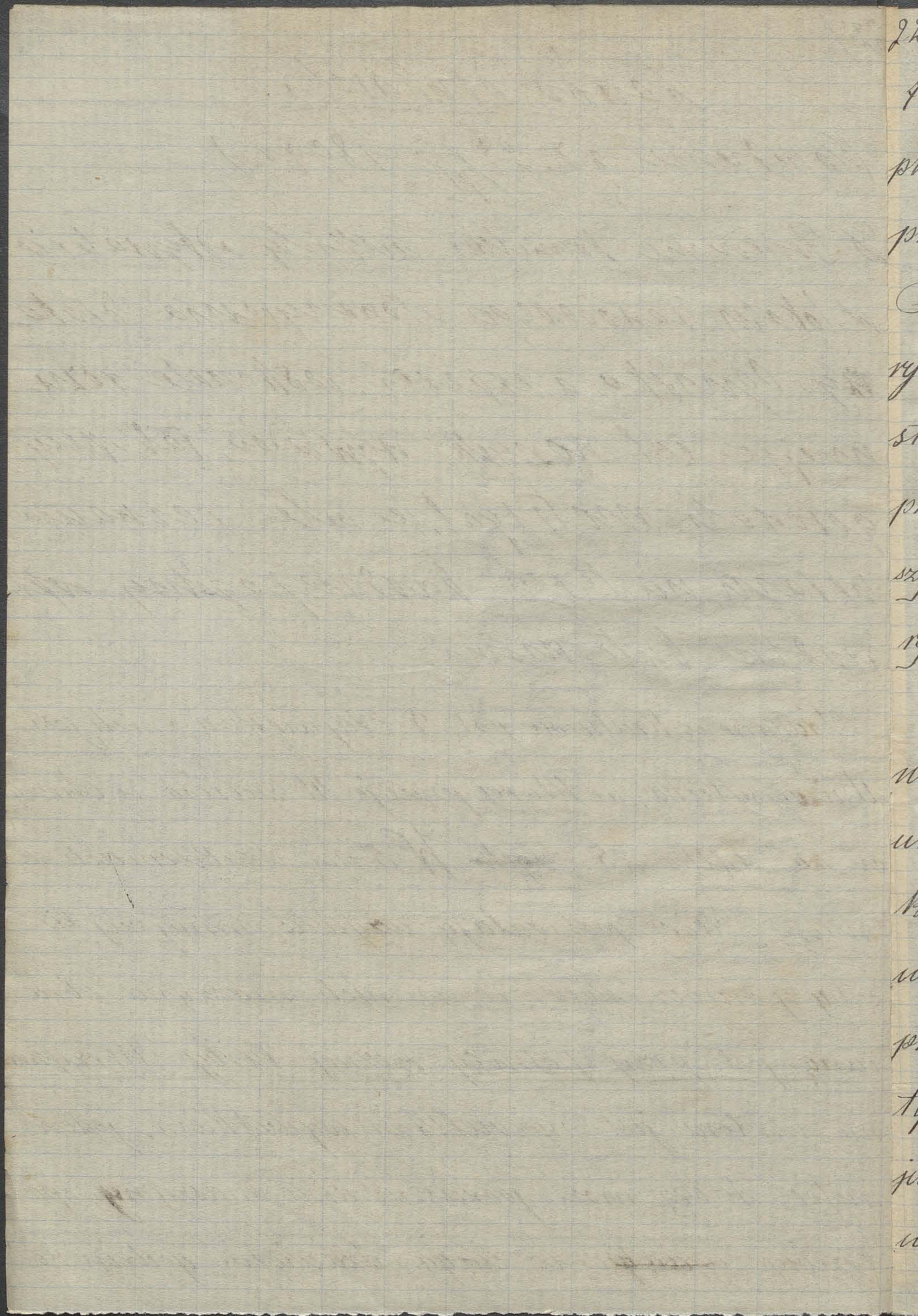
Exp: 4.

Zawód drukarski.

(Posiedzenie z d. 28/VI 1899 r.)

Posiedzenie komitetu ankiety odbywało się w lokalu zawodowego stowarzyszenia drukarzy Ognisko, a experci, doskonale rozumiejąc cel naszych wywiadów, tak przygotowali materyał, że całe zeznania odrazu na teren bardziej ogólny wprowadzić było można.

Drukarni w Krakowie jest 9. Największą z nich jest Uniwersytecka, w której pracuje 40 zecerów, u Anczyca zaś tylko 25. ~~Tylko~~ W 5-ciu drukarniach są motory, które pozwalają używać mniejszej liczby pomocników, w innych maszyna obracaną jest przy pomocy ręcznej korby. Utrzymanie motoru jest niewielkim wydatkiem, jeden motor, który może poruszać dwie maszyny, spotrzebuje ~~wciągu~~ w ciągu dziewięciu godzin za



40 ct. gazu. Motor zmusza do ciągłej natężonej pracy i z tego powodu praca nakładaczek jest przy nim cięższą.

Robotnicy drukarscy dzielą się na: zecerów, których pracuje w Krakowie około 200, maszynistów w liczbie 20, nakładaczki i odbieraczki przy maszynach, ~~dziewczęta~~, pomocników maszynowych (parobków) i wreszcie uczniów, których liczą wogóle około 40.

Praktyka trwa 4 lata. Nauka polega na poznaniu rozkładu kaszty, składania i rozbierania układu. Przepisanem jest ukończenie dwóch klas gimnazyalnych, realnych, lub sześciu klas wydziałowych. Naukę poprzedza miesiąc próby, podczas którego uczeń nie pobiera zapłaty. Po dwóch miesiącach nauki uczeń zarabia już dla pryncypała koło 1 złr. dziennie. W pierwszym roku uczeń pobiera płacę 4, potem 5 i 6 złr.

225)

miesięcznie, z czasem płaca się zwiększa, tak że przy wypisie dochodzi do 15 złr. za miesiąc. Nauka mogłaby się ograniczyć do 3 lat, ale dłuższe jej trwanie korzystniejszem jest dla pryncypała. Obchodzenie się z uczniami ze strony pryncypałów i zecerów jest teraz wogóle dobre. Zecera, który się źle z uczniem obchodzi, wydalają. Stowarzyszenie drukarzy „Ognisko" wzięło obecnie sprawę uczniów w swoje ręce i nie dopuszcza do nadużyć, tak że tylko w jednej drukarni (Kozianskiego) (lepiej mi uczniom) zdarza się (złe obchodzenie z uczniami ze strony pryncypała. ~~się zdarza~~. Używani tam są do posyłek, pracować muszą więcej, niż robotnicy dorośli, a nawet czasami bici są po głowie. Dla młodocianych robotników bardzo niezdrowem jest wydmuchiwanie kaszt, z tego powodu ustawa przepisuje, aby czynność tą wykonywali dorośli.

Expert zecer pracuje już od 9 lat. Warunki pracy przepisane są cennikiem, wypowiedzenie

226

14

m

pis

do

vob

20

zec

cię

do

Pl

t. j

res

m

Pr

m

p

iso

kt

ot

14 dniowe. Minimum płacy dla zecera i maszy=nisty wynosi 12 złr tygodniowo, dla nowowy=pisanych złr. 9½. Najwyższy zarobek przeciętny dochodzi do 18 złr. ale przy wyjątkowo dobrej robocie, jak poezye, tabele, zarobek wzrasta do 20 i 25 złr. na tydzień. Płace takie pobierają zecerzy sztukowi (pracujący na akord). Zecerzy stali pobierają prze=ciętnie ~~14~~ złr., ale zarobek ich spada niekiedy do 12 ~~złr.~~ lub podnosi się do 16 ~~złr.~~ tygodniowo. Płaca od sztuki jest korzystniejszą (za 1000 liter, t. j. 25 wierszy liczy się 22 ct.), w ogólnym inte=resie leży przecież jej zniesienie i dlatego zecerzy do=magają się zaprowadzenia wszędzie stałej płacy. Przy stowarzyszeniu „Ognisko" istnieje biuro stręcze=nia pracy, pośrednictwa jego używać muszą pryncypałowie i robotnicy i stosować się do jego=postanowień. Miejsce otrzymuje ten zecer, którego biuro przeznaczy. W ~~razie~~ braku zajęcia otrzymuje członek Towarzystwa zapomogę

227)

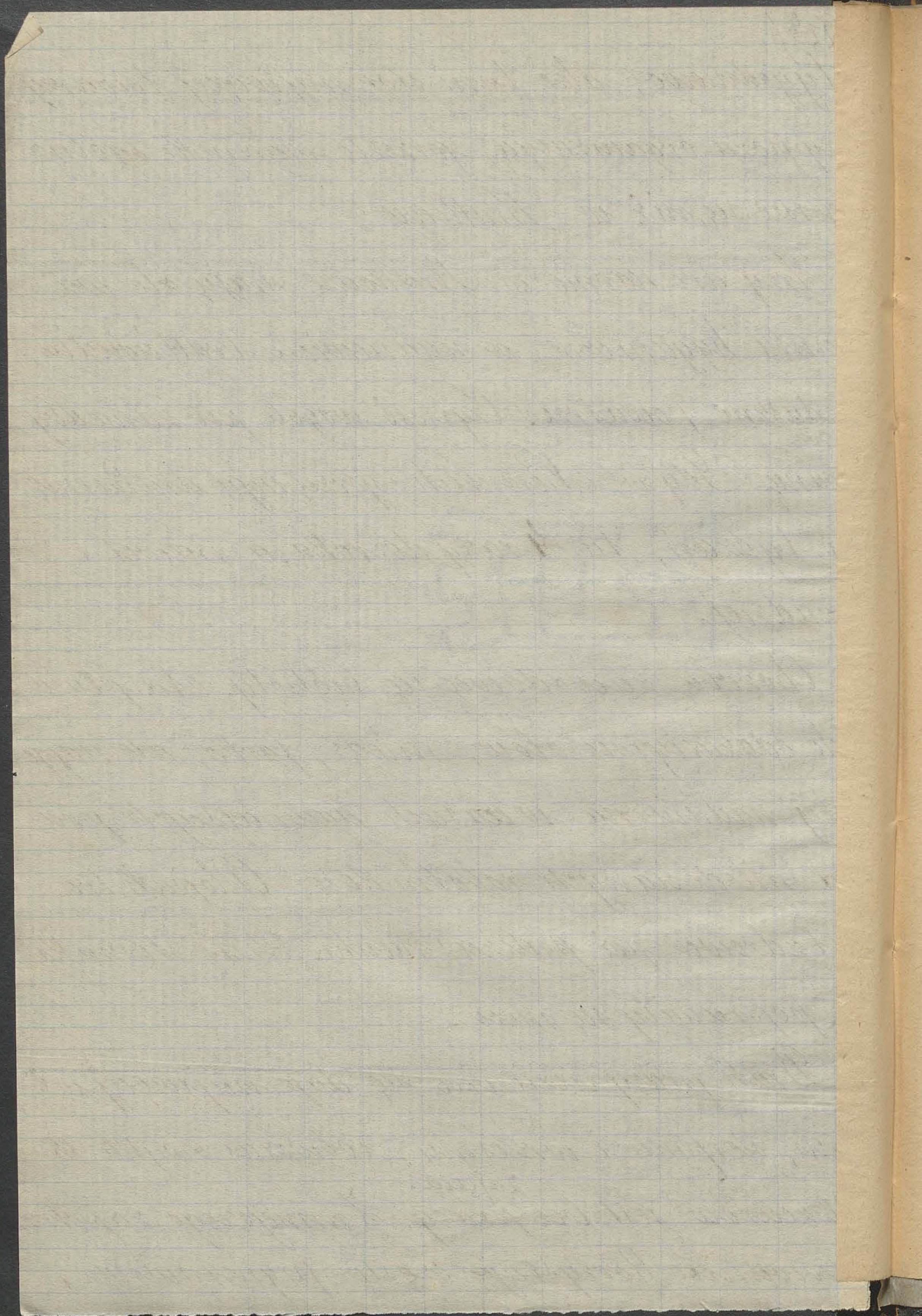
przez trzy miesiące w wysokości 1 złr. dziennie. Gdy wyruszy w podróż zapomoga wynosi 60 ct., ale trwać może przez cały rok, przyczem stowarzyszenia po innych miastach dają t. zw. „viaticum." Czas pracy dla całej Austryi ustanowiony jest na 9 godzin. W tym czasie zrobić mogą tyle, co dawniej w ciągu 10 godzin, ale dalsza redukcya już jest niemożliwą, przy 8 godzinach, o ileby warunki pracy się nie polepszyły zarabialiby zecerzy mniej. Gdy robota jest pilną, pracują nawet do 12 w nocy, a zatem 14 godzin. Obok zwykłej normy za te dodatkowe godziny pobierają dopłatę po 12 ct za godzinę do 9 tej, od 9–12 tej po 18 ct., po dwunastej płaci się podwójnie i pracuje bardzo rzadko. Cennik wyróżnia 6 kategoryj płac. Kraków należy do 5 tej, więcej płaci się tylko w Wiedniu. Lwów przez odrębny układ pozostał przy minimum 15 zł.

tygodniowo, ale tam stoi najwięcej towarzy-
szy poza organizacyą, przezto warunki ogólne
gorsze są, niż w Krakowie.

Przy drukarnie w Krakowie mają złe wa-
runki hygieniczne, a mianowicie brak światła
i duszne powietrze. Czystość wogóle jest zaniedby-
waną. Gdy w Niemczech sprzątają drukarnię
co tydzień, tu 4 razy do roku, a nawet i
rzadziej.

Chorobą zawodową są suchoty. Na płuca
źle oddziaływa ołów, miedź, farba, ale najgo-
rzej nadmierna w czasach dawniejszych pra-
ca młodocianych robotników. Chłopak tra-
cił zdrowie już podczas nauki. Dziś stosunki
te poprawiły się nieco.

Brak pracy uczuwać się daje najwięcej w li-
pcu, sierpniu i wrześniu, wówczas zwykle 15-
20 zecerów jest bez ~~pracy~~ zajęcia. Z mniejszego zapotrze-
bowania korzystają często pryncypałowie,



aby wydalić zecerów niedogodnych, n.p. takich, których poglądy polityczne się nie podobają.

Na prowincyi ~~Gali~~ galicyjskiej są wogóle gorsze stosunki, niż w Krakowie, i brak organizacyi. Praca trwa niekiedy do 14 godzin, robią nawet w niedzielę i święta, lokale niehygieniczne, uczniom niema kto dawać wskazówek. Pryncypałowie najczęściej nie są drukarzami.

W Jarosławiu np. płaca zecera za 11 godzin dziennie wynosi 4, 5 do 6 złr. tygodniowo. W Sączu ~~dość~~ płacą dobrze, praca jednakże trwa 10 godzin dziennie.

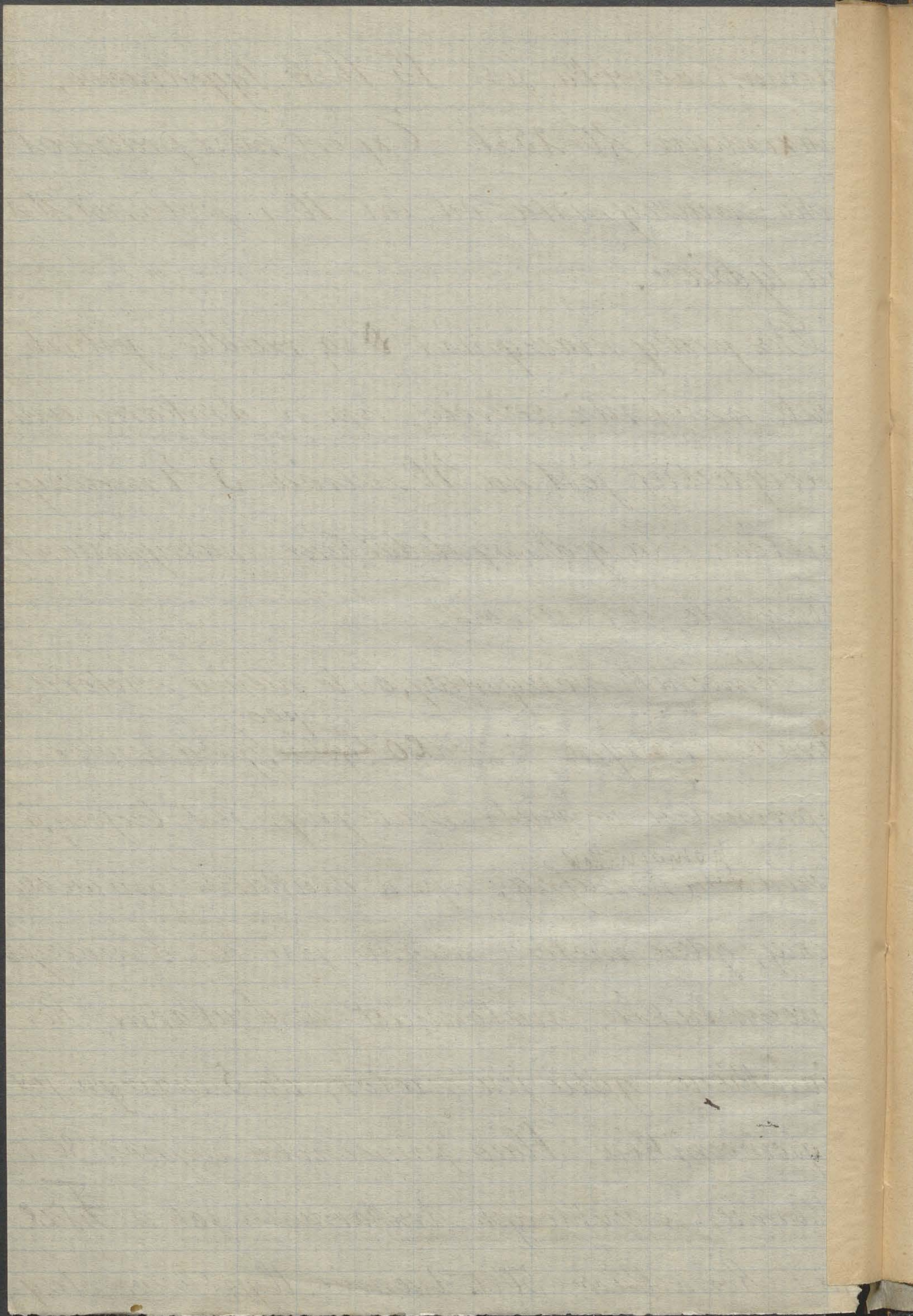
Maszynista odpowiedzialny jest za druki i za maszynę, ztąd maszynista pracujący dawnej i obznajomiony z pracą, wynagradzany jest lepiej. Fizycznej pracy maszynista niema, gdy maszyna w ruchu, jest wolny. Praca zecerska jest więcej męcząca, przytem maszynista jest przeciętnie lepiej płatnym. Mi=

30)

…nimum zarobku jest 15-16 zł. tygodniowo, maximum 20-25 zł. Expert nasz pracował jako maszynista od lat 10 i pobierał 20 zł na tydzień.

Bez pracy maszyniści ~~…~~ są rzadko, jest ich wiele mniej niż zecerów, np. w drukarni uniwersyteckiej jest na 40 zecerów 3-4 maszynistów. Za godziny dodatkowe maszynistom płacą tyle, co i zecerom.

Pomocnik maszynowy, o ile niema motoru obraca maszynę. Praca ~~tylko~~ jego (gdzie motor wprowadza w ruch maszyny, jest lżejszą, a liczba ~~…~~ pomocników mniejszą, np. w drukarni uniwersyteckiej, gdzie motoru niema, jest do 3 maszyn 3 pomocników, natomiast w drukarni Kozianskiego gdzie jest motor, do 5 maszyn jest 3 pomocników. Płaca pomocnika wynosi 80 ct. dziennie, w niektórych drukarniach jak u Fiszera i Korneckiego 50 ct. dziennie. Wyjątkowo otrzy-



231)
mują 7-8 złr. tygodniowo. Pracują przeciętnie 11 godzin, w sobotę nawet dłużej. W mniejszych drukarniach warunki pracy ~~mogą~~ są gorsze.

Expertka nakładaczka pracuje w drukarni od lat 11-tu. (Liczebny) Stosunek nakładaczek do odbieraczek jest jak trzy do czterech. Robota polega na nakładaniu arkuszy na maszynę. Wypowiedzenie 14 dniowe, czas pracy ten sam, co u drukarzy. Płaca tygodniowa dochodzi najwyżej 6½ - 7 złr. Odbieraczka dostaje 2·50, a podczas nauki 1 złr. tygodniowo. Płaca za dodatkowe godziny wynosi 15 ct. za godzinę, najmniejszy dodatek wynosi 10 ct. dla nakładaczek, a dla odbieraczek 5 ct. Najniższy wiek dziewcząt pracujących po drukarniach wynosi 14 lat. Wypadki częste zwłaszcza uszkodzenie ręki lub palców. Pył z papieru i odór z farby źle oddziaływa na zdrowie, stanie męży i szkodzi. Stosunek dziewcząt ~~z~~ do maszynistów

i parobków jest jak najgorszy. W magazynie ko-
biety (są) używane do liczenia papieru. Magazy-
nierka pobiera najwyżej 4 złr. tygodniowo.
Środki ochronne przy maszynach znajdują
się w Krakowie tylko w drukarni Związko-
wej i w drukarni „Czasu." Wyjaśnienia da-
wało troje expertów: zecer, maszynista i
nakładaczka.

